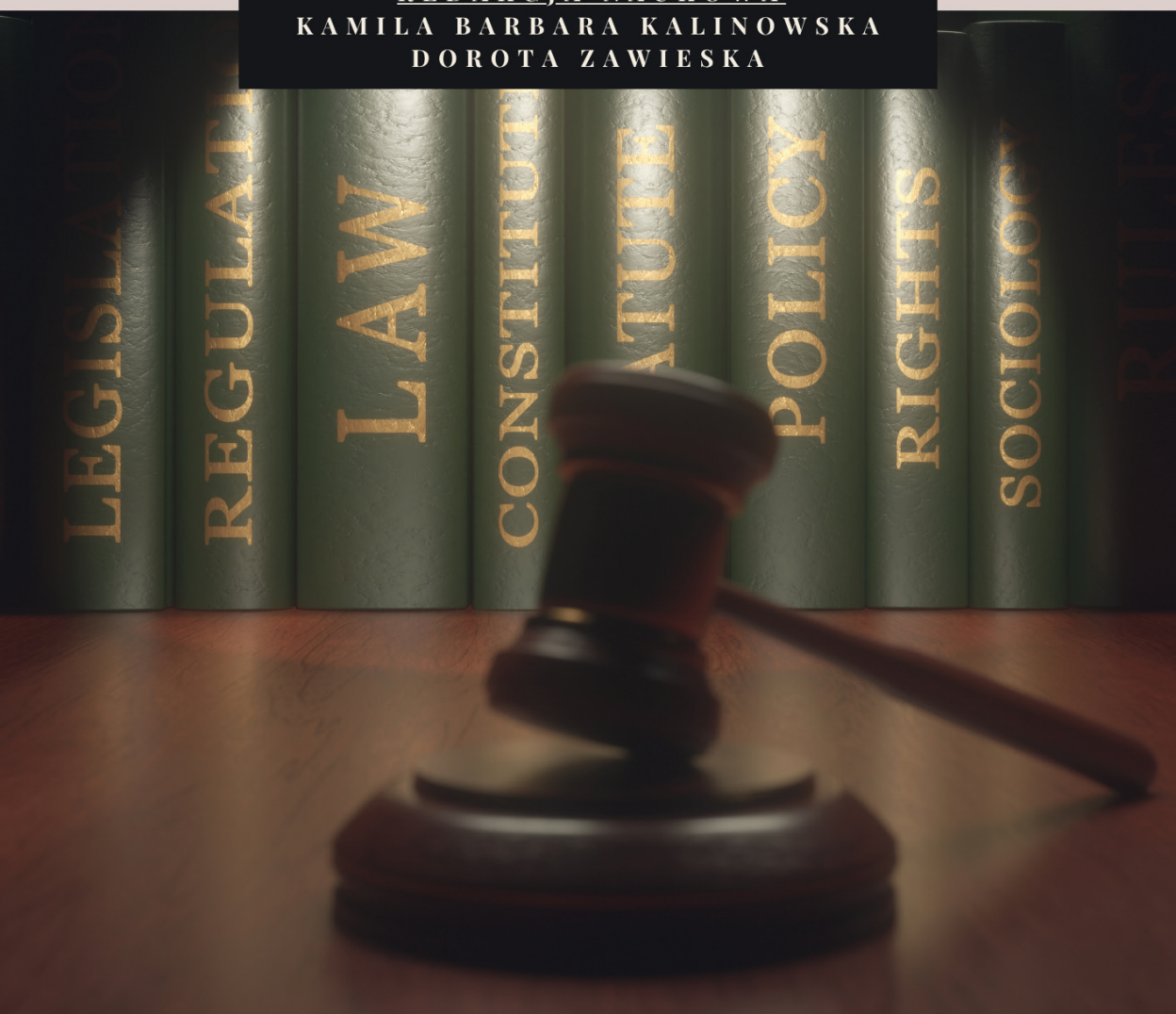


WYBRANE ASPEKTY NAUK PENALNYCH

TOM IV

REDAKCJA NAUKOWA
KAMILA BARBARA KALINOWSKA
DOROTA ZAWIESKA



ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

WYBRANE ASPEKTY NAUK PENALNYCH

TOM IV

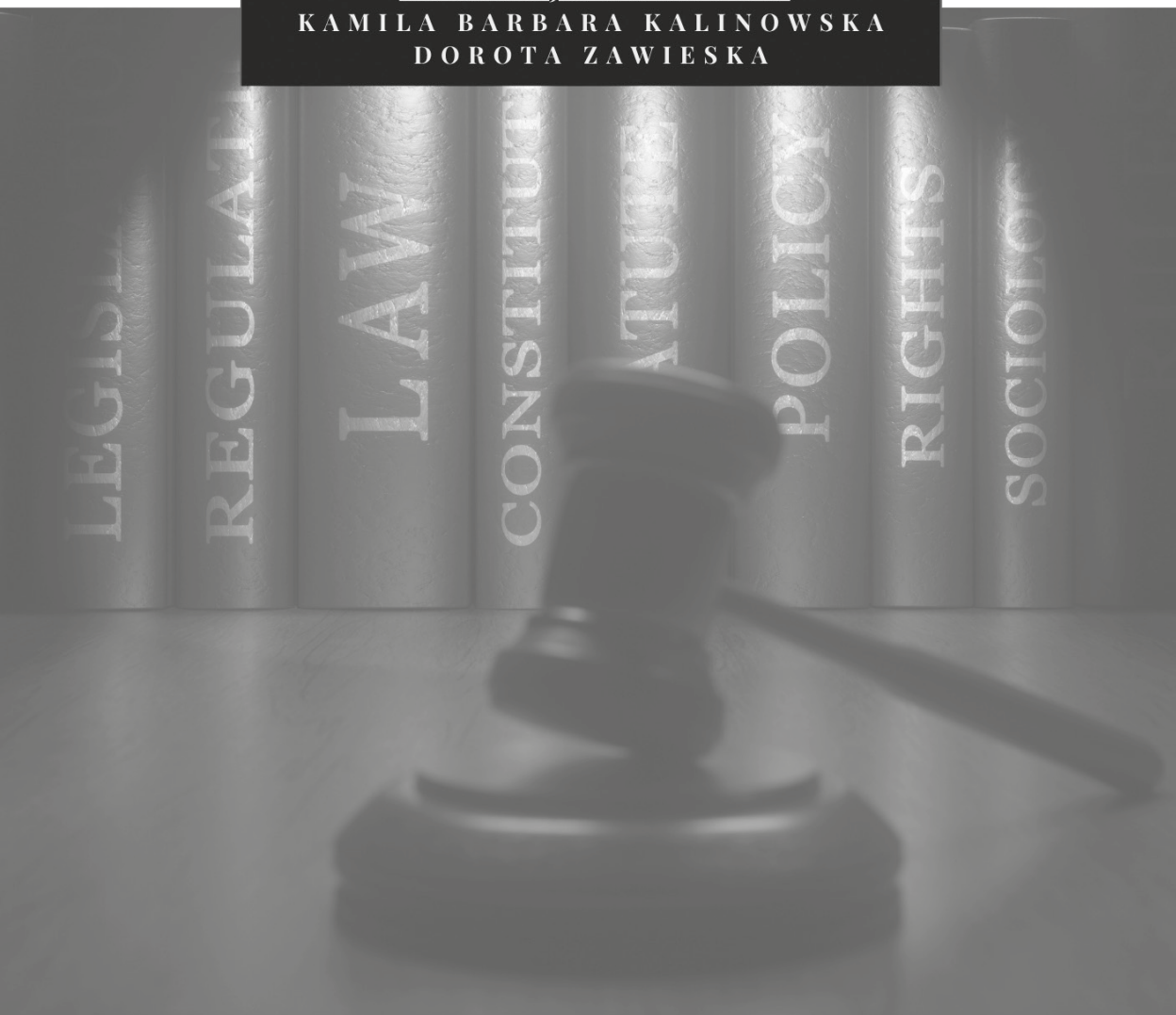
REDAKCJA NAUKOWA

KAMILA BARBARA KALINOWSKA
DOROTA ZAWIESKA

WYBRANE ASPEKTY NAUK PENALNYCH

TOM IV

REDAKCJA NAUKOWA
KAMILA BARBARA KALINOWSKA
DOROTA ZAWIESKA



ARCHAEGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

REDAKCJA NAUKOWA

DR INŻ. KAMILA BARBARA KALINOWSKA

DR INŻ. HAB. DOROTA ZAWIESKA, PROF. UCZELNI PW

RECENZENZJA NAUKOWA

DR HAB. DOROTA SEMKÓW PROF. UR

INSTYTUT NAUK PRAWNYCH UNIwersYTETU W RZESZOWIE

KOREKTA REDAKTORSKA I SKŁAD

KAROL ŁUKOMIAK

PROJEKT OKŁADKI

DR INŻ. KAMILA BARBARA KALINOWSKA

© copyright by authors & ArchaeGraph

ISBN: 978-83-68410-38-9

Wersja elektroniczna dostępna na stronie internetowej wydawcy:
www.archaeograph.pl

ARCHAEOGRAPH
Wydawnictwo Naukowe

ŁÓDŹ, WRZESIEŃ 2025

SPIS TREŚCI

WPROWADZENIE	7
ART. 200a K.K. W ŚWIEŹLE MIĘDZYNARODOWYCH STANDARDÓW OCHRONY MAŁOLETNIŁH PRZED PRZESTĘPSTWAMI SEKSUALNYMI	9
MICHAŁ BARTYZEL	
OCHRONA FINANSÓW PUBLICZNYCH PRZED PRZESTĘPSTWAMI SKARBOWYMI W ERZE CYFROWEJ GOSPODARKI	25
WERONIKA MAS	
O ZASADNOŚCI I EWENTUALNYM SPOSOBIE PRZECIWDZIAŁANIA ZJAWISKU PATOSTREAMINGU PRZY WYKORZYSTANIU INSTRUMENTARIUM PRAWA KARNEGO (WOBEC NIEDOSZŁEGO ART. 255B K.K.)	35
FILIP GARNICZ-GARNICKI	
OD “UCZNIA TRUDNEGO” DO NIELETNIEGO PRZESTĘPCY: SZKOŁA JAKO CZYNNIK KRYMINOGENNY	65
MONIKA GOSŁAWSKA	
ZGODA DYSPONENTA DOBRA PRAWNEGO W KONTEKŚCIE ART. 197 K.K. – GRANICE AUTONOMII SEKSUALNEJ A KRYMINALIZACJA CZYNU	79
MICHAŁ BARTYZEL	

WPROWADZENIE

Prawo karne, jako jedna z najbardziej dynamicznie rozwijających się gałęzi prawa, pozostaje w ścisłym związku z ewolucją życia społecznego, gospodarczego i technologicznego. W dobie intensywnych przemian cywilizacyjnych, globalizacji i cyfryzacji, nauki penalne stoją przed koniecznością nieustannego weryfikowania swoich założeń dogmatycznych, aksjologicznych i praktycznych. Zadaniem badaczy staje się nie tylko opisywanie obowiązujących rozwiązań prawnych, lecz także krytyczna refleksja nad ich skutecznością oraz dostosowaniem do aktualnych potrzeb ochrony dóbr prawnych jednostki i społeczeństwa. Tom IV monografii „Nauki penalne” wpisuje się w ten nurt, prezentując wybrane problemy współczesnego prawa karnego materialnego i procesowego, a także jego relacji z innymi dziedzinami wiedzy.

Zamieszczone w niniejszym tomie opracowania łączy wspólna idea poszukiwania równowagi między efektywnością represji karnej a poszanowaniem praw i wolności jednostki. Autorzy podejmują zagadnienia niezwykle aktualne – od penalizacji nowych form przestępczości seksualnej, przez ochronę finansów publicznych w cyfrowej gospodarce, po zjawiska społeczne o rosnącym znaczeniu kryminologicznym, jak patostreaming czy demoralizacja nieletnich. Każdy z tekstów ukazuje inne oblicze współczesnego prawa karnego: jego funkcję ochronną, prewencyjną i resocjalizacyjną, ale także jego granice, które wyznaczają godność człowieka oraz zasada proporcjonalności.

Szczególne miejsce zajmuje analiza zgody dysponenta dobra prawnego w kontekście art. 197 k.k. – rozważania Michała Bartyzela stanowią próbę zdefiniowania granic autonomii seksualnej jednostki w zderzeniu z instrumentami represji karnej. Autor, odwołując się do dorobku doktryny i orzecznictwa, wskazuje, że zgoda – świadoma, dobrowolna i nieskrępowana – pełni funkcję wyznacznika między legalnym a bezprawnym zachowaniem. Analiza ta unaocznia, jak cienka bywa granica między ochroną wolności seksualnej a nadmierną ingerencją prawa

w sferę intymności człowieka. W tym sensie artykuł ten jest nie tylko studium dogmatycznym, ale także refleksją nad aksjologią prawa karnego i jego etycznymi fundamentami.

Na innym poziomie, ale w podobnym duchu, Weronika Mas podejmuje temat ochrony finansów publicznych w erze cyfrowej gospodarki. Przestępstwa skarbowe, które jeszcze niedawno miały klasyczny wymiar ekonomiczny, dziś przybierają postać cybernadużyć, manipulacji danymi czy ataków na systemy teleinformatyczne administracji. Autorka wskazuje, że skuteczna walka z tym zjawiskiem wymaga nie tylko narzędzi karnych, lecz również nowoczesnych mechanizmów analitycznych i technologicznych. Tym samym ukazuje ona potrzebę synergii pomiędzy prawem, ekonomią a informatyką – dziedzinami, które coraz częściej tworzą wspólne pole odpowiedzialności za bezpieczeństwo publiczne.

Tom IV „Nauk penalnych” stanowi także przestrzeń dla analizy zagadnień społecznych o bezpośrednim znaczeniu dla polityki kryminalnej. Zwraca uwagę rozdział poświęcony zjawisku patostreamingu, które autor interpretuje jako współczesną formę przemocy symbolicznej i degradacji norm społecznych, a także tekst dotyczący roli szkoły w procesie kształtowania postaw nieletnich. W obu przypadkach punkt ciężkości spoczywa na pytaniu o granice odpowiedzialności – zarówno instytucjonalnej, jak i indywidualnej – za przeciwdziałanie demoralizacji i przestępczości młodzieży.

Zebrane prace pokazują, że współczesne nauki penalne nie mogą ograniczać się do analizy litery prawa. Ich misją jest diagnozowanie procesów społecznych i technologicznych, które rodzą nowe formy przestępczości, oraz formułowanie propozycji rozwiązań systemowych. Każdy z autorów tomu, niezależnie od podejmowanego tematu, akcentuje potrzebę humanizacji prawa karnego – takiego jego kształtu, który zachowuje równowagę między ochroną interesu publicznego a poszanowaniem godności jednostki.

Wstęp do niniejszego tomu ma więc podwójny wymiar. Z jednej strony wprowadza czytelnika w obszar najnowszych badań i dyskusji w ramach nauk penalnych, z drugiej zaś przypomina, że każda regulacja karna, każde orzeczenie i każdy wyrok są w istocie odzwierciedleniem wartości, na których opiera się państwo prawa. W tym sensie monografia „Nauki penalne IV” stanowi ważny głos w dialogu o kształcie współczesnego wymiaru sprawiedliwości – o prawie, które nie tylko karze, ale także rozumie i chroni człowieka.

ART. 200a K.K. W ŚWIECIE MIĘDZYNARODOWYCH STANDARDÓW OCHRONY MAŁOLETNIH PRZED PRZESTĘPSTWAMI SEKSUALNYMI

Streszczenie: Rozdział poświęcony jest przedstawieniu analizy art. 200a kodeksu karnego, wprowadzającego penalizację tzw. groomingu, w perspektywie międzynarodowych i unijnych standardów ochrony dzieci przed przestępstwami seksualnymi. Punkt wyjścia stanowią regulacje Konwencji Rady Europy o ochronie dzieci przed wykorzystywaniem seksualnym i seksualnym znęcaniem się z 2007 r. (Konwencja z Lanzarote) oraz dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE. W obu aktach grooming rozumiany jest jako nawiązywanie kontaktu z małoletnim poniżej ustawowego progu wieku w celu doprowadzenia do czynności o charakterze seksualnym, w szczególności przy użyciu środków komunikacji elektronicznej. Dokumenty te nakładają na państwa obowiązek kryminalizacji tak określonych zachowań. Autor dokonuje zestawienia treści art. 200a k.k. z zakresem zobowiązań płynących z wymienionych aktów. W ramach konkluzji podkreślono potrzebę dalszej refleksji de lege ferenda, zmierzającej do uwzględniania nowych zagrożeń wynikających z rozwoju technologii cyfrowych i komunikacyjnych, tak aby system prawny w pełni odpowiadał ewoluującym standardom międzynarodowym ochrony dzieci.

Słowa kluczowe: grooming, Konwencja z Lanzarote, dyrektywa 2011/93/UE, prawo międzynarodowe

1. WPROWADZENIE

Prawo karne we współczesnym świecie stoi przed wielkim wyzwaniem dotyczącym reagowania na realia społeczne oraz zagrożenia związane z rozwojem technologii komunikacyjnych. Co raz częściej w świecie publicznym pojawia się

¹ michal.bartyzel@edu.uni.lodz.pl, student Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, <https://orcid.org/0000-0002-5797-8638>.

kwestia ochrony małoletnich przed przestępstwami o charakterze seksualnym. Penalizujący *child grooming*, zamiennie nazywany *groomingiem*, artykuł 200a Kodeksu karnego (dalej: k.k.) jest odpowiedzią na rozwój technologiczny a zarazem czyhające zagrożenie dla małoletnich. Przepis, który został wprowadzony do systemu polskiego prawa karnego stosunkowo niedawno, opisuje typ zabroniony polegający na nawiązywaniu kontaktu z małoletnim poniżej lat 15 w celu wykorzystania seksualnego – stanowi on odpowiedź na pojawienie się nowych form przestępczości, których specyfika wykracza poza tradycyjne ujęcia penalizacji czynów skierowanych przeciwko wolności seksualnej i obyczajności.

Analiza art. 200a k.k. nie może odbyć się w oderwaniu od szerszego kontekstu międzynarodowego. Ochrona dzieci przed przestępstwami seksualnymi, w tym przed ich przygotowawczymi formami, należy do priorytetów wspólnoty międzynarodowej, czego dowodzą liczne akty prawne i inicjatywy podejmowane przez organizacje o charakterze globalnym i regionalnym. Szczególnie istotne znaczenie mają tutaj Konwencja o prawach dziecka z 1989 r., która nakłada na państwa obowiązek podjęcia wszelkich stosownych działań ustawodawczych, administracyjnych, społecznych i edukacyjnych w celu ochrony dzieci przed wszelkimi formami przemocy, a także Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych z 2007 r. (tzw. Konwencja z Lanzarote). Ten ostatni dokument, stanowiący przełom w międzynarodowym systemie ochrony praw dziecka, zobowiązuje państwa-strony do kryminalizacji zachowań polegających na świadomym nawiązywaniu kontaktu z dzieckiem w celu popełnienia wobec niego przestępstwa o charakterze seksualnym, niezależnie od tego, czy do jego dokonania rzeczywiście dojdzie.

W świetle międzynarodowych zobowiązań, w których Polska jest państwem-stroną, zasadnicze pytanie dotyczy stopnia zgodności art. 200a k.k. ze standardami wypracowanymi na gruncie prawa międzynarodowego i europejskiego.

Celem niniejszego rozdziału jest ukazanie art. 200a k.k. w perspektywie międzynarodowych standardów ochrony małoletnich przed przestępstwami seksualnymi. Przedstawienie wyników analizy będzie obejmowało zarówno omówienie regulacji międzynarodowych, które stanowiły inspirację dla polskiego ustawodawcy, jak i porównanie rozwiązań krajowych z obowiązującymi standardami. Zasadniczym zadaniem będzie również identyfikacja obszarów wymagających dalszych zmian legislacyjnych bądź doprecyzowania w praktyce stosowania prawa, a także sformułowanie postulatów *de lege ferenda* zmierzających do zapewnienia bardziej skutecznej ochrony praw dziecka w systemie prawa karnego.

2. MIĘDZYNARODOWE STANDARDY OCHRONY MAŁOLETNIICH PRZED PRZESTĘPSTWAMI SEKSUALNYMI

2.1. AKTY ORGANIZACJI NARODÓW ZJEDNOCZONYCH (ONZ)

2.1.1. KONWENCJA O PRAWACH DZIECKA Z 1989 r.

W 30. rocznicę przyjęcia Deklaracji Praw Dziecka z 1959 r. Zgromadzenie Ogólne ONZ przyjęło Konwencję o prawach dziecka z 1989 r., która została uchwalona w dniu 20 listopada 1989 r. Niejednokrotnie nazywana jest w literaturze „konstytucją praw dziecka”. W preambule tego aktu przytoczone zostały słowa z Deklaracji Praw Dziecka, które szczególnie wskazują na to jak istotna jest ochrona małoletnich: *„dziecko, z uwagi na swoją niedojrzałość fizyczną oraz umysłową, wymaga szczególnej opieki i troski, w tym właściwej ochrony prawnej, zarówno przed, jak i po urodzeniu”* (Konwencja o prawach dziecka, 1989). Art. 1 Konwencji stanowi definicję dziecka, które określa się jako *„każdą istotę ludzką w wieku poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność”* (Konwencja o prawach dziecka, 1989). Warto jest również zaznaczyć, iż w polskim porządku prawnym warunkiem pełnoletności, zgodnie z art. 10 § 1 Kodeksu cywilnego jest ukończenie 18 lat. W art. 2 powstaje zobowiązanie państw-stron do respektowania oraz zapewniania praw zawartych w Konwencji bez dyskryminacji ze względu na rasę, płeć czy niepełnosprawność.

Konwencja w art. 19 zobowiązuje państwa-strony do podejmowania wszelkich kroków dla ochrony przed wszelkimi formami przemocy fizycznej bądź psychicznej, krzywdy lub zaniedbania bądź złego traktowania lub wyzysku, w tym wykorzystywania w celach seksualnych.

Art. 34 Konwencji stwarza zobowiązanie dla państw-stron do ochrony dzieci przed wszelkimi formami wyzysku seksualnego i nadużyć seksualnych. W tym przepisie zaznacza się, że państwa-strony podejmują działania dla przeciwdziałania:

- *nakłanianiu lub zmuszaniu dziecka do jakichkolwiek nielegalnych działań seksualnych;*
- *wykorzystywaniu dzieci do prostytucji lub innych nielegalnych praktyk seksualnych;*
- *wykorzystywaniu dzieci w pornograficznych przedstawieniach i materiałach* (Konwencja o prawach dziecka, 1989).

2.1.2. PROTOKÓŁ FAKULTATYWNY DO KONWENCJI O PRAWACH DZIECKA W SPRAWIE HANDLU DZIEĆMI, DZIECIĘCEJ PROSTYTUCJI I DZIECIĘCEJ PORNOGRAFII Z 2000 r.

Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii został przyjęty w dniu 25 maja 2000 r. w Nowym Jorku. Protokół ten stanowi swoiste rozwinięcie i uszczegółowienie standardów ochrony ustanowionych w Konwencji. W preambule tegoż Protokołu fakultatywnego zwraca się uwagę na rozwijający się aspekt międzynarodowego obrotu dziećmi mającego na celu handel dziećmi, dziecięcą prostytucję i dziecięcą pornografię, ale również dostępnością dziecięcej pornografii w Internecie i innych rozwijających się technologiach (Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii, 2000). Definicje ujęte w art. 2 Protokołu fakultatywnego, są godne przytoczenia, ponieważ – zdaniem Autora – obrazują one faktyczne problemy, które reguluje niniejszy protokół:

Dla celów niniejszego protokołu:

- a) handel dziećmi oznacza jakiekolwiek działanie lub transakcję, w drodze której dziecko przekazywane jest przez jakąkolwiek osobę lub grupę osób innej osobie lub grupie za wynagrodzeniem lub jakąkolwiek inną rekompensatą;*
- b) dziecięca prostytucja oznacza wykorzystywanie dzieci do czynności seksualnych za wynagrodzeniem lub jakąkolwiek rekompensatą w innej formie;*
- c) dziecięca pornografia oznacza jakiekolwiek pokazywanie, za pomocą dowolnych środków, dziecka uczestniczącego w rzeczywistych lub symulowanych ewidentnie czynnościach seksualnych lub też jakiekolwiek pokazywanie organów płciowych w celach przede wszystkim seksualnych. (Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii, 2000).*

W art. 8 Protokół fakultatywny zobowiązuje państwa-strony do szczególnej ochrony dzieci-ofiar w postępowaniu karnym w tym w szczególności: do uznania szczególnej wrażliwości małoletnich, informowaniu dzieci-ofiar o ich prawach czy też o właściwą ochronę prywatności i tożsamości dzieci-ofiar.

2.2. AKTY RADY EUROPY (RE) I UNII EUROPEJSKIEJ (UE)

2.2.1. KONWENCJA Z LANZAROTE

Rada Europy w dniu 25 października 2007 r. w Lanzarote przyjęła Konwencję o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym

traktowaniem w celach seksualnych. Państwa-strony w preambule słusznie za-uwazają, iż czyny opisane w Konwencji mają destrukcyjny wpływ na zdrowie dziecka i jego rozwój psychospołeczny. Celami Konwencji są wymienione enumeratywnie w art. 2 Konwencji:

- *zapobieganie i zwalczanie seksualnego wykorzystywania dzieci i niegodziwego traktowania dzieci w celach seksualnych;*
- *ochrona praw dzieci będących ofiarami seksualnego wykorzystywania i niegodziwego traktowania w celach seksualnych;*
- *promowanie krajowej i międzynarodowej współpracy przeciwko seksualnemu wykorzystywaniu dzieci i niegodziwemu traktowaniu dzieci w celach seksualnych (Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, 2007).*

Akt ten po raz pierwszy odnosi się bezpośrednio do przestępstwa *groomingu*, opisując ten czyn w art. 23 jako karalność:

umyślnego składania dziecku, które nie ukończyło wieku określonego w wyniku zastosowania art. 18 ust. 2 [ustalenie przez państwa-strony dolnej granicy wieku dziecka – przyp. M. B.], przez osobę dorosłą za pośrednictwem technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych, propozycji spotkania w celu popełnienia przeciwko dziecku którekolwiek z przestępstw określonych na podstawie art. 18 ust. 1 lit. a [uczestnictwo w czynnościach seksualnych z udziałem dziecka – przyp. M. B.] lub art. 20 ust. 1 lit. a [produkcja pornografii dziecięcej – przyp. M. B.], w sytuacji, gdy za taką propozycją idą faktyczne działania mające na celu doprowadzenie do takiego spotkania (Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, 2007).

Przepis ten nakłada na państwa-strony swoisty obowiązek przyjęcia do ustawodawstwa środków, których celem będzie zapewnienie karalności umyślnego składania dziecku, które nie ukończyło granicy wieku ustalonej w danym państwie przez osobę dorosłą za pośrednictwem Internetu, propozycji spotkania w celu wykorzystania seksualnego bądź produkcji pornografii.

2.2.2. DYREKTYWA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO I RADY W SPRAWIE ZWALCZANIA NADUŻYĆ SEKSUALNYCH WOBEC DZIECI, ICH WYKORZYSTYWANIA SEKSUALNEGO I PORNOGRAFII DZIECIĘCEJ

Prawodawstwo unijne również ma swój wkład w próby zwalczania tego typu przestępstwa. Pierwszym takim aktem była Decyzja ramowa Rady 2004/68/WSiSW z dnia 22 grudnia 2003 r. dotycząca zwalczania seksualnego

wykorzystywania dzieci i pornografii dziecięcej. W ramach tego aktu Rada Unii Europejskiej zawarła m.in. katalog definicji, określiła przestępstwa związane z seksualnym wykorzystaniem dzieci oraz kwestie jurysdykcji i ścigania (Decyzja Ramowa Rady 2004/68/WSiSW dotycząca zwalczania seksualnego wykorzystywania dzieci i pornografii dziecięcej, 2003).

Decyzję, o której wspomniano powyżej, zastąpiła Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady z 2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej. Ustawodawca zauważa, iż „*niegodziwe traktowanie w celach seksualnych i wykorzystywanie seksualne dzieci, w tym pornografia dziecięca, stanowią poważne pogwałcenie praw podstawowych, w szczególności praw dzieci do ochrony i opieki niezbędnych dla ich dobra*” (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępująca decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW, 2011), jak również „*przestępstwa, takie jak wykorzystywanie seksualne dzieci i pornografia dziecięca, wymagają kompleksowego podejścia, obejmującego ściganie sprawców, ochronę pokrzywdzonych dzieci i zapobieganie powyższemu zjawiskom*” (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępująca decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW, 2011).

W motywie 19. Dyrektywy zwrócono szczególną uwagę na zjawisko nagabywania dzieci w celach seksualnych, zauważa się, że jest ono:

zagrożeniem o specjalnym charakterze w kontekście internetu, który zapewnia użytkownikom bezprecedensową anonimowość gdyż mogą oni ukryć własną tożsamość i dane osobowe, na przykład wiek. Równocześnie państwa członkowskie uznają znaczenie zwalczania także nagabywania dziecka poza internetem, w szczególności gdy nagabywanie takie nie odbywa się przy użyciu technologii informacyjno-komunikacyjnych. Zachęca się państwa członkowskie do kryminalizowania czynów, w których nakłanianie dziecka do spotkania przestępcy w celach seksualnych ma miejsce w obecności lub w pobliżu dziecka, na przykład w postaci szczególnego przygotowania do popełnienia przestępstwa, usiłowania popełnienia przestępstwa, o których mowa w niniejszej dyrektywie, lub szczególnej formy niegodziwego traktowania w celach seksualnych. Bez względu na wybór rozwiązania prawnego służącego kryminalizacji nagabywania poza internetem państwa członkowskie powinny zapewnić ściganie w taki czy inny sposób sprawców tych przestępstw (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępująca decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW, 2011).

Odzwierciedleniem tego motywu jest art. 6 Dyrektywy, który w szczególności sposób opisuje przestępstwo *child groomingu*. Przepis tego artykułu wprowadza zobowiązanie dla państw członkowskich dotyczący wprowadzenia niezbędnych środków prawnych dla zapewnienia karalności tak opisywanego umyślnego czynu zabronionego:

Składanie za pośrednictwem technologii informacyjno-komunikacyjnych przez osobę dorosłą dziecku, które nie osiągnęło wieku przyzwolenia, propozycji spotkania w celu popełnienia któregośkolwiek z przestępstw, o których mowa w art. 3 ust. 4 [podejmowanie czynności seksualnych z małoletnim poniżej wieku przyzwolenia podlega karze w maksymalnym wymiarze co najmniej 5 lat pozbawienia wolności – przyp. M. B.] i art. 5 ust. 6 [produkcja pornografii dziecięcej podlega karze w maksymalnym wymiarze co najmniej 3 lat pozbawienia wolności – przyp. M. B.], jeżeli następstwem tej propozycji były czyny służące doprowadzeniu do takiego spotkania, podlega sankcji karnej w maksymalnym wymiarze co najmniej roku pozbawienia wolności (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępująca decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW, 2011).

Co równie ważne ust. 2 tego artykułu zobowiązuje państwa członkowskie do podejmowania niezbędnych środków do zapewnienia karalności usiłowania popełnienia za pośrednictwem technologii informacyjno-komunikacyjnych przestępstw przez osobę dorosłą nawiązującą kontakt z małoletnim, poniżej wieku przyzwolenia, w celu uzyskania pornografii dziecięcej przedstawiającej to dziecko.

3. ART. 200a K.K. – GENEZA, TREŚĆ I ZAKRES ZASTOSOWANIA

3.1. GENEZA I PROCES LEGISLACYJNY

3.1.1. GENEZA GROOMINGU

W ujęciu etymologicznym pojęcie *grooming*, bądź zamiennie używane *child grooming*, pochodzi od angielskiego słowa *groom* oznaczającego m.in. „pielęgnować” czy „szykować” (*“Grooming,” n.d.*). Natomiast z kryminologicznego punktu widzenia, jak zaznacza M. Bielski, czyn ten należy rozumieć jako zjawisko polegające na nawiązywaniu kontaktu z małoletnim za pomocą Internetu do stworzenia warunków umożliwiających jego seksualne wykorzystanie (Bielski, 2017a). W doktrynie pojawia się również podkreślenie, że *child grooming* jest procesem a nie tylko pojedynczym działaniem (Fenik, 2008; Dąbrowska, 2018).

Czyn ten zaczął rozprzestrzeniać się w związku z rozpowszechnieniem dostępu do Internetu, który w tym momencie jest praktycznie w większości domostw, natomiast zjawisko to istniało również wcześniej. Opisywane w literaturze zjawisko *groomingu offline* skupiało się na dotarciu do małoletniego np. poprzez znajomości z rodzicami i stawianie się „przyjacielem rodziny”, co skutkowało większym zaangażowaniem sprawcy w dotarcie do dziecka by uzyskać jego zaufanie (Martellozzo, 2012; Dąbrowska, 2018). Należy również zauważyć, że zjawiska *groomingu* w formie *online* oraz *offline* przenikają się, ponieważ zamiar wykorzystania seksualnego małoletniego ma swoje odzwierciedlenie w świecie realnym.

3.1.2. PROCES LEGISLACYJNY

Wprowadzenie do Kodeksu karnego przepisu dotyczącego *groomingu* było uzasadniane m.in. dostosowaniem prawodawstwa polskiego do Konwencji z Lanzarote, zagwarantowaniem skutecznego zwalczania przestępstw wykorzystywania seksualnego małoletnich, jak również rozpowszechnieniem nowych technologii, w tym dostępu do Internetu (Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny., 2008; Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy o Policji., 2008).

Zwieńczeniem prac jest nowelizacja z listopada 2009 r., która wprowadziła do polskiego Kodeksu karnego art. 200a (Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, 2009).

3.2. ANALIZA TREŚCI ART. 200a K.K.

3.2.1. PRZEDMIOT I STRONA PRZEDMIOTOWA PRZESTĘPSTWA

Umieszczenie przepisu opisującego czyn zabroniony nawiązywania kontaktu z małoletnim przez Internet w celu wykorzystania seksualnego w Rozdziale XXV k.k., który zatytułowany jest „Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności”, ukazuje niejednorodność opisywanego czynu. W literaturze podkreśla się, iż już sam tytuł uwypukla dwa dobra chronione przez opisane w nim przepisy – wolność seksualną oraz obyczajność (Bielski, 2017a; Budyn-Kulik i Kulik, 2023a). Oczywistym jest, że czyny opisywane w tym rozdziale mogą wypełniać jedno bądź oba dobra prawne.

Występuje spór w doktrynie dotyczący określenia przedmiotu przestępstwa opisanego w art. 200a k.k., który powoduje trud w sprecyzowaniu czy przedmiotem ochrony norm art. 200a § 1 i § 2 k.k. jest wolność seksualna, czy obyczajność. Część doktryny uważa, iż jedynie obyczajność jest dobrem chronionym (Hypś, 2024; Mozgawa, 2025; Wala, 2025), niektórzy autorzy wspominają o wolności seksualnej, natomiast niektórzy o niej nie wspominają. Opozycyjna część doktryny wskazuje, iż przedmiotem jest wolność seksualna i pomija obyczajność w przedmiocie lub ocenia obyczajność jako dalszy przedmiot ochrony (Bielski, 2017b; Budyn-Kulik i Kulik, 2023b). Autor rozdziału stoi na tożsamym stanowisku, które wyraża V. Konarska-Wrzosek, jako że przedmiotem ochrony art. 200a k.k. jest wolność seksualna dzieci oraz obyczajność seksualna, takie stanowisko jest również uważane za dominujące w doktrynie (Dąbrowska, 2018; Konarska-Wrzosek, 2023).

Czynność sprawczą opisywanego przepisu należy rozdzielić na § 1 oraz § 2. Tak więc czynnością sprawczą dla przepisu art. 200a § 1 k.k. jest nawiązanie kontaktu z małoletnim poniżej lat 15 za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub/i sieci telekomunikacyjnej oraz zmierzanie do spotkania z nim w celu wypełnienia znamion czynu określanego jako zgwałcenie pedofilskie (art. 197 § 4 k.k.) lub pedofilii (art. 200 k.k.) czy też w celu produkcji treści pornograficznych, natomiast w drugim przypadku (art. 200a § 2 k.k.) czynnością sprawczą jest składanie propozycji m.in. obcowania płciowego małoletniemu poniżej 15 r.ż. za pośrednictwem technik komunikowania się na odległość i zmierzania do realizacji jednego z celów ujętych w tym przepisie (Hypś, 2024). Jak zauważa K. Wala:

do realizacji znamion przestępstwa konieczne jest nie tylko samo nawiązanie kontaktu z małoletnim poniżej lat 15 (a więc zapoznanie się z nim, podjęcie konwersacji, wysłanie wiadomości), sprawca musi także zmierzać do spotkania z taką osobą z wykorzystaniem metod określonych w komentowanym przepisie (Wala, 2025).

3.2.2. PODMIOT I STRONA PODMIOTOWA PRZESTĘPSTWA

Opisywany czyn zabroniony, z art. 200a k.k., jest przestępstwem powszechnym. Jako że ten typ rodzajowy nie znajduje się w wyjątkach opisywanych w art. 10 k.k., zastosowanie ma zasada ogólna z art. 10 § 1 k.k. – 17 lat jako granica wieku ponoszenia odpowiedzialności za czyn zabroniony stanowiący przestępstwo.

W art. 8 k.k. wyraża się zasadę, że występki popełniane są umyślnie, chyba że ustawa *explicite* przewiduje możliwość popełnienia ich nieumyślnie. W opisywanym przepisie brak jest informacji o znamionach nieumyślności popełnienia czynu, więc w związku z powyższym czyny opisane w art. 200a k.k. mogą być

popelnione wyłącznie umyślnie. Czyn zabroniony z art. 200a § 1 k.k. może być popelniony tylko w zamiarze bezpośrednim, w jego kwalifikowanej formie, jaką jest zamiar bezpośredni kierunkowy. Czyn z art. 200a § 2 k.k. również może być popelniony wyłącznie umyślnie. Część doktryny zaznacza, że może być on popelniony jedynie w zamiarze bezpośrednim (Budyn-Kulik and Kulik, 2023b; Mozgawa, 2025). Natomiast część doktryny zauważa również możliwość wypełnienia znamion czynu zabronionego w zamiarze *quasi-ewentualnym* (Wala, 2025).

4. ANALIZA PORÓWNAWCZA W ŚWIETLE STANDARDÓW MIĘDZYNARODOWYCH

Jak już zostało wyżej to zaprezentowane, wprowadzenie art. 200a do k.k. miało wymiar implementacji zobowiązań wynikających z art. 23 Konwencji z Lanzarote. Polska w tym przepisie została zobowiązana do przyjęcia koniecznych środków ustawodawczych lub innych środków:

w celu zapewnienia karalności umyślnego składania dziecku, które nie ukończyło wieku określonego w wyniku zastosowania art. 18 ust. 2, przez osobę dorosłą za pośrednictwem technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych, propozycji spotkania w celu popelnienia przeciwko dziecku któregośkolwiek z przestępstw określonych na podstawie art. 18 ust. 1 lit. a lub art. 20 ust. 1 lit. a, w sytuacji, gdy za taką propozycją idą faktyczne działania mające na celu doprowadzenie do takiego spotkania (Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, 2007).

Zrealizowanie tegoż obowiązku zostało ujęte w art. 200a k.k., polski prawodawca w tym przepisie spenalizował nawiązywanie kontaktu z małoletnim poniżej lat 15 – czyli w wieku określonym przez państwo-stronę na podstawie art. 18 ust. 2 Konwencji – w celu popelnienia przestępstw określonych w art. 197 § 4 lub art. 200 k.k., jak również produkowania lub utrwalania treści pornograficznych, gdy sprawca zmierza za pomocą wprowadzenia w błąd, wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania sytuacji albo przy użyciu groźby bezprawnej do spotkania z małoletnim.

Prawo unijne w zakresie *groomingu*, a dokładniej Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE z 2011 r., również zostało przez ustawodawcę polskiego zaimplementowane. Należy nadmienić, iż Polska została zobowiązana art. 6 Dyrektywy do wprowadzenia środków niezbędnych do karalności umyślnego czynu określonego jako:

składanie za pośrednictwem technologii informacyjno-komunikacyjnych przez osobę dorosłą dziecku, które nie osiągnęło wieku przyzwolenia, propozycji spotkania w celu popełnienia któregokolwiek z przestępstw, o których mowa w art. 3 ust. 4 i art. 5 ust. 6, jeżeli następstwem tej propozycji były czyny służące doprowadzeniu do takiego spotkania, podlega sankcji karnej w maksymalnym wymiarze co najmniej roku pozbawienia wolności (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępująca decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW, 2011),

ale również, określone w ust. 2 tego artykułu:

usiłowania popełnienia za pośrednictwem technologii informacyjno-komunikacyjnych przestępstw, o których mowa w art. 5 ust. 2 i 3, przez osobę dorosłą nagabującą dziecko, które nie osiągnęło wieku przyzwolenia, w celu uzyskania pornografii dziecięcej przedstawiającej to dziecko (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępująca decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW, 2011).

5. POSTULATY *DE LEGE FERENDA*

Mając na uwadze powyższe rozważania, a zarazem wypowiedzi doktryny, należy uznać, iż postulaty *de lege ferenda* dotyczące art. 200a k.k. są stosowne. Można zaliczyć do nich m.in.:

- podniesienie granicy do 18 r.ż. – jak zaznacza M. Skórzewska-Amberg w wywiadzie z P. Rojek-Sochą:
dużo lepiej byłoby gdyby jako dziecko, z punktu widzenia ochrony przed seksualnym wykorzystaniem, traktowana była każda osoba poniżej 18 roku życia. Tak pojęcie dziecka definiowane jest w uregulowaniach międzynarodowych, choćby Konwencji o prawach dziecka. Uważam, że byłoby absolutnie zasadne uznanie, że szczególną, kwalifikowaną postacią zgwałcenia jest czyn przeciwko małoletniemu – czyli osobie poniżej 18 roku życia, dziecku (Skórzewska-Amberg, 2019);
- wzmocnienie edukacji poprzez np. szkolne programy bezpieczeństwa w sieci czy cykliczne akcje społeczne uświadamiające rodzicom zagrożenia groomingu. – jak podkreśla M. Bartnik:
Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE podkreśla także znaczenie działań prewencyjnych, w tym edukacji, kampanii informacyjnych oraz programów resocjalizacyjnych dla sprawców nakładając również obowiązek zapewnienia ofiarom przestępstw seksualnych odpowiedniej ochrony i dostępu do pomocy psychologicznej oraz prawnej. Regulacje

zawarte w Dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE wskazują, że skuteczna walka z przestępczością seksualną wobec dzieci wymaga zintegrowanego podejścia, obejmującego zarówno środki karne, jak i działania o charakterze społecznym oraz technologicznym (Bartnik, 2025).

PODSUMOWANIE

Penalizacja *groomingu*, rozumianego jako nawiązywanie kontaktu z dzieckiem w celu jego seksualnego wykorzystania, stanowi realizację obowiązku kryminalizacji przewidzianego zarówno w Konwencji Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych z 2007 r. (Konwencji z Lanzarote), jak i w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE. Tym samym art. 200a k.k. należy uznać za kluczowy instrument prawny służący wzmacnianiu bezpieczeństwa dzieci w obliczu nowych zagrożeń związanych z rozwojem technologii komunikacyjnych.

Niezależnie od pozytywnej oceny należy wskazać, że regulacja ta nie jest wolna od wątpliwości i kontrowersji. Dotyczą one przede wszystkim zakresu kryminalizacji oraz proporcjonalności ingerencji w prawa jednostki.

Na tle porównania z międzynarodowymi standardami dostrzegalne są również pewne rozbieżności. Wątpliwości budzi brak wyraźnych rozwiązań dotyczących środków ochronnych i wsparcia ofiar, które w systemach międzynarodowych traktowane są na równi z samą penalizacją sprawców.

W świetle powyższych ustaleń zasadne wydaje się formułowanie postulatów *de lege ferenda*. Do najważniejszych należy zaliczyć wzmocnienie systemu środków poza karnych – zarówno o charakterze ochronnym, jak i edukacyjnym. Szczególne znaczenie ma przy tym obowiązek wynikający z art. 6 Konwencji z Lanzarote, nakładający na państwa-strony konieczność prowadzenia działań prewencyjnych i edukacyjnych. Polskie prawo karne nie powinno być bowiem traktowane jako jedyny instrument ochrony małoletnich, lecz stanowić element szerszej strategii, obejmującej edukację dzieci i rodziców, programy profilaktyczne, a także współpracę instytucji publicznych i organizacji pozarządowych.

Reasumując, art. 200a k.k. realizuje zasadnicze cele wynikające z międzynarodowych zobowiązań Polski i należy go ocenić jako regulację w dużej mierze spójną z wypracowanymi standardami ochrony praw dziecka. Jednocześnie jednak niektóre rozwiązania wymagają dalszego rozwinięcia i dostosowania do dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości społecznej i technologicznej. Ostatecznym

celem powinno pozostać stworzenie systemu prawnego, który – przy poszanowaniu praw jednostki – zapewni dzieciom możliwie najpełniejszą ochronę przed zagrożeniami wynikającymi z przestępczości seksualnej, zarówno w wymiarze krajowym, jak i międzynarodowym.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

Bartnik M.

2025 *Grooming jako przestępstwo przeciwko wolności seksualnej i obyczajności popełniane na szkodę małoletniego – przyczynek do rozważań*, Cybersecurity and Law, nr 2 (14) 2025, <https://www.cybersecurity-andlaw.pl/nr-2/1.pdf#:~:text=Rady%202011%2F93%2FUE%20podkre%C5%9Bla%20tak%C5%BCe%20znaczenie,o%20charakterze%20spo%C5%82ecznym%20oraz%20technologicznym> [dostęp: 29.08.2025 r.].

Bielski M.

2017a *Rozdział XXV. Wprowadzenie* [w:] Wróbel W., Zoll A. (red.), Kodeks Karny. Część Szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117–211a, Wolters Kluwer, Warszawa.

2017b *Art. 200a* [w:] Wróbel W., Zoll A. (red.), Kodeks Karny. Część Szczególna. Tom II. Część I. Komentarz do art. 117–211a, Wolters Kluwer, Warszawa.

Budyn-Kulik M., Kulik M.

2023a *Rozdział XXV. Wprowadzenie* [w:] Królikowski M., Zawłocki R. (red.), Kodeks Karny: Komentarz. Art. 117–221. T. 2: Część Szczególna, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.

2023b *Art. 200a* [w:] Królikowski M., Zawłocki R. (red.), Kodeks Karny: Komentarz. Art. 117–221. T. 2: Część Szczególna, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.

Dąbrowska M.

2018 *Grooming: wybrane aspekty prawnokarne i kryminologiczne*, Biuro Rzecznika Praw Dziecka, Warszawa.

Fenik K.

2008 *Grooming – uwodzenie dzieci w internecie* [w:] Jodko-Modlińska A. (red.), *Tabu Seksuologii*, Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej „Academica”, Warszawa.

Hypś S.

2024 *Art. 200a* [w:] Wiak K., Grześkowiak A. (red.), *Kodeks Karny: Komentarz*, Duże Komentarze Becka, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.

Konarska-Wrzosek V.

2023 *Art. 200a* [w:] Konarska-Wrzosek V. (red.), *Kodeks Karny: Komentarz, Komentarze Praktyczne*, Wolters Kluwer, Warszawa.

Martellozzo E.

2012 *Online child sexual abuse: grooming, policing and child protection in a multi-media world*, Routledge, Abingdon, Oxon; New York, <https://doi.org/10.4324/9780203124116> [dostęp 24.08.2025].

Mozgawa M. (red.)

2025 *Kodeks Karny. Komentarz Aktualizowany*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.

Skórzewska-Amberg M.

2019 *Dziecko może być wykorzystane także w cyberprzestrzeni – w polskich przepisach luka*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/czy-dziecko-moze-zostac-wykorzystane-seksualnie-w-interencje,420829.html#:~:text=gdyby%20jako%20dziecko%2C%20z%20punktu,po-ni%C5%BCej%2018%20roku%20%C5%BCycia%2C%20dziecku> [dostęp 29.08.2025].

Wala K.

2025 *Art. 200a* [w:] Kulesza J. (red.), *Kodeks Karny: Komentarz, Komentarze*, Wolters Kluwer, Warszawa.

Akty prawne

Decyzja Ramowa Rady 2004/68/WSiSW z dnia 22 grudnia 2003 r. dotycząca zwalczania seksualnego wykorzystywania dzieci i pornografii dziecięcej (Dz. U. UE. L. z 2004 r. Nr 13, str. 44).

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii

dziecięcej, zastępująca decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW (Dz. U. UE. L. z 2011 r. Nr 335, str. 1 z późn. zm.).

Konwencja o prawach dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 z późn. zm.).

Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, sporządzona w Lanzarote dnia 25 października 2007 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 608).

Poselski projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny, druk Nr 1465, Sejm VI Kadencji

Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii, przyjęty w Nowym Jorku dnia 25 maja 2000 r. (Dz. U. z 2007 r. Nr 76, poz. 494).

Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy o Policji, druk Nr 1276, Sejm VI Kadencji

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1071).

Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 206, poz. 1589 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 383).

ART. 200a OF THE POLISH CRIMINAL CODE IN THE LIGHT OF INTERNATIONAL STANDARDS FOR THE PROTECTION OF MINORS AGAINST SEXUAL OFFENCES

Abstract: *The chapter presents an analysis of Article 200a of the Polish Criminal Code, which introduces the criminalization of so-called grooming, in the context of international and EU standards for the protection of children against sexual offences. The starting point is the Council of Europe Convention on the Protection of Children against Sexual Exploitation and Sexual Abuse of 2007 (the Lanzarote Convention) and Directive 2011/93/EU of the European Parliament and of the Council. In both instruments, grooming is understood as establishing contact with a minor below the statutory age of consent for the purpose of engaging in sexual activities, particularly by means of electronic communication. These documents impose on States the obligation to criminalize such conduct. The author compares the provisions of Article 200a of the Criminal Code with the scope of obligations arising from the above-mentioned instruments. In conclusion, the need for further de lege ferenda reflection is emphasized, aimed at considering new risks resulting from the development of digital and communication technologies, so that the legal system fully corresponds to the evolving international standards of child protection.*

Keywords: grooming, Lanzarote Convention, Directive 2011/93/EU, international law

OCHRONA FINANSÓW PUBLICZNYCH PRZED PRZESTĘPSTWAMI SKARBOWYMI W ERZE CYFROWEJ GOSPODARKI

Streszczenie: *Celem artykułu jest analiza przestępstw skarbowych w erze cyfrowej gospodarki w Polsce oraz wskazanie innowacyjnych instrumentów ochrony finansów publicznych. Stabilność systemu finansowego warunkuje realizację zadań państwa i dobra wspólnego, podczas gdy przestępstwa skarbowe generują straty budżetowe, zakłócają konkurencję i osłabiają zaufanie obywateli do instytucji. W artykule omówiono najistotniejsze formy nadużyć, m.in. cyberataki na systemy skarbowe, manipulacje w systemach księgowych oraz karuzele podatkowe z wykorzystaniem narzędzi cyfrowych. Przeanalizowano także instrumenty ochronne, takie jak analitykę big data, sztuczną inteligencję, uczenie maszynowe czy blockchain. Przykładami ich wdrożenia w Polsce są Jednolity Plik Kontrolny i System Teleinformatyczny Izby Rozliczeniowej. Wnioski wskazują na rosnącą rolę nowoczesnych technologii w zabezpieczaniu finansów publicznych. Artykuł opracowano poprzez analizę dostępnej literatury i aktów prawnych.*

Słowa kluczowe: *przestępstwa skarbowe, finanse publiczne, cyfrowa gospodarka*

1. WPROWADZENIE

Nakreślając problematykę niniejszego artykułu nie sposób nie zacząć analizy od przybliżenia terminu finansów publicznych. Obecnie istnieje wiele definicji, lecz jedną z najbardziej trafnych jest ta, iż finansami publicznymi są zjawiska ekonomiczne związane z mechanizmem podziału dochodu narodowego poprzez gromadzenie środków i dokonywanie wydatków przez podmioty publiczne (Lubimow-Burzyńska, 2014, s. 9).

¹ weronika.mas1428czm@onet.pl, Wydział Prawa i Nauk Społecznych Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

Finanse publiczne, ponieważ mają wieloaspektowy charakter można również definiować ze względu na dziedzinę nauki. Według współczesnej teorii finansów, finanse publiczne zajmują się operacjami na funduszach publicznych, które w głównej mierze są pozyskiwane z wszelkiego rodzaju podatków nakładanych na społeczeństwo. Z tego punktu odniesienia są one badane ze względu na ekonomiczny, polityczny i społeczny aspekt tych operacji. Z kolei definiując finanse publiczne poprzez naukę skarbowości można wywnioskować, iż badają one zasady tworzenia i rozdzielania tychże środków w budżecie Państwa, budżecie innych związków publiczno-prawnych a także w funduszach zabezpieczenia społecznego (Lubimow-Burzyńska, 2014, s. 9-10).

W ujęciu teorii ekonomii finanse publiczne badają wpływ decyzji władz publicznych w sprawie systemu podatkowego i programów wydatkowych na równowagę zachodzącą na rynkach czynników produkcyjnych, a także rynkach towarów i usług. Natomiast według doktryny prawa finansowego, finanse publiczne to gałąź prawa publicznego obejmująca normy dotyczące publicznych zasobów pieniężnych i ich operacji (Lubimow-Burzyńska, 2014, s. 9-10).

W ujęciu ustawowym zakres pojęcia finansów publicznych jest definiowany w następujący sposób. Według art. 3 Ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych - „Finanse publiczne obejmują procesy związane z gromadzeniem środków publicznych oraz ich rozdysponowywaniem, w szczególności:

- gromadzenie dochodów i przychodów publicznych;
- wydatkowanie środków publicznych;
- finansowanie potrzeb pożyczkowych budżetu państwa;
- zaciąganie zobowiązań angażujących środki publiczne;
- zarządzanie środkami publicznymi;
- zarządzanie długiem publicznym;
- rozliczenia z budżetem Unii Europejskiej”.

Przechodząc do roli finansów publicznych w Polsce, stanowią one kluczowy element działania państwa, wpływający na wiele obszarów – od relacji międzynarodowych, przez politykę, aż po stabilność gospodarczą. To właśnie dzięki nim państwo może określić swój potencjał, pozycję na arenie międzynarodowej oraz zdolność do zaspokajania podstawowych potrzeb obywateli i zapewnienie im sprawnego funkcjonowania systemu publicznego (Piotrowska-Marczak, Uryszek, 2009, s. 26-28.).

Aby określić funkcje finansów publicznych, które bezpośrednio korelują z rolą tychże środków publicznych w Polsce, niezbędne jest przytoczenie

czynników wpływających na ich kształt. Wyróżnić należy: prawo, politykę oraz gospodarkę jako główne obszary mające bezpośredni wpływ na strukturę finansów publicznych. Uszczegóławiając - prawo tworzy ramy prawne i regulacje, które określają zasady zarządzania finansami publicznymi. Polityka natomiast wyznacza cele oraz priorytety budżetowe, zgodnie z wizją rozwoju państwa mając na uwadze potrzeby społeczeństwa. Gospodarka zaś wpływa na dochody i wydatki publiczne poprzez kondycję rynku, poziom inflacji, wzrost gospodarczy oraz poziom zatrudnienia, co ma bezpośrednie przełożenie na stan finansów publicznych (Mastalski, 2011, s. 25).

Wszystkie przywołane definicje, funkcje, role jak i zakresy obejmowania finansów publicznych świadczą o ich randze w ogólnym dobru obywateli jak i całego państwa, dlatego niezwykle istotne jest, aby wszelkiego rodzaju przestępstwa z ich zakresu w tym przestępstwa skarbowe były wykrywane jak i zwalczane we wczesnym etapie ich powstawania. Działania te bowiem nie tylko będą kształtować zaufanie społeczne do instytucji, ale także będą przyczyniać się do prawidłowej realizacji środków na zadania publiczne. W poniższych rozdziałach zostaną więc przedstawione najczęstsze przestępstwa skarbowe w odniesieniu do postępującej cyfryzacji gospodarki oraz dostępne innowacyjne narzędzia ochrony finansów publicznych. Poruszona zostanie również analizowana tematyka w świetle regulacji prawa karnego skarbowego, dopełniająca rozważania autora artykułu.

2. PRZESTĘPSTWA SKARBOWE W KONTEKŚCIE FINANSÓW PUBLICZNYCH

Określając przestępstwa skarbowe jako najczęstsze i najpoważniejsze przestępstwa w stosunku do finansów publicznych należy określić istotę jak i definicję tego rodzaju przestępstw. Przestępstwem skarbowym jest więc czyn określony w art. 53 § 2 Ustawy z dnia 10 września 1999 r. - Kodeks Karny Skarbowy (KKS): *Przestępstwo skarbowe jest to czyn zabroniony przez kodeks pod groźbą kary grzywny w stawkach dziennych, kary ograniczenia wolności lub kary pozbawienia wolności.*

Lista obowiązujących przewinień została natomiast zawarta w części szczególnej KKS -Dział II, są to przestępstwa i wykroczenia skarbowe przeciwko:

- obowiązkom podatkowym i rozliczeniom z tytułu dotacji lub subwencji;
- obowiązkom celnym oraz zasadom obrotu z zagranicą towarami i usługami;

- obrotowi dewizowemu;
- organizacji gier hazardowych.

Niniejszy wykaz obrazuje obszary, w których przestępstwa i wykroczenia tego typu najczęściej mają miejsce. W kontekście poruszanej tematyki, nadużycia przeciwko obowiązkom podatkowym jak i celnym zostaną w szczególności poddane analizie ze względu na ich powtarzalny i negatywny wpływ na finanse publiczne. Przechodząc do odpowiedzialności za przestępstwa lub wykroczenia skarbowe według art. 1 KKS określającego jego warunki:

§ 1. Odpowiedzialności karnej za przestępstwo skarbowe lub odpowiedzialności za wykroczenie skarbowe podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia.

§ 2. Nie jest przestępstwem skarbowym lub wykroczeniem skarbowym czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma.

§ 3. Nie popełnia przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w czasie czynu.

§ 4. Jeżeli do dokonania przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego wymagane jest nastąpienie określonego w kodeksie skutku, sprawca zaniechania podlega odpowiedzialności karnej za przestępstwo skarbowe lub odpowiedzialności za wykroczenie skarbowe wtedy, jeżeli ciążył na nim prawny, szczególny obowiązek zapobiegnięcia skutkowi.

Interpretując powyższe przepisy i dopełniając definicję przestępstwa skarbowego, przestępstwem można określić działanie, w którym istnieje вина sprawcy, naruszenie prawa a także wspomniana szkodliwość społeczna. Z kolei definiując wykroczenie skarbowe ma ono tą samą charakterystykę z mniejszą wagą szkodliwości społecznej co przestępstwo skarbowe. Co więcej wartość uszczuplonej lub narażonej na uszczuplenie należności publicznoprawnej nie przekracza pięciokrotności minimalnego wynagrodzenia, ponadto w stosunku do wykroczenia stosuje się kary grzywny. Wszystkie te cechy oddzielają oba terminy (art. 47, art. 53 § 3 KKS).

Przechodząc do skali zjawiska przestępczości skarbowej w Polsce według Krajowej Administracji Skarbowej (KAS) w toku przeprowadzonych audytów na dzień 28.08.2025 roku w 152 podmiotach wykryto nieprawidłowości co do działań w zakresie środków publicznych. Łączna kwota objęta badaniem wynosiła ponad 114 mld zł. KAS stwierdziła wiele nieprawidłowości dotyczących m.in. naruszenia zasad przyznawania i rozliczania dotacji i innej pomocy publicznej, wydatkowania środków publicznych sprzecznie z ustalonym planem finansowym, wydatkowania środków ogólnej rezerwy budżetowej oraz rezerwy celowej

niezgodnie z warunkami jej wykorzystywania czy wykorzystania dotacji i innej pomocy niezgodnie z przeznaczeniem. Oceniając wpływ na budżet i stabilność finansów publicznych działania KAS obrazują dużą skalę nadużyć i w konsekwencji przestępstw, które generują straty i przyczyniają się do niestabilności środków publicznych, które rzutują na wspomniany w pierwszym rozdziale potencjał, pozycję i zdolność zaspokajania podstawowych potrzeb obywateli (KAS, 2025).

3. POSTĘPUJĄCA CYFRYZACJA GOSPODARKI A NOWE ZAGROŻENIA

W dynamicznie rozwijającym się świecie opartym na postępującej cyfryzacji, nowych technologiach czy wdrażaniu sztucznej inteligencji najistotniejsza staje się umiejętność adaptacji do zachodzących zmian. Jak podkreśla Grzegorz Mazurek, transformacja cyfrowa *to jedno z kluczowych zjawisk opisujących współczesną rzeczywistość gospodarczą. Pozwala osiągnąć zwiększoną wydajność i sprawność działania organizacji, ale również wymusza silne skupienie się na kliencie oraz ułatwia powstawanie nowych źródeł zysku* (Mazurek, 2019, abstrakt).

Pojawiają się więc nowe zagrożenia związane z wdrażaniem cyfryzacji również w kontekście dziedziny finansów publicznych. Do najbardziej popularnych należą cyberataki, które coraz częściej nakierowane są na systemy skarbowe. Przykładem jest tu atak z 2023 roku, gdzie kampania phishingowa podszywająca się pod Urząd Skarbowy i Ministerstwo Finansów rozsyłała e-maile, twierdząc, że użytkownikowi należy się zwrot nadpłaconego podatku. Wiadomość zawierała link, który prowadził do fałszywej strony podszywającej się pod e-Urząd Skarbowy, dzięki której według zapewnień z wiadomości, ma nastąpić zwrot środków finansowych. To jednak nie dochodziło do skutku a osoby były narażone na kradzież danych wrażliwych bądź nawet pieniędzy. Zespół Reagowania na Incydynty Bezpieczeństwa Komputerowego poziomu krajowego (CSIRT NASK) w tamtym czasie ostrzegał obywateli przed oszustami podszywającymi się pod instytucje publiczne wykorzystując środki masowego przekazu (Gov.pl, 2023).

Kolejnym zagrożeniem naruszenia prawa w stosunku do finansów publicznych stają się manipulacje w systemach księgowych i ERP w tym fałszywe e-faktury, które mają na celu generowania fikcyjnych kosztów i wyłudzeń. Sama tak zwana *kretywna księgowość* polegająca na świadomym manipulowaniu danymi finansowymi dzieli się na tą łamiącą prawo a tym samym stanowiącą przestępstwo bądź wykroczenie oraz na tą która przedstawia sytuację ekonomiczno-

finansową nie naruszając przepisów prawnych. Według Krzysztofa Prymona (Prymon, 2009, s. 381):

kreatywną księgowość można zdefiniować jako dokonanie takich zapisów w ewidencji działalności, które przedstawiają sytuację finansową i majątkową podmiotu gospodarczego lepszą, niż jest ona w rzeczywistości, a podstawowym jej celem jest wykazanie, że firma wypracowała w danym okresie zysk, choć wcale nie zaistniał albo był znacznie niższy od wskazywanego.

Konsekwencjami jakie mogą się wiązać z powyższymi działaniami rozpo-
wszechnionymi na szeroką skalę są m.in. niższe wkłady w postaci podatków do
budżetu państwa oraz zniekształcony obraz rynku przedstawiający ekonomicz-
no-finansową sytuację podmiotów gospodarczych. Problem ten narasta poprzez
wykorzystanie nowoczesnych technologii do fałszowania e-faktur, dzięki czemu
próby podrobienia stają się zdecydowanie łatwiejsze. Zgodnie z artykułem 270a
Kodeksu Karnego (KK):

§ 1. Kto, w celu użycia za autentyczną, podrabia lub przerabia fakturę w zakresie
okoliczności faktycznych mogących mieć znaczenie dla określenia wysokości należ-
ności publicznoprawnej lub jej zwrotu albo zwrotu innej należności o charakterze
podatkowym lub takiej faktury jako autentycznej używa, podlega karze pozbawie-
nia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

Niniejszy przepis podkreśla, iż wszelkie fałszerstwa dokumentów w szcze-
gólności faktur mają konsekwencję w postaci kary pozbawienia wolności czy
w przypadku mniejszej wagi podlegają grzywnie lub karze ograniczenia wolności
(art. 270a §3 KK).

Przechodząc do ostatnich zagrożeń dla funkcjonowania systemu finansów
publicznych związanych z postępującą cyfryzacją gospodarki nie sposób nie wy-
różnić karuzeli podatkowych z wykorzystaniem narzędzi cyfrowych. Słowem
wstępu przez pojęcie „karuzeli podatkowej” rozumie się zorganizowaną grupę
przestępczą wykorzystującą konstrukcję podatku od towarów i usług (VAT)
w celu uchylecia się od zapłaty tego podatku, a następnie otrzymania jego bez-
podstawnego zwrotu. Uszczegóławiając karuzela podatkowa polega na współdzia-
łaniu co najmniej dwóch podmiotów. Pierwszy z nich to tzw. znikający podatnik,
który wykazuje w rozliczeniach przewagę podatku należnego nad naliczonym.
Powinien on przekazać tę kwotę na rachunek organu KAS, jednak tego nie robi.
Drugi uczestnik schematu rozlicza z kolei nadwyżkę podatku naliczonego nad
należnym i uzyskuje zwrot podatku bezpośrednio na konto bankowe. W efekcie
różnica ta staje się źródłem nielegalnego zysku dla całej zorganizowanej grupy

przestępczej. W dzisiejszych czasach opanowanych przez zaawansowane technologie cyfrowe, oszuści tworzą sieci botów generujące masowe transakcje w celu dezinformacji organu kontroli tym samym wspierają schemat karuzeli podatkowej. Nadużycie to wynikające z koordynacji i złożoności działań przyczynia się do czasochłonnej i wymagającej pracy organu ścigania, tym samym poza negatywnymi skutkami dla budżetu państwa, generuje koszty związane z prowadzeniem postępowania (Szymanek, 2022, s. 9-11).

4. INNOWACYJNE NARZĘDZIA OCHRONY FINANSÓW PUBLICZNYCH

Analizując innowacyjne narzędzia ochrony finansów publicznych do głównych instrumentów wykorzystywanych należą: analityka big data, sztuczna inteligencja, uczenie maszynowe i blockchain. Przykładami ich wdrożenia w Polsce są Jednolity Plik Kontrolny i System Teleinformatyczny Izby Rozliczeniowej.

Jednolity Plik Kontrolny (JPK) to zbiór danych generowany z systemów informatycznych przedsiębiorstw, który zawiera informacje o operacjach gospodarczych za dany okres. JPK jest ustandaryzowanym formatem pliku, który umożliwia łatwe przetwarzanie danych przez organy podatkowe dzięki któremu mogą wykrywać nieprawidłowości i identyfikować schematy oszustw podatkowych. JPK obejmuje różne typy, w tym JPK_VAT, JPK_FA, JPK_MAG oraz wykorzystuje analitykę big data gromadząc duże ilości danych plików zawierających informacje o np. transakcjach zakupu i sprzedaży (Podatki.gov.pl, 2025).

Przechodząc do Systemu Teleinformatycznego Izby Rozliczeniowej (STIR) został on wprowadzony jako nowy instrument umożliwiający organom podatkowym codzienne zbieranie i analizę danych ze wszystkich rachunków bankowych w ramach tzw. uszczelniania systemu podatkowego. Celem STIR jest przeciwdziałania przestępczości podatkowej, wyłudzeniom na gruncie podatku VAT i praniu brudnych pieniędzy. Istotą działania jest natomiast pośredniczenie w wymianie informacji elektronicznych między KAS a instytucjami finansowymi - bankami i Spółdzielczymi Kasami Oszczędnościowo-Kredytowymi (SKOK). STIR pobiera z banków dane finansowe przedsiębiorstw, w celu przeprowadzenia zautomatyzowanych analiz, na podstawie których dla poszczególnych przedsiębiorców ustalany jest poziom wskaźnika ryzyka. Informacje na jego temat przekazywane są następnie do Centralnego Rejestru Danych Podatkowych. Wysoki wskaźnik ryzyka wskazuje, że dany rachunek może być wykorzystywany do działalności przestępczej. W Systemie Teleinformatycznym Izby Rozliczeniowej

wykorzystywane są innowacyjne narzędzia m.in. analityka big data - umożliwia-
jąca gromadzenie i przetwarzanie w czasie zbliżonym do rzeczywistego danych
z milionów transakcji, uczenie maszynowe - pozwalające wykryć nietypowe wzor-
ce zachowań finansowych czy analiza sieci powiązań dzięki której możliwe jest
śledzenie łańcuchów przelewów między firmami i osobami, co pozwala identyfi-
kować karuzele podatkowe. Wszystkie wymienione narzędzia pozwalają na dzia-
łania zapobiegawcze jak i zwalczające przestępstwa skarbowe (Symfonia, 2025).

5. PODSUMOWANIE

Podsumowując, przestępstwa skarbowe w erze cyfrowej gospodarki przybie-
rają coraz bardziej złożone formy, wykorzystując nowoczesne technologie oraz
rozwój cyfrowy. Skuteczna ochrona finansów publicznych wymaga zatem nie
tylko zaawansowanych narzędzi kontroli i monitoringu, ale także innowacyjnych
instrumentów, które będą współdziałać z organami kontrolnymi w walce z prze-
stępstwami skarbowymi łącząc elementy prewencji. Nowymi zagrożeniami anali-
zowanymi w niniejszym artykule stały się cyberataki skierowane na systemy skar-
bowe, manipulacje w systemach księgowych i ERP w szczególności fałszowanie
e-faktur zniekształcające sprawozdanie finansowe firm tym samym błędnie okre-
ślające jej sytuację finansową oraz karuzele podatkowe z wykorzystaniem narzędzi
cyfrowych. Wszystkie formy łamiąc obowiązujące prawo są przejawem przestęp-
stwa. Opracowanie ukazuje jednak innowacyjne narzędzia zaimplementowane
w systemy w walce i zapobieganiu przestępczości. W Polsce są to w szczególności
System Teleinformatyczny Izby Rozliczeniowej oraz Jednolity Plik Kontrolny.
Przeprowadzona szeroka analiza uwydatnia wniosek jakim jest rosnąca rola no-
woczesnych technologii w zabezpieczaniu finansów publicznych.

BIBLIOGRAFIA

- Lubimow-Burzyńska I.
2014 *Finanse Publiczne - skrypt*, Zielona Góra.
- Mastalski R.
2011 *Finanse publiczne a prawo finansowe* [w:] Prawo finansowe, R. Mastal-
ski, E. Fojcik-Mastalska (red.), LEX Grupa Wolters Kluwer, Warszawa.
- Mazurek G.
2019 *Transformacja cyfrowa - perspektywa marketingu*, Wydawnictwo
Naukowe PWN SA, Warszawa.

Piotrowska-Marczak K., Uryszek T.

2009 *Zarządzanie finansami publicznymi*, Wydawnictwo Difin, Warszawa.

Prymon K.

2009 *Manipulacje księgowe w zarządzaniu kosztami*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu - Rachunkowość a controlling, nr 56.

Szymanek P.

2022 *Przyczyny powstawania karuzel podatkowych oraz metody przeciwdziałania stosowane przez organy Krajowej Administracji Skarbowej*, Doradztwo Podatkowe – Biuletyn Instytutu Studiów Podatkowych Nr 2.

Źródła internetowe

Gov.pl

2023 *UWAGA! CSIRT NASK ostrzega przed kampanią podszywającą się pod Urząd Skarbowy i Ministerstwo Finansów!* https://www.gov.pl/web/baza-wiedzy/uwaga-csirt-nask-ostrega-przed-kampania-podszywajaca-sie-pod-urzed-skarbowy-i-ministerstwo-finansow?utm_source=chatgpt.com (data dostępu 30.08.2025).

KAS

2025 *Działania audytowe Krajowej Administracji Skarbowej w zakresie środków publicznych*, https://www.kis.gov.pl/wiadomosci/aktualnosci/-/asset_publisher/JSs9/content/dzialania-audytowe-krajowej-administracji-skarbowej-w-zakresie-srodkow-publicznych-8?redirect=https%3A%2F%2Fwww.kis.gov.pl%2Fwiadomosci%2Faktualnosci%3Fp_p_id%3D101_INSTANCE_JSs9%26p_p_lifecycle%3D0%26p_p_state%3Dnormal%26p_p_mode%3Dview%26p_p_col_id%3Dcolumn-2%26p_p_col_count%3D1#p_p_id_101_INSTANCE_JSs9_ (data dostępu 30.08.2025).

Symfonia

2025 *STIR (System Teleinformatyczny Izby Rozliczeniowej)*, <https://symfonia.pl/blog/slownik/stir-system-teleinformatyczny-izby-rozliczeniowej/> (data dostępu 31.08.2025).

Podatki.gov.pl

2025 *Jednolity Plik Kontrolny*, <https://www.podatki.gov.pl/jednolity-plik-kontrolny/> (data dostępu 31.08.2025).

Akty prawne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny, Dz.U.2025.0.383 t.j

Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych, Dz.U. 2009
Nr 157 poz. 1240.

Ustawa z dnia 10 września 1999 r. - Kodeks Karny Skarbowy, Dz.U.2025.
0.633 t.j.

PROTECTING PUBLIC FINANCES AGAINST FISCAL CRIMES IN THE DIGITAL ECONOMY ERA

Abstract: *The aim of the article is to analyze fiscal crimes in the era of the digital economy in Poland and to identify innovative instruments for the protection of public finances. The stability of the financial system determines the implementation of the tasks of the state and the common good, while fiscal crimes generate budget losses, distort competition and weaken citizens' trust in institutions. The article discusses the most important forms of abuse, including: cyberattacks on treasury systems, manipulations in accounting systems and tax carousels using digital tools. Protective instruments such as big data analytics, artificial intelligence, machine learning and blockchain were also analyzed. Examples of their implementation in Poland are: JPK and STIR. The entire study will be complemented by conclusions indicating the growing role of modern technologies in securing public finances. The article was created through a broad search of available literature and legal acts.*

Keywords: *fiscal crimes, public finances, digital economy*

O ZASADNOŚCI I EWENTUALNYM SPOSOBIE PRZECIWDZIAŁANIA ZJAWISKU *PATOSTREAMINGU* PRZY WYKORZYSTANIU INSTRUMENTARIUM PRAWA KARNEGO (WOBEC NIEDOSZŁEGO ART. 255B K.K.)

Streszczenie: Celem artykułu jest poczynienie rozważań nad zasadnością oraz ewentualnym sposobem przeciwdziałania zjawisku *patostreamingu* przy wykorzystaniu instrumentarium prawa karnego. Wybór tematu pracy uzasadnia wciąż tocząca się dyskusja nad możliwymi sposobami zwalczania przedmiotowego zjawiska oraz propozycja sformułowania typu czynu zabronionego *patostreamingu*, która spotkała się z krytyką ze strony przedstawicieli nauki prawa karnego. Na potrzeby pracy dokonano podziału *patostreamingu* na jego wersję twardą (*hard*) polegającą na popełnianiu czynów karalnych przez nadającego oraz transmitowania ich na żywo oraz wersję miękką (*soft*), która polega na dokonywaniu na wizji innych zachowań nieobyczajnych, pozostających jednak obojętnymi z perspektywy prawa karnego. Wykorzystując dorobek nauki oraz orzecznictwa w przedmiocie teorii kryminalizacji, dochodzi się do wniosku, że w przeciwdziałaniu wersji twardej *patostreamingu* rozwiązania *de lege lata* są wystarczające. Jednocześnie wskazuje się na rolę prawa administracyjnego oraz edukacji społecznej w przeciwdziałaniu obu formom analizowanego zjawiska". Proszę również o przeniesienie tego zdania na koniec streszczenia. Co się zaś tyczy miękkiego *patostreamingu*, uznaje się, że jego społeczna szkodliwość nie uzasadnia reakcji prawnokarnej.

Słowa kluczowe: *patostreaming*, prawo karne, teoria kryminalizacji, art. 255b k.k.

¹ filip_gg@icloud.com, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

1. WPROWADZENIE

Nieustannie pogłębiający się rozwój technologiczny współczesności oraz związane z nim intensywne procesy przeobrażeń stosunków społeczno-gospodarczych objawiają się w coraz to powszechniejszej cyfryzacji i wirtualizacji życia ludzkiego; stopniowym przenikaniu go do cyberprzestrzeni (Badania GUS 2024). Fundamentalną dla tematyki pracy konsekwencją powyższego jest występowanie zjawisk dotychczasowo nieistniejących, wobec których ustawodawca, w toku prac legislacyjnych, zmuszony jest zdecydować o poddaniu reżimowi nowej, bieżącej, regulacji prawnej albo pozostawieniu normatywnie indyferentnymi (Cyprian 1966, s. 5). Znakomitym przykładem takiej sytuacji jest fenomen *patostreamingu*, stanowiący od lat doniosły problem w polskojęzycznej przestrzeni świata wirtualnego. Uznany on został jednomyślnie przez specjalizujących się w różnych dziedzinach nauki badaczy przedmiotu (medioznawców (Ołownia 2021, s. 59-82), filologów (Wojtyna 2019, s. 55-62), kryminologów (Bergcholc, Warszawa 2022, s. 341-351) czy prawników (Bek, Popiołek, 2019, s. 247-262), przedstawicieli organów władzy państwowej i samorządowej (Odpowiedź Sekretarza stanu, Uchwała XC/1727/2024), a także nadawców w przestrzeni medialnej (Historia Rafatusa) za zjawisko destruktywnie oddziałujące na społeczeństwo, zwłaszcza młodzież, autodestruktywnie wpływające na osoby się go dopuszczające, a przy tym niezgodne z wartościami powszechnie uznawanymi w społeczeństwie – przede wszystkim zjawisko społecznie patologiczne (Gebrele 1976, s. 74). Słusznie negatywny stosunek *communis opinio* oraz stanowiące jego podstawę przesłanki skutkowały zaangażowaniem władzy ustawodawczej oraz wykonawczej w przeciwdziałanie *patostreamingowi*.

Wyróżnia się na tym polu przede wszystkim działalność Rzecznika Praw Obywatelskich (dalej: RPO), który zainicjował szereg przedsięwzięć mających na celu zwalczanie przedmiotowego zjawiska (BRPO, List RPO do MS). Wydaje się jednak, że, niestety, nie były one wystarczające, skoro 24 maja 2023 r. posunięto się o krok dalej przekazując w ręce marszałka sejmu projekt ustawy nowelizującej Ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. 2025 r. poz. 383; dalej jako k.k. lub ustawa karna), wprowadzający doń art. 255b (Sejm RP – Druk nr 3310). Miał on rozszerzać pole kryminalizacyjne ustawy karnej na zjawisko *patostreamingu*, poprzez sformułowanie odpowiedniej normy prawnokarnej; konstrukcję nowego typu czynu zabronionego. Podjęto w ten sposób próbę wykorzystania najradzykalniejszej, stanowiącej *ultima ratio*, formy przymusu państwowego, wyrażającej potępienie czynu zabronionego i jego sprawcy

(Lachowski, Marek 2021, s. 20). Projekt zakończył swoją ścieżkę legislacyjną na etapie skierowania go do I czytania na posiedzeniu Sejmu (Sejm RP – Przebieg prac nad drukiem 3310), w wyniku zakończenia kadencji ówczesnego parlamentu i związanej z nią zasadą dyskontynuacji (Garlicki 1988, s. 167). Niemniej doniesienia medialne wskazują, że prawnokarne przeciwdziałanie *patostreamingowi* ma powrócić (Rzeczpospolita – Nadchodzą kary dla *patostreamerów*).

Przedłożona propozycja legislacyjna, a także tocząca się w różnych przestrzeniach dyskursu wymiana myśli dotyczących *patostreamingu*, zachęcają do podjęcia próby dogłębnego przeanalizowania przedmiotowego zjawiska z perspektywy potrzeby reakcji prawnokarnej. Są bowiem dowodem na to, że *patostreaming* pozostaje wciąż żywym, niebagatelnym problemem.

Celem niniejszych rozważań jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, czy zaproponowany przez projektodawcę środek reakcji przewidujący zastosowanie instrumentarium prawnokarnego był w istocie zasadny w świetle unormowań *de lege lata*, a co się z tym łączy – czy należy utrzymać postulat bezpośredniej kryminalizacji *patostreamingu de lege ferenda*. Innymi słowy – czy należy zwalczać zjawisko *patostreamingu* przy wykorzystaniu instrumentarium prawa karnego. Jeśli tak, w jaki sposób należy tego dokonać? W pracy wykorzystano metodę analityczną.

2. CHARAKTERYSTYKA ZJAWISKA PATOSTREAMINGU

Całość poniższej analizy rozpocząć należy od zbiorczego i syntetycznego przywołania oraz podsumowania dotychczasowych ustaleń doktryny w przedmiocie, w tym w uzasadnieniu opisywanego projektu, uzupełnionych o własne obserwacje (zob. zwłaszcza Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, RPO Raport z badań nastolatków nt. *patotreści*). Ma to na celu możliwie pełne i zwięzłe wyeksponowanie istoty zjawiska, w tym także jego skutków, które łącznie stanowiły – zdaniem projektodawcy – przesłanki dostatecznie uzasadniające dążenie do uznania go za przestępstwo. W ten sposób będzie można racjonalnie określić, czy, mając na względzie zwłaszcza ogólnie przyjęte podstawy kryminalizacyjne *in abstracto* (przede wszystkim regulacje konstytucyjne uzupełnione przez utrwalone poglądy judykatury i doktryny) w ramach tzw. testu proporcjonalności *sensu largo* oraz odnosząc je następnie do specyfiki zjawiska *in concerto*, przez zastosowanie tzw. testu proporcjonalności *sensu stricto*, próba kryminalizacji była (i jest w przeszłości) rzeczywiście zasadna (Kulesza 2017, s. 31) (Kulesza 2014) (Gardocki 1990, s. 52 i n., s. 196 i n.).

Punkt wyjścia dla niniejszej charakterystyki *patostreamingu* stanowić będą rozważania natury etymologicznej przypisanej mu nazwy. Występuje ona jako zrost dwóch wyrazów – przedrostka „pato” oraz trzonu „streaming”. „Pato-” używane jest jako pierwszy człon wyrazów złożonych, wskazujących na związek z chorobą tego, co nazywa drugi człon złożenia (Szymczak 1995, s. 594). W tym kontekście chodzić będzie jednak o odstępstwo od przyjętej normy zachowania. „Streaming” (pol. przesyłanie strumieniowe; M. Nowakowska 2021) natomiast to anglicyzm, oznaczający metodę przekazu danych przez Internet polegającą na tym, że odbiorca przekazu otrzymuje żądany materiał w formie niewielkich skompresowanych fragmentów, uzyskując w ten sposób możliwość sukcesywnego zapoznawania się z materiałem, zanim otrzyma go w całości. W każdym przypadku streamingu dochodzi do zwielokrotnienia kolejnych fragmentów żadanego materiału w pamięci operacyjnej komputera (lub nawet na dysku twardym), przy czym zasadniczo zwielokrotnienia te mają charakter efemeryczny, zostają bowiem usunięte po ich odtworzeniu (K. Felchner, 2015, s. 96). Jest więc usługą polegającą na „przekazywaniu danych bezpośrednio do urządzenia odtwarzającego”; pozwala na „oglądanie filmów czy odsłuchiwanie nagrań muzycznych na komputerze bez jednoczesnego zapisania ich kopii na twardym dysku użytkownika”. Przekazywane informacje są bowiem składowane przez cały czas na serwerze dystrybutora dzieła” (Gienas 2008, s. 89). Określeniami zaś „stream”, „live” bądź „livestream” w przedmiotowym kontekście nazywa się transmisję audiowizualną prowadzoną w czasie rzeczywistym („na żywo”) poprzez sieć Internet, za pośrednictwem której osoba nadająca – tzw. *streamer* (czyli to osoba, która najczęściej w ramach pasji lub w celu czerpania korzyści majątkowych, zyskania popularności, rozgłosu, regularnie prowadzi transmisje internetowe; może to stanowić jej główne źródło utrzymania, co jest ważną uwagą w kontekście *patostreamerów*) – prezentuje swoje treści teoretycznie nieograniczonemu kręgowi internautów, którzy jako docelowa grupa odbiorcza mają możliwość ich dowolnego (nienarzuconego) odbioru.

Charakterystyki *patostreamingu* można dokonać analizując poszczególne elementy tego zjawiska, które, występując wspólnie, współtworzą jego istotę. Nie wchodząc jednak w szczegóły, gdyż analiza *patostreamów* została już wielokrotnie dokonana w literaturze (Siedlanowski 2018, s. 49-52) (Kmieciak-Goławska 2019, s. 175), (Bek, Popiołek 2019, s. 249-254), (Wojtyna 2019, s. 57-62), (Angielczyk 2019, s. 50-54), (Ołownia 2021, s. 62-80), (Bergcholc, Guzik-Makaruk, Wojewoda 2024, s. 57-115), w tym miejscu wypada podkreślić to,

co w *patostreamach* najważniejsze. Przybliżyć należy więc ich aspekt przedmiotowy, motywację do ich nadawania, kwestię podmiotową oraz techniczną stronę zjawiska.

Właściwy opis *patostreamingu* rozpocząć należy od przedstawienia uwag natury przedmiotowej, czyli dotyczących czynności przedsięwziętych podczas transmisji oraz okoliczności im towarzyszących. To one są bowiem głównym powodem jednoznacznego potępienia analizowanego zjawiska. Przedrostek *pato* nie jest przypadkowy. Podczas transmisji podejmowane są zachowania bowiem nieobyczajne, demoralizujące, niemoralne, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i podstawowymi wartościami przyjętymi w społeczeństwie. Często dochodzi też do wypełnienia znamion typów czynów zabronionych przestępstw czy wykroczeń. Chodzi przede wszystkim o przestępstwa znęcania się (art. 207 k.k.), zniesławienia (art. 212 k.k.), zniewagi (art. 216 k.k.), naruszenia nietykalności cielesnej (art. 217 k.k.), spowodowania uszczerbku na zdrowiu (art. 156, 157 k.k.) lub znęcania się nad zwierzętami (art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt; Dz. U. z 2022 r. poz. 572 i 2375). Inne zaś zachowania nieobyczajne, które nie wyczerpywałyby jednak znamion k.k., zdaje się, że można kwalifikować jako nieobyczajny wybryk stypizowany w art. 140 k.w. (tj. Ustawie z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń; Dz. U. z 2023 r. poz. 2119).

Katalog konkretnych zachowań podejmowanych przez *patostreamerów* pozostaje w zasadzie otwarty. Można jednak zaobserwować pewne utarte schematy. Typowe są bowiem przemoc domowa towarzysząca życiu rodzinnemu *patostreamera* (Żejmo 2022, s. 22) bądź przemoc (fizyczna lub werbalna) skierowana przeciwko osobie trzeciej, konsumpcja alkoholu w nadmiernych ilościach skutkująca wprawieniem się osób występujących w stan upojenia alkoholowego (Leśniewska 2023, s. 24-26) (Tabaszewski 2024, s. 151-172), spożywanie środków odurzających lub psychotropowych, podejmowanie czynności seksualnych lub innych czynności seksualnych, znieważanie bądź zniesławianie innych osób. Zaobserwowawszy powtarzalność zachowań, w doktrynie wyróżniono m.in. *alko-streaming*, *violence-streaming*, *sex-streaming* oraz *daily-patostreaming* (Bek, Popiołek 2019, s. 252). Temu wszystkiemu towarzyszy częste używanie słów uznawanych powszechnie za obelżywe oraz zaniedbane lokale („Uwaga po Uwadze” – Patologia na żywo, czyli świat *patostreamerów*). Sedno audycji sprowadza się do naruszania godności człowieka poprzez działania wymierzone w naruszenie jego dóbr osobistych (zwłaszcza zdrowia, wolności, wizerunku oraz czci) (Leśniewska 2023, s. 23-24). Równocześnie zachowania mogą być skierowane przeciwko szeroko

pojętemu dobrostanowi zwierząt (Bergcholc, Wojewoda, 2025, s. 244-249) lub polegać na niszczeniu rzeczy. Co istotne, przedstawione w *patostreamach* zachowania bynajmniej nie są udawane. Przeciwnie – są rzeczywiste, tak samo jak wyrażana w ich trakcie krzywda. Początkowo wielu patotwórców nadawało bez planu swoich transmisji, podejmując spontaniczne zachowania. Z czasem jednak *patostreamy* przybierały bardziej zorganizowaną formę, a patotwórcy zaczęli przygotowywać swoje scenariusze na konkretne audycje (Bergcholc 2022, s. 341-343) (Wojtyna 2019, s. 59) (Kmieciak-Goławska 2019, s. 174). Co się z tym wiąże, przygotowywane są oraz następnie przedsiębrane coraz to skrajniejsze, ekstremalne aktywności. Mają one przyciągać uwagę jak największego grona odbiorców (Siedlanowski 2018, s. 44-55) (Angielczyk 2019, s. 48-62).

Jest tak dlatego, że celem *patostreamów* jest przynoszenie popularności oraz rozgłosu ich twórcom, a w konsekwencji – korzyści majątkowych i osobistych (Ziobroń 2023a, s. 160). Celem łączącym twórców internetowych, w tym więc stremerów oraz ich podkategorię – *patostreamerów*, jest zdobycie jak największej popularności. Jest to zrozumiałe, gdyż wielu z nich uczyniło sobie z przedsiębranej działalności internetowej źródło zarobku, a nawet stałego utrzymania (Bergcholc 2024, s. 86). *Streamy* mają zainteresować odbiorcę, przyciągnąć go i skupić jego uwagę jak najdłużej. Co jednak odróżnia *patostreamy* od innych streamów to sposób osiągnięcia tego celu – forma zapewnianej „rozrywki” (Kmieciak-Goławska, 2019, s. 172). Jak słusznie zauważa L. Bergcholc *cyberpatologie są zwykle motywowane nudą, potrzebą ekscytacji i chęcią szybkiego zarobku i często obejmują akty agresji i przemocy, a nawet wandalizm* (Bergcholc 2024, s. 80).

Pod względem podmiotowym w *patostreamach* wyróżnić można przede wszystkim samych *patostreamerów* – twórców, czyli osoby prowadzące transmisję. To oni, jako nadawcy i inicjatorzy zdarzeń, odpowiadają w głównej mierze za przebieg audycji i stanowią centralny punkt uwagi widzów. Obok nich występują osoby stale z nimi współdziałające, najczęściej partnerzy, członkowie rodzin czy znajomi, których rola bywa zarówno bierna (towarzyszenie), jak i czynna (polegająca na aktywnym uczestnictwie w patologicznych zachowaniach). Kolejną kategorię tworzą osoby trzecie dobrowolnie angażujące się w występ – zwykle fani lub widzowie, dla których możliwość pojawienia się w transmisji *patostreamera* stanowi formę rozrywki bądź możliwość „zaistnienia” (swoiste wyróżnienie). Osobną grupę stanowią natomiast osoby niezwiązane z *patostreamerem*, które pojawiają się przypadkowo, w tle, jak przechodnie, funkcjonariusze Policji, czy obsługa lokali. Pozostają oni często nieświadomi nagrywania i tym samym narażeni

na wiktylizację (poprzez naruszenie różnych dóbr osobistych) (Bek, Popiołek, 2019, s. 256). Warto podkreślić, że motywacje poszczególnych uczestników są zróżnicowane: dla twórców najczęściej jest to wskazany wyżej zysk finansowy i popularność, dla współuczestników – relacja osobista z nadawcą, a dla fanów – rozrywka przez interakcję z patotwórcą, czy dążenie do uznania w społeczności odbiorców. Relacje te często mają charakter hierarchiczny i toksyczny, oparty na zależnościach ekonomicznych, emocjonalnych lub związanych z uzależnieniami. W rezultacie nierzadko osoby współtworzące *patostream* same padają ich ofiarą.

Ostatnim z kluczowych aspektów *patostreamingu* są jego kwestie techniczne. Ich przytoczenie i zrozumienie pozwoli w pełni uwypuklić jego swoistość oraz „wyjątkowość” w porównaniu z konwencjonalnymi mediami. Podkreślić bowiem należy fakt, iż *patostream* (jak każdy *stream*) występuje niejako w dwóch przestrzeniach – rzeczywistej i wirtualnej. Są one ze sobą nieodzownie sprzężone, gdyż w cyberprzestrzeni pojawia się prowadzona w czasie rzeczywistym relacja tego, co dzieje się w rzeczywistości. Dane informatyczne, opiewające w audio-wizualną treść tej relacji nadawanej przez *patostreamera*, transmitowane są za pośrednictwem sieci telekomunikacyjnej (w zdecydowanej większości sieci Internet) do serwerów odpowiednich usługodawców. Oni z kolei umożliwiają ich odbiór każdemu internaucie, który tylko poczyni ku temu odpowiednie kroki (wyrażając tym samym, *per facta concludentia*, wolę stania się odbiorcą) (Żejmo 2022, s. 28). Wyrażenie takiej zgody polega na wejściu na swoim urządzeniu na daną transmisję udostępnioną do odbioru na stronie internetowej konkretnego usługodawcy (np. platform YouTube, TikTok, Twitch). Dostęp do treści na tych i innych platformach jest przy tym bezpłatny i w zasadzie nieograniczony (niestety, sporadycznie występujące zabezpieczenia limitujące odbiór tych treści przez osoby niepełnoletnie są z łatwością przez nie obchodzone).

Wobec powyższego, uproszczonego opisu sposobu technicznego funkcjonowania streamingu, podkreślić należy kluczową rolę rozwoju technologicznego, dzięki któremu przedmiotowe zjawisko w ogóle może istnieć. Aby *patostream* bowiem się odbył, osoba nadająca potrzebuje właściwego, nowoczesnego zaplecza technicznego. Składa się na nie sprzęt rejestrujący dźwięk i obraz, (np. kamera czy aparat cyfrowy, kamera internetowa, smartfon) oraz urządzenie (najczęściej komputer stacjonarny, przenośny typu laptop czy smartfon), za pośrednictwem którego transmisja nadawana jest do wyspecjalizowanego serwera obsługującego dany *stream*. Warto przy tym podkreślić, że osiągnięcia technologii są tak wysokie, że współcześnie funkcję rejestracji dźwięku i obrazu oraz jednoczesnej transmisji rejestrowanych treści do serwerów pełnić może smartfon. Dzięki szerokiemu

dostępowi do Internetu urządzeń mobilnych streamować można nie tylko w lokalu, ale również w otwartej przestrzeni.

Nadawane treści może debrać każdy internauta, posługujący się właściwym urządzeniem mu to umożliwiającym (najczęściej smartfonem, tabletem, komputerem stacjonarnym czy laptopem z dostępem do Internetu). Dodatkowo, do prowadzenia odpowiedniej transmisji, a tym bardziej w ogóle jej zaistnienia, potrzeba dostępu do zaawansowanego łącza internetowego (o odpowiedniej przepustowości umożliwiającej prowadzenie płynnej, odpowiedniej jakości transmisji treści audiowizualnych).

Bacząc na powyższe wysnuć można wniosek, że zjawisko *patostreamingu* jeszcze 15 lat temu nie mogłoby zaistnieć ze względu na brak ogólnego dostępu do potrzebnych do tego narzędzi. Współcześnie jednak są one powszechne. Słusznie podkreśla więc Paweł Siedlanowski, iż *patostreamer* do przeprowadzenia transmisji ani nie potrzebuje specjalistycznego sprzętu rejestrującego obraz i dźwięk, ani koncesji czy wozów transmisyjnych (Siedlanowski 2018, s. 49 i n.). Wskutek rozwoju technologicznego oraz upowszechnienia technologii, cała baza sprzętowa jest łatwo dostępna. Umożliwia to danemu twórcy *patostreamów* „zaistnienie”, ponieważ bez większego wysiłku może dotrzeć do grupy potencjalnych odbiorców.

Podsumowując aspekt techniczny *patostreamów*, są one transmitowane za pośrednictwem sieci Internet i funkcjonujących w niej, dedykowanych platform *streamingowych*. Zapewniają one dostęp do obioru nadawanej treści każdemu oraz jednocześnie umożliwiają zapis tych treści, a w konsekwencji rozpowszechnianie ich dalej (w tym na innych platformach). Co prawda, ze względu na specyfikę *streamów*, nie są one co do zasady nigdzie zapisywane po ich odbyciu się – raz nadanej transmisji nie można już zobaczyć. Niemniej biorąc pod uwagę istnienie tzw. shotów, tj. krótkich fragmentów audiowizualnych przedstawiających najbardziej ekstremalne, najsłabsze w swej negatywnej postaci zachowania *patostreamerów* lub archiwa materiałów (VOD), ślad po ich działalności w praktyce nie przepada (Wojtyła 2019, s. 58).

Zawarte w *patostreamach* treści są dostępne dla teoretycznie nieograniczonego kręgu internautów, którzy jako docelowa grupa odbiorcza mają możliwość ich dowolnego (nienarzuconego) odbioru. Należy zwrócić uwagę na swoistą formę partycypacji w *patostreamach* przez ich odbiorców. Za pośrednictwem specjalnych usług telekomunikacyjnych mają oni możliwość porozumiewania się z transmitującymi poprzez tzw. czat. Dzięki niemu publiczność częstokroć nakłania transmitujących do przedsięwzięcia zachowań sprzecznych z normami obyczajowymi

lub wyraża aprobatę takich zachowań werbalnie, a nawet przez udzielanie im wsparcia finansowego. Odbywa się to poprzez darowizny, tzw. donejty (z ang. *donate*), których przekazywanie umożliwia współpraca transmitującego z odpowiednim pośrednikiem. To właśnie przede wszystkim dzięki darowiznom *patostreamer* może utrzymywać się finansowo prowadząc swoje transmisje.

Skoro o odbiorcach mowa, podkreślenia wymaga, że do ich grona należą w zdecydowanej większości osoby niepełnoletnie. Charakteryzując *patostreaming* A. Dopieralski podnosi, że *co czwarty nastolatek ogląda tzw. patostreamy* (Dopieralski 2024, s. 13). Wskazuje się na szczególne zagrożenie płynące z odbioru *patostreamów* dla dzieci i młodzieży, które już często od wieku wczesnoszkolnego korzystają z urządzeń z dostępem do sieci Internet (UKE – Jak młodzi użytkownicy korzystają z usług telekomunikacyjnych). Ekspozycja na patologiczne treści niesie za sobą szereg negatywnych skutków psychopedagogicznych (Żejmo 2022, s. 26-34) (Uzasadnienie projektu) (Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, RPO, Raport z badań nastolatków nt. patotreści).

Wielopłaszczyznowy charakter *patostreamingu* powoduje, że ujęcie go w sztywne ramy pojęciowe w sposób abstrakcyjny, wyczerpujący, a zarazem precyzyjny (zwłaszcza nieekstensywny, aby uniknąć błędu inadekwacji (Widła, Zienkiewicz 2018, s. 44), przysparza trudności ze względu na zróżnicowany i ulegający zmianom charakter zjawiska. Niemniej składają się na niego pewne stałe elementy dystynktywne, które pozwalają na wyprowadzenie swoistej „roboczej” definicji (nie figuruje ona bowiem w polskim prawie; milczą na jej temat również obcojęzyczne teksty źródłowe). Na elementy te wskazywał w uzasadnieniu projektodawca niedoszłego art. 255b k.k.; nie formułuje jednak swojej definicji – polega na dorobku literatury przedmiotu. W uzasadnieniu projektu wskazano, że *patostreaming* polega częstokroć na relacjonowaniu (w domyśle zapewne relacjonowaniu treści audiowizualnych za pośrednictwem sieci Internet, przy czym osoby dopuszczające się określonych dalej zachowań to te same osoby, które je relacjonują w drodze transmisji (bądź osoby im towarzyszące). Relacjonować można bowiem również ustnie, opowiadając o zaobserwowanej czy zasłyszanej sytuacji, bądź pisemnie – pisząc o niej (zob. <https://sjp.pl/relacjonowac>; dostęp: 22.08.2025 r.) ataku na osoby bądź zwierzęta, zmuszaniu do wykonywania kontrowersyjnych, często uwłaczających ich godności czynności. Pogląd ten uzupełnia stanowisko nauki, która przedmiotową nazwę przypisuje do zjawiska transmitowania na żywo zachowań patologicznych (Siedlanowski 2018, 49 i n.); internetowe transmisje w czasie rzeczywistym, które zawierają treści wulgarne, obsceniczne i przemocowe (Bek, Popiołek 2019, s. 247-262); internetowe

transmisje prowadzone „na żywo”, których treść uznawana jest często za nieodpowiednią, a nawet gorszą (Ołownia 2021, s. 59-82); prowadzona na żywo transmisja internetowa, w której autorzy przedstawiają treści sprzeczne z szeroko rozumianym kodeksem moralnym, normami językowymi oraz zestawem reguł towarzyskich uznawanych za wiążące w świecie analogowym (Wojtyna 2019, s. 56). Podobne ujęcie sformułować można na podstawie dorobku judykatury, gdzie w sposób pośredni – definiując bowiem *patostreamera* – przedmiotowe zjawisko określono jako internetowy przekaz patologicznych, obscenicznych treści (relację wideo z patologiczną treścią, nietolerowanymi w społeczeństwie zachowaniami, np. z przemocą, wulgaryzmami) (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 maja 2022 r.; sygn. akt I ACa 1050/21).

Powyższe związane ujęcie przywołanych wyżej definiend (i innych niewskazanych ze względu na ich podobieństwo z przytoczonymi) wraz z realiami, do których się odnoszą, prowadzi do wniosku, że stanowiska organów władzy państwowej i samorządowej, przedstawicieli doktryny, judykatury oraz ogólnego odczucia społecznego (Lange 2019, s. 15 i n.) nie bez racji korespondują ze sobą w kwestii ujemnego wartościowania *patostreamingu*. Słusznie bowiem w odczuciu *communis opinio* jawi się on jako zjawisko propagujące treści stanowiące przejaw patologii społecznej (Podgórecki 1976, s. 74) (Gaberle 1993, s. 18) i w związku z tym, jak wskazał *expressis verbis* projektodawca, są one *niezwykle szkodliwe* (Uzasadnienie projektu, s. 2). Szkodliwość dotyczy środowiska *patostreamerów* (w tym zwłaszcza osób, w interakcje z którymi oni wchodzi, odbiorców treści, a także samych *patostreamerów*). Należy potępić ich działalność, jednak zdaje się, że są to często osoby, które same potrzebują pomocy. Jak wskazuje bowiem R. Tabaszewski: *Analiza przypadków wykazuje, że w zdecydowanej większości, alkohol stanowi jedynie tło dla dalszych działań alkostreamera jako sprawcy. Często zdarza się, że transmitowane są bowiem libacje alkoholowe z udziałem osób chorych, uzależnionych lub znajdujących się w kryzysie psychicznym* (R. Tabaszewski, s. 156).

Nota bene, istota przedmiotowego zjawiska ogniskuje się w prowadzeniu w czasie rzeczywistym za pośrednictwem sieci Internet transmisji treści o charakterze nieobyčajnym (nieobyčajny to taki, któremu obce są dobre obyczaje; niezgodny z dobrymi obyczajami; niemoralny, nieprzyzwoity; zob. Szymczak 1995, s. 326), przy czym często polegających na realizacji znamion typów czynów zabronionych.

Przywołane wyżej definienda (i inne nie wskazane przez autora ze względu na ich podobieństwo z przytoczonymi) są generalnie tożsame, gdy idzie o ich elementy konstytutywne - prowadzenie w czasie rzeczywistym za pośrednictwem

sieci Internet transmisji treści o charakterze patologicznym. Potrzeba jednolitej, spójnej konceptualizacji *patostreamingu* w obrocie pojęciowym nie budzi wątpliwości. Próby jej konstrukcji są słuszne, jednak dotychczasowe osiągnięcia w tym przedmiocie zdają się wymagać poczynienia paru uwag.

Wszystkie definicje *patostreamingu* cechuje nieunikniona nieostrość i dynamiczność. Jest to jednocześnie ich zaleta i wada. Są one nieostre, gdyż znamionujące je elementy należą do kategorii subiektywnych, a więc ocennych. Abstrakcyjnie ujęte pojęcia „treści patologicznych”, „zachowań nietolerowanych w społeczeństwie” (wulgarnych, obscenicznych, przemocowych) pozwalają na nakierowanie myśli odbiorcy na ogólnie ujętą grupę pewnych zachowań, których przykłady, zwłaszcza najjaskrawsze, jest w stanie wymienić każdy. Odniesienie jednak tych określeń do konkretnych, rzeczywistych zachowań może być niekiedy co najmniej problematyczne, budzić spory. Będzie tak np. wtedy, kiedy to samo zachowanie oceniać będą osoby wyznające odmienne systemy wartości, wychowane i przyzwyczajone do innych standardów postępowania, cechujące się innym poziomem tolerancji na dane zachowania (np. nastolatki i seniorzy). Równocześnie, z pewnością niektóre zachowania znalazłyby się na pograniczu zakwalifikowania ich jako akceptowalne lub nieakceptowalne, co pogłębia podnoszony problem związany z kwestią wielości ocen. Skutkiem takiego stanu rzeczy może być niekiedy zaistnienie nieporozumienia między rozmówcami (Widła, Zienkiewicz 2018, s. 4).

Trudno jednak o pojęcia w tym zakresie trafniejsze czy precyzyjniejsze, a jednocześnie tak samo (albo nawet lepiej) oddające istotę tego, co opisują. Wydaje się wobec tego, że należy przy nich pozostać, pamiętając równocześnie przy ich używaniu o odnoszeniu się do kryteriów obiektywnych (zwłaszcza przyjętych w społeczeństwie standardów postępowania), w tym także kryterium przeciętnej miary tolerancji danych zachowań zależnie od kontekstu sytuacyjnego, w jakim występują. Należy tak robić, aby móc ustalić, co faktycznie jest patologiczne, wulgarnie, obsceniczne, a co nie. Dynamiczność z kolei, co wybrzmiało już niejako wyżej, odnosi się do różnic w ocenach wynikających z upływu czasu oraz związanych z nim zmian społecznych. Co innego było albo jest odbierane negatywnie dawniej i współcześnie. Podkreślić przy tym należy pogłębiające się współcześnie poluzowanie norm obyczajowych oraz zwiększającą się tolerancję na zachowania, które jeszcze niedawno spotkałyby się z jednomyślnym potępieniem.

Przy okazji tych rozważań odpowiedzieć również trzeba na pytanie o kryterium ilościowe i jakościowe przedmiotowych zachowań noszących znamiona patologicznych – jaka musi być ich skala, natężenie, charakter w pojedynczej

transmisji, aby uznać ją za *patostream*? Wydaje się, że trzeba tutaj poprzestać na pewnej zdroworozsądkowej, obiektywnej ocenie konkretnej transmisji (w tym prezentowanych w nim okoliczności i kontekstu, w jakim występują), opartej na jego indywidualnym charakterze oraz aktualnych wartościach wyznawanych w społeczeństwie.

Wobec powyższych ustaleń autor przychylił się do ogólnych założeń konstrukcyjnych definicji *patostreamingu*. Niemniej stwierdza przy tym potrzebę ustalenia jej jednego, wspólnego brzmienia, gdyż każda kolejna konstrukcja takowej, narazić będzie mogła ją na pewne, choćby nieznaczne, niespójności z innymi. Autor kieruje się przy tym dyrektywą zawartą w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, zgodnie z którą w akcie normatywnym należy formułować definicję danego określenia, jeżeli jest ono wieloznaczne lub nieostre, a pożądane jest ograniczenie jego nieostrości (§ 146 ust. 1 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”; Dz. U. 2016 poz. 283).

Przedkłada się wobec tego następującą propozycję definicji *patostreamingu*: prowadzenie w czasie rzeczywistym za pośrednictwem sieci telekomunikacyjnej transmisji zachowań nadającego (i osób z nim współwystępujących) uznawanych powszechnie za nieobyczajne (niemoralne), przekraczających przy tym kryterium przeciętnej miary ich tolerancji w sytuacji, w jakiej występują, w tym mogących polegać na popełnianiu przestępstw lub wykroczeń.

Znamię nieobyczajności (niemoralności) zawiera w sobie wulgarność, obsceniczność, przemocowość i inne podobne treściowo nazwy. Zachowania nieobyczajne są równocześnie społecznie patologiczne, gdyż obie nazwy odnoszą się do zachowań sprzecznych z wartościami i zasadami uznanymi w danym społeczeństwie (sprzecznych więc z obyczajami postępowania); do zachowań odstających od powszechnie przyjętych wzorów (standardów) postępowania. Kryterium przeciętnej miary tolerancji zachowań nieobyczajnych w sytuacji, w jakiej występują, odnosi się z kolei do spostrzeżenia autora dotyczącego kryteriów ilościowego i jakościowego pojedynczych zachowań nieobyczajnych, które łącznie, w wyniku odpowiedniego natężenia i kumulacji, stanowią będą przesłankę do uznania konkretnego *streama* za *patostream*. Autor uważa to kryterium za słuszne, albowiem nie każde wystąpienie zachowania nieobyczajnego przeświadczać będzie o patologiczności całej transmisji. Przykładowo, sporadycznego używania przez streamera słów nieprzystojnych (a więc zachowywanie się przez niego nieobyczajnie) towarzyszącego kilkugodzinnej, nieprzerwanej audycji, zdaje się że nie można uznać za *patostream*, ponieważ nie przekracza to przeciętnej miary tolerancji takich

zachowań podczas transmisji (zwłaszcza wśród społeczności internautów będących stałymi odbiorcami tego typu treści). Takie pojedyncze zachowanie cechuje się stosunkowo niską wagą nieobyczajności, wobec czego tolerowana może być jego większa ilość w jednym streamie.

Dodatkowo, owa grupa odbiorców to często jedyne osoby, na które streamer oddziałuje poprzez swoją transmisję. Odbiorcy ci, co zostało już wskazane wcześniej, wyrażają zgodę na odbiór treści prezentowanych przez nadającego i chcą je odbierać. Jeżeli bowiem dla kogoś takie zachowania nieobyczajne byłyby odpychające, wówczas zaprzestął by odbioru twórczości danego streamera (opuszczyłby jego transmisję). Pomimo więc, że teoretycznie daną audycję może oglądać każdy, to w praktyce tworzą się pewne grona streamerów oraz ich stałej widowni, której członkowie akceptują zachowanie i charakter streamera, i z jakichś względów dobrowolnie oraz chętnie spędzają swój czas oglądając jego transmisje. Wydaje się wobec tego, że w przypadku zachowań nieobyczajnych lekkiej wagi, jak używanie słów nieprzystojnych, czy umiarkowanego spożywania napojów alkoholowych przez osoby pełnoletnie, ocenić należy, iż nie są one na tyle nieobyczajne, by przesądzały o patologicznym charakterze streama (każdą sytuację trzeba badać jednak indywidualnie). Tym bardziej nie powinny prowadzić do odpowiedzialności prawnej ich „sprawcy”.

Inaczej będzie z kolei przy nawet pojedynczym akcie przemocy popełnionym przez streamera (lub osoby mu towarzyszące) wobec ludzi lub zwierząt podczas transmisji, podleganiu przez niego do nienawiści na tle rasowym, czy posiadaniu wyłączonych z obrotu substancji odurzających, gdyż nie bez powodu zachowania te ustawodawca skryminalizował. W tych i podobnych sytuacjach nieostra granica oddzielająca sytuacje społecznie akceptowalne od społecznie nieakceptowanych z pewnością zostaje przekroczona.

3. RACJONALIZACJA KRYMINALIZACJI

Wobec powyższych ustaleń zamiar kryminalizacji *patostreamingu* może się jawić *prima facie* jako zasadny. Dla potwierdzenia tej myśli należy go jednak poddać testowi proporcjonalności wywodzącemu się z zasady proporcjonalności (Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 5 lutego 2008 r. sygn. akt K 34/06). Zgodnie bowiem z utrwalonym poglądem Trybunału Konstytucyjnego sięganie do instrumentów prawnych karanych uzasadnione jest wtedy tylko, gdy pożądanego celu nie można osiągnąć w żaden inny sposób, a z punktu widzenia uregulowań zawartych w konstytucji (Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia

1997 r., Dz. U. 1997 nr 78 poz. 483 z późn. zm; dalej jako konstytucja) ustanowiona ochrona musi być proporcjonalna, adekwatna do wagi chronionych praw i wolności (Wojtyczek 1999, s. 40-46) (Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 października 2001 r.; sygn. akt SK 8/00). Pewność więc co do zasadności postulatu kryminalizacyjnego wykaże dopiero pozytywny rezultat takiego testu, w ramach którego zjawisko *patostreamingu* poddane zostanie subsumpcji pod abstrakcyjnie ujęte, wskazane niżej, reguły postępowania w procesie ograniczania zapewnionych konstytucyjnie praw i wolności jednostki.

W literaturze przedmiotu teorii kryminalizacji można znaleźć wiele swoistych „ścieżek” procesu kryminalizacji. Spośród nich najbardziej kompleksowymi i wyczerpującymi zagadnienie wydają się być myśli J. Kuleszy i wskazanych przez niego autorytetów, ujęte w opracowaniu dotyczącym problematyki teorii kryminalizacji (których istotę ujęto w: Kulesza 2018, s. 289-302). Jak zasadnie dowodzi przywołany autor, proces kryminalizacji należy oprzeć na czteroelementowej strukturze, w ramach której należy łącznie odpowiedzieć pozytywnie na wszystkie następujące pytania: czy przedmiotowe zachowanie narusza bądź naraża dobra prawne w stopniu przekraczającym społecznie akceptowalne bądź tolerowane granice, czy reakcja prawnokarna jest konieczna, w jakim stopniu ustanowiona norma sankcjonująca będzie przydatna w przeciwdziałaniu rozważanemu zjawisku oraz jaka będzie ocena proporcjonalności reakcji prawnokarnej. Dodatkowo, za A. Zollem i K. Buchałą, to ustawodawca (a więc wydaje się, *a maiori ad minus*, tym bardziej projektodawca) jest obciążony ciężarem uzasadnienia wprowadzenia do ustawy określonego typu czynu karalnego (Buchała, Zoll 1997, s. 15).

W ramach pierwszego szczebla drabiny kryminalizacji stwierdzić należy istnienie w rzeczywistości społecznej zachowania odbieranego przez społeczeństwo jako niebezpieczne dla dóbr prawnych, czyli naruszającego bądź narażającego dobra prawna w stopniu przekraczającym społecznie akceptowalne bądź tolerowane granice (Kulesza 2017, s. 290). Dobra te, wymienione enumeratywnie w katalogu art. 31 ust. 3 Konstytucji, muszą doznawać takiego naruszenia, które uzasadniałoby ograniczenie konstytucyjnie chronionej wolności (tym samym stwarzając podstawy dla dalszych rozważań kryminalizacyjnych). Mowa bowiem o konflikcie dóbr konstytucyjnych. Angażowanie środków prawnokarnych przez ustawodawcę powinno odpowiadać subsydiarnej roli prawa karnego, a także być dokonywane proporcjonalnie (tj. ani nadmiernie, ani niewystarczająco) (zob. szerzej: Wyrok TK z dnia 29 czerwca 2005 r. sygn. akt SK 34/04, Wyrok TK z dnia 12 grudnia 2005 r. sygn. akt K 32/04, Wyrok TK z dnia 11 października 2006 r.

sygn. akt P 3/06, Wyrok TK z dnia 10 lipca 2007 r. sygn. akt SK 50/06, Wyrok TK z dnia 5 lutego 2008 r. sygn. akt K 34/06 oraz Wyrok TK z dnia 27 kwietnia 1999 r. sygn. akt P 7/98). Przy rozpatrywaniu tego zagadnienia właściwe będzie odniesienie się także do pojęcia społecznej szkodliwości czynu i kryteriów jej oceny na podstawie art. 115 § 2 k.k. Skoro bowiem ustawodawca dopuszcza możliwość wyłączenia przestępności czynu z powodu braku jego karygodności w oparciu o art. 1 § 2 k.k., to tym bardziej dezaktualizować się będzie możliwość typizacji *patostreamingu* jako przestępstwa przy stwierdzeniu abstrakcyjnego braku takiej szkodliwości.

Odnosząc powyższe do przedmiotu pracy – aby na tym etapie rozważań uznać zasadność kryminalizacji *patostreamingu*, stwierdzić trzeba, że skutkuje on naruszeniem, bądź zagrożeniem naruszenia dóbr prawnych w stopniu przekraczającym społecznie akceptowalne bądź tolerowane granice. Owe dobra prawne należy skonkretyzować. Nie jest to jednak proste. Jak wynika wszak z poczynionej wcześniej charakterystyki *patostreamingu*, wiele zachowań różnego rodzaju może być zakwalifikowanych jako składowe badanego zjawiska, jeżeli tylko zostaną poczynione w trakcie transmisji na żywo prowadzonej przez *patostreamera* bądź osób z nim współdziałających. W istocie więc katalog co najmniej zagrożonych dóbr prawnych pozostaje otwarty. Przykładowo bowiem, w przypadku podjęcia zachowania polegającego na zniesławieniu czy zniewadze, ucierpi odpowiednio dobre imię (tzw. część zewnątrz) lub godność (tzw. część wewnątrz) pokrzywdzonego (Zgoliński 2023, s. 1056-1058, 1073 i n.), a przy naruszeniu nietykalności cielesnej, czy spowodowaniu uszczerbku na zdrowiu – nietykalność cielesna człowieka, występująca jako tzw. uboczny przedmiot ochrony wobec naruszenia zdrowia człowieka (Konarska-Wrzonek 2023, s. 829 i 835). Mowa więc o dobrach, których prawnokarna ochrona znajduje już teraz wyraz w różnych rozdziałach części szczególnej k.k., k.w., lub przepisach karnych ustaw szczególnych (o konsekwencjach takiego stanu rzeczy dalej). Dalsze przykładowe wymienianie jest zbędne; miało ono bowiem na celu uwypuklenie, że w zasadzie każda czynność wypełniająca znamiona co najmniej strony przedmiotowej typu czynu zabronionego, jeżeli zostanie dokonana przez transmitującego w czasie audycji, uznana co do zasady będzie za składową *patostreamingu*.

Z drugiej strony, nie wszystkie zachowania patologiczne przedsięwzięte podczas *patostreamów* polegają na popełnianiu przestępstw czy wykroczeń (Bergcholc, Wojewoda 2025, s. 250). Nawet ciągłe używanie słów nieprzyzwoitych, spożywanie alkoholu w nadmiernych ilościach w swoim lokalu, niszczenie własnych rzeczy ruchomych, bądź naruszanie dóbr osobistych innych osób, lecz za ich ważnie

wyrażoną zgodą, w połączeniu z okolicznościami im towarzyszącymi, mimo że jako nieobydajne budzą sprzeciw, to pozostają jednak zgodne z prawem. Co jednak ważne, nie są one dokonywane w sytuacji pełnej prywatności, lecz celowo są transmitowane na żywo do odbiorców. Rację mają więc E. Wojewoda i L. Bergcholc, że *dewiacyjna aktywność patotwórców polega po prostu na przeniesieniu dotychczas znanych patologii społecznych i form przestępczości do sieci. Różnica tkwi w tym, że zachowania te są upubliczniane na szeroką skalę za pośrednictwem środków masowego komunikowania się na odległość w czasie rzeczywistym czy też w postaci „shotów”* (Bergcholc, Wojewoda 2025, s. 250). Wyżej wskazane, jako zachowania z pewnością nieobydajne, gorszące, godzą w dobro prawne moralności (obydajności) publicznej.

Wobec powyższego, na potrzeby dalszych rozważań, wydaje się zasadnym podział *patostreamingu* na formę *sensu stricto* (alternatywnie: twardy/*hard patostreaming*) oraz *sensu largo* (alternatywnie: miękki/*soft patostreaming*). Pierwszy polega na co najmniej wypełnianiu znamion przedmiotowych typów czynów zabronionych podczas transmisji przez *patostreamerów* bądź współdziałające z nimi osoby. Ten drugi zaś objawia się w podejmowaniu przez nich wszystkich innych czynności patologicznych, które jednak pozostają obojętne z perspektywy prawa karnego (na potrzeby pracy przyjmuje się, że Internet nie jest miejscem publicznym; gdyby bowiem uznać inaczej, zdaniem autora istotna część czynionych uwag straciłaby sens; o uzasadnieniu poczynienia niniejszej uwagi dalej). Podział ten jest oczywiście sztuczny, bowiem podczas tej samej transmisji kumulatywnie zaobserwować można obie postacie *patostreamów*. Pozostaje on jednak przydatny wobec dalszych rozważań.

Patostreaming sensu stricto należy jednoznacznie potępić, bowiem polega na popełnianiu czynów karalnych. Z kolei, zdaje się, że wobec *patostreamingu sensu largo*, zasadnym jest przynajmniej rozważanie dwojakiego sposobu ustosunkowania się – przyjęcie stanowiska liberalnego albo restrykcyjnego. Przyjmując stanowisko liberalne, można stwierdzić, że skoro odbiorca dokonuje swobodnego wyboru odbioru danej treści, to wyraża zgodę na ekspozycję na przywołane wyżej zachowania niekaralne. Jeżeli *patostreamer* nie wywołuje szeroko rozumianej krzywdy u osoby trzeciej, a jednocześnie sam nie naraża siebie na niebezpieczeństwo takiego stopnia, że ingerencja właściwych organów byłaby konieczna niezależnie od zgody twórcy, wówczas zastanowić można byłoby się nad przyzwoleniem na powyższe zachowania. Pozostawałyby bowiem, co prawda na pograniczu, ale w sferze dozwolonej wolności (zwłaszcza, że odbiór *patostreamów* nie jest nikomu narzucany). Analogicznie, choć nie w pełni podobnie,

funkcjonują w obrocie kontrowersyjne gatunkowo produkcje filmowe (gatunki *gore*, czy *shock cinema*). Analogia nie jest w pełni trafiona, ponieważ filmy są wyreżyserowane, „udawane”, występują w nich aktorzy, natomiast treści *patostreamów* dzieją się w rzeczywistości. Niemniej porównanie ma na celu pokazanie, że na zjawisko *patostreamingu sensu largo* można spojrzeć z choćby podobnej perspektywy. Mankamentem takiego stanowiska jest jednak, że zakłada ono nadawanie przez pełnoletnich *patostreamerów* oraz odbiór transmisji wyłącznie przez osoby pełnoletnie. Z kolei, jak wskazują dane statystyczne, główne grono odbiorców *patostreamów* stanowią dzieci i młodzież, tj. osoby nieletnie, niedojrzałe, podlegające władzy rodzicielskiej. Pomimo stosowania zabezpieczeń mających na celu ograniczenie widowni tylko do osób pełnoletnich, spełniają one swoją funkcję jedynie iluzorycznie (Leśniewska 2023, s. 22 i n.). Jednocześnie, *patostreamerami* lub współdziałającymi z nimi również mogą być nieletni. Mimo więc, że wybrane, nieobyczajne zachowania *patostreamerów* pozostają poza sferą zainteresowania prawa karnego, to co najmniej w jakimś stopniu narażają na niebezpieczeństwo dobro prawne zdrowia publicznego skonkretyzowane w postaci prawidłowego rozwoju psychicznego dzieci i młodzieży (Kmieciak-Goławska 2019 s. 171-181) (Żejmo 2022, s. 23-34) (Barczak-Oplustil 2025, uwaga nr 7) (Projekt) (BRPO). Równocześnie narażają je na demoralizację (zob. art. 4 § 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich; Dz. U. 2018 poz. 969). Zarazem też, jeżeli pełnoletni patotwórca regularnie spożywa alkohol, to powstaje wówczas realna obawa, że popadnie w alkoholizm bądź już na niego cierpi; temu z kolei organy administracji rządowej oraz jednostki samorządu terytorialnego zobowiązane są przeciwdziałać (zob. preambułę oraz art. 1 i 2 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi; Dz. U. 2023 poz. 2151; dalej: u.w.t.p.a.). Tolerowanie więc tzw. *alkostreamingu* w jego skrajniejszych postaciach, mimo że nie narusza prawa karnego, jest postawą nie do zaakceptowania biorąc pod uwagę całokształt polskiego systemu prawnego oraz jego aksjologię. Alkoholikom należy bowiem pomagać wyleczyć się z choroby, a nie tolerować stwarzanie przez nich warunków do pogłębiania swojej choroby i, być może, uczynienia z tego ich głównego źródła utrzymania czy rozrywki.

Problem w kontekście potrzeby zwalczania soft *patostreamingu* polega na tym, że trudno byłoby nieraz określić, badając kauzalnie, która transmisja na żywo nim jest. Dodatkowo, należałoby rozstrzygnąć, tak samo jak w kwestii hard *patostreamingu*, kwestię kolizji dóbr – z jednej strony wolności twórcy i jego odbiorców, a z drugiej pewnych wartości ponadindywidualnych jak moralność

i zdrowie publiczne. W przypadku twardego *patostreamingu* bez wątpienia prym wziąć musi ograniczenie wolności patorwórców ze względu na katalog naruszanych przez nich dóbr prawnych o charakterze indywidualnym oraz ponadindywidualnym a także wysoki stopień intensywności tych naruszeń (Kulesza 2017, s. 291 i n.). Sprawcy bowiem w tym przypadku nie tylko popełniają czyny zabronione, lecz jednocześnie transmitują ich popełnienie na żywo. Społeczna szkodliwość uzasadniająca potrzebę ingerencji ustawodawcy, a co za tym idzie organów ścigania, jest więc oczywista. Inaczej zaś w przypadku lekkiego *patostreamingu*, który nie polega na popełnianiu czynów karalnych, lecz całokształt transmisji ma wciąż charakter nieobyczajny. W jego przypadku jednoznaczne stwierdzenie potrzeby reakcji prawnokarnej budzi poważne wątpliwości.

Inną kwestią problematyczną, związaną z *patostreamingiem sensu largo*, jest również uznanie Internetu za miejsce publiczne przez Sąd Najwyższy oraz część przedstawicieli doktryny, o ile dostęp do zamieszczonych treści nie jest zabezpieczony hasłem, a w przypadku *patostreamów* nie jest (por. zwłaszcza postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r. sygn. akt IV KK 296/17 z przychylną glosą M. Cieszyńskiej-Klimek (Cieszyńska-Klimek 2018, s. 118-124). Pogląd ten nie cieszy się jednak jednomyślną aprobatą (M. Dorochowicz 2019, s. 88-93) (Kulesza 2019, s. 117-126) (M. Nawrocki 2019 s. 59-71). Owo zagadnienie wymaga zasygnalizowania; mimo bowiem, że wychodzi poza ramy merytoryczne niniejszej pracy, to pozostaje z nimi w ścisłej korelacji. Jeżeli bowiem przyjęte zostanie, że Internet jest w istocie miejscem publicznym, wówczas *patostreamerzy* podczas swoich transmisji popełniali oraz popełniać będą przede wszystkim wykroczenia spożywania napojów alkoholowych w miejscu do tego nieprzeznaczonym (art. 43 (1) § 1 w zw. z art. 14 ust. 2a. u.w.t.p.a.), używania słów nieprzystoitych w miejscu publicznym (art. 141 k.w.), czy zakłócania porządku (art. 51 k.w.).

Z drugiej strony potencjalni obwinieni mogliby, zdaje się zasadnie, powoływać się w toku obrony na swoją nieświadomość co do bezprawności wskazanych wyżej zachowań. Chodzi konkretnie o ich błąd co do okoliczności stanowiącej znanie czynu zabronionego (zob. art. 7 § 2 k.w.). Skoro bowiem uznanie Internetu za miejsce publiczne nie jest stanowiskiem oczywistym, jeśli w ogóle uznać je za powszechnie przyjmowane, to *patostreamerzy* mogliby pozostawać w błędzie co do tego faktu – że są w miejscu publicznym (zwłaszcza, że ustawodawca nie przewiduje wymogu, aby błąd był usprawiedliwiony).

Równocześnie jednak, być może już teraz *patosteamerzy* dopuszczali się także wykroczenia nieobyczajnego wybryku (art. 140 k.w.). Znamie strony

przedmiotowej tego ostatniego typu czynu zabronionego jest na tyle szerokie, że mogłoby objąć znaczną część zachowań *patostreamerów*, które w przeciwnym razie pozostawałyby zgodne z prawem; zwłaszcza, że sprawca ma działać *publicznie*, a nie w *miejscu publicznym*. Skoro bowiem przedmiotem ochrony wskazanej normy prawnokarnej jest obyczajność publiczna (Wojciechowski 2021, art. 140, LEX/el.), a istotą *patostreamingu* jest dopuszczanie się szeroko rozumianych zachowań nieobyczajnych, to możnaby argumentować, że przepis art. 140 k.w. już teraz powinien znajdować pełne zastosowanie w przeciwdziałaniu *patostreamingowi*. Wówczas byłby nieocenionym narzędziem zwalczania analizowanego zjawiska w sytuacji jakichkolwiek trudności w kwalifikowaniu określonych zachowań z innych przepisów karnych.

Dotychczas poczynione uwagi nasuwają następujący wniosek – z całą pewnością zjawisko *patostreamingu* (w obu wyróżnionych postaciach) skutkuje naruszeniem, bądź zagrożeniem na naruszenie całego spektrum dóbr prawnych różnego rodzaju pozostających pod ochroną przede wszystkim prawa karnego, ale również prawa cywilnego. W przypadku *patostreamingu sensu stricto* naruszenie bądź zagrożenie naruszeniem są intensywniejsze i przez to oczywiście nieakceptowalne – wymagające reakcji prawnokarnej (która jednak już w obecnym stanie prawnym ma rację bytu; nie potrzeba nowelizacji). Co się zaś tyczy *patostreamingu sensu largo* – stopień abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo dóbr prawnych lub ich uszczerbku jest istotnie niższy, niemniej trudno powiedzieć, czy jest niższy niż znikomy. Naruszone (zagrożone naruszeniem) dobra prawne to przede wszystkim moralność publiczna. Z dotychczasowych rozważań wynika, że niezwykle trudno jest oceniać, czy wskutek danych zachowań moralność publiczna doznała uszczerbku. Słusznie wskazuje się więc w doktrynie oraz orzecznictwie, że przesłanki moralności publicznej oraz obyczajności nie poddają się racjonalnej dyskusji (Gardocki 1990, s. 51) (Kulesza 2018, s. 261) (Krajewski 2019, s. 55-65).

Wobec całokształtu powyższego, przynajmniej w kontekście twardego *patostreamingu*, za uzasadnione należy uznać przejście do drugiego szczebla drabiny kryminalizacyjnej.

Przypominając, polega on na odpowiedzi na pytanie, czy reakcja prawnokarna jest konieczna. Aby to ustalić, za J. Kuleszą, trzeba negatywnie odpowiedzieć na pytanie, czy *inne gałęzie prawa nie zapewniają wystarczającej ochrony w przypadku stwierdzonego naruszenia lub narażenia dóbr prawnych na niebezpieczeństwa oraz czy wystarczającej ochrony nie zapewniają istniejące już przepisy karne, w tym przepisy prawa wykroczeń* (Kulesza 2018, s. 261; zob. szerzej s. 139-203). Jeżeli

bowiem właściwe przepisy prawa, niezależnie od gałęzi, zapewniają ochronę naruszonych (zagrożonych naruszeniem) dóbr prawnych, wówczas powielanie ich, albo konstruowanie innych norm, lecz spełniających ten sam cel, jest zabiegiem niewłaściwym (naruszającym zasadę proporcjonalności w sposób ekstensywny poprzez zastosowanie środków, które nie są niezbędne do osiągnięcia zamierzonego celu). Jak słusznie wskazał bowiem Trybunał Konstytucyjny [...] *ponadto chodzi tu o środki niezbędne, w tym sensie, że chronić będą określone wartości w sposób, bądź w stopniu, który nie mógłby być osiągnięty przy zastosowaniu innych środków. Niezbędność to również skorzystanie ze środków jak najmniej uciążliwych dla podmiotów, których prawa lub wolności ulegną ograniczeniu* (Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12.01.1999 r. sygn. akt P 2/98). Kwestią wtórną wobec istnienia danych przepisów, lecz być może nawet istotniejszą, jest brak ich stosowania w praktyce. Nieegzekwowanie przepisów skutkuje tym, że są one „martwe”. W konsekwencji nie osiąga się celu w postaci ochrony określonych dóbr prawnych. Jeżeli więc istnieją w obrocie przepisy prawne, które zapewniają ochronę danych dóbr, lecz przepisy te nie znajdują zastosowania w praktyce, wówczas rozwiązać należy problem ich niewykonania, a nie kreować kolejne normy (Kulesza 2018, s. 296). Powyższe zasady, mimo że nie wyczerpują zagadnienia analizy potrzeby reakcji prawnokarnej, wskazują na jej istotę. Tym samym są wystarczające, by odnieść je do *patostreamingu sensu stricto* oraz *sensu largo* i ich relacji z polskim prawem powszechnie obowiązującym.

Jak zostało wskazane, istota *patostreamingu sensu stricto* polega na popełnianiu przestępstw lub wykroczeń oraz jednoczesnym prowadzeniu bezpośredniej transmisji audiowizualnej z przedsięwziętych zachowań przestępnych. Skoro mowa o przestępstwach lub wykroczeniach, a więc zachowaniach, które bynajmniej nie są obojętne dla prawa karnego, to stwierdzić należy, że prawie wszystkie dobra prawne, które wskutek ich popełnienia doznają uszczerbku (naruszenia), są, przynajmniej teoretycznie, wystarczająco chronione w drodze aktualnie obowiązującej regulacji prawnokarnej. Pozostaje więc kwestia ustalenia tego, czy właściwe organy dążą do wykrycia sprawcy i pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej (a jeśli tego nie robią, to dlaczego i jak temu zaradzić).

Wracając jednak do chronionych dóbr prawnych, wobec powyższego, uwagę poświęcić należy nie rzeczywistości relacjonowanej podczas *patostreamu*, lecz jej odzwierciedleniu w cyberprzestrzeni. Istnieje bowiem potencjalnie nieograniczony krąg odbiorców zachowań przestępnych w postaci nie tylko odbiorców transmisji na żywo, ale też każdego internauty w przypadku, gdy dane zachowanie zostało nagrane i następnie upublicznione w Internecie. Tak dzieje się często

w postaci tzw. shotów czy zapisów VOD. Skutkuje to niepożądaną promocją, udzieleniu rozgłosu *patostreamerom*, co zachęca ich do podejmowania coraz to bardziej nagannych aktywności. Jednocześnie niesłuchanie pogłębia wtórną wiktymizację ofiar (Bergcholc, Wojewoda 2025, s. 253). Równocześnie zaznacza się, że odbiór takich treści jest szkodliwy dla prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży (tyczy się to także *patostreamingu sensu largo*).

W rozważaniach na temat potrzeby zaangażowania prawa karnego należy skoncentrować się także na społecznej szkodliwości *patostreamingu* związanej ze skutkami transmitowania w Internecie nieobyczajnych oraz karalnych zachowań. Doświadczenia jednak związane z krytycznym odbiorem projektu art. 255b k.k. wskazują na trudności z konstrukcją adekwatnej, wolnej od wad normy prawnokarnej (Rosiak 2024, s. 55-62) (Ziobroń 2023a, s. 147-161) (Ziobroń 2023b, s. 58-67) (Barczak-Oplustil 2025, s. 1-10). Chodzi przede wszystkim o zakres zachowań, które miałyby składać się na znamiona strony przedmiotowej *patostreamu* rozumianego na potrzeby prawa karnego (projektodawca w swoim projekcie zawarł tylko typowe, najpopularniejsze negatywnie wartościowane zachowania *patostreamerów*, będące jednocześnie czynami karalnymi).

Zdaje się jednak, że dedykowany *patostreamingowi* typ czynu zabronionego byłby niepraktyczny. Każde bowiem przestępstwo oraz wykroczenie jest czynem nieobyczajnym. Można więc w uogólnieniu stwierdzić, że relacjonowanie audiowizualne popełnienia każdego przestępstwa czy wykroczenia przez nadającego uzasadniałoby nazwanie jego transmisji *patostreamem*. W ten sposób *patostreaming*, gdyby znalazł odzwierciedlenie w normie prawnokarnej, byłby typem kwalifikowanym każdego przestępstwa (przewidywać raczej należałoby wyższy ustawowy wymiar kary za popełnienie czynu karalnego i rozpowszechnienie audiowizualnej relacji z czynu niż za samo popełnienie tego czynu). W ten sposób dochodziłoby nieodzownie do zbiegu przepisów ustawy (redukowanego jednak w drodze zastosowania reguł wyłączania wielości ocen; raczej reguły specjalności, bowiem znamiona czynu wyjściowego stanowiłyby „podstawę” rozwiniętą o „nadbudówkę” w postaci transmisji). Zbieg ten występowałby także wobec wykroczeń, gdyż uznaje się Internet za miejsce publiczne.

Pamiętając wobec wymienionych rozterek, że w ramach społecznej szkodliwości czynu badane są m.in. rodzaj i charakter naruszonego lub zagrożonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody oraz sposób i okoliczności popełnienia czynu (art. 115 § 2 k.k.), a w ramach sądowych dyrektyw wymiaru kary uwzględnia się m.in. motywację i sposób zachowania sprawcy oraz rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa (art. 53 § 2 k.k.), uzasadnionym jest

zaliczenie transmitowania przedsiębranego przez *patostreamera* czynu karalnego „na żywo” oraz rozległych tego konsekwencji jako okoliczności pogłębiającej stopień społecznej szkodliwości jego czynów. Co więcej, wobec nieodzownego postępu technologicznego wydaje się zasadnym, w celu podkreślenia szkodliwego charakteru *patostreamingu* i podobnych zjawisk, rozszerzenie katalogu okoliczności obciążających sprawcę *expressis verbis* o rejestrację obrazu lub dźwięku z popełnianego przestępstwa oraz następnie ich rozpowszechnienie (por. art. 53 § 2a k.k.; przepis ten konstytuuje katalog otwarty okoliczności obciążających sprawcę, jednak wobec powszechności w Internecie nagrań z popełnianych przestępstw, właściwym wydaje się rozwinięcie wskazanego przepisu bezpośrednio o to, co współtworzy istotę szkodliwości *patostreamingu*). Równocześnie, należałoby rozważyć wprowadzenie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia transmisji na żywo bądź zamieszczania treści audiowizualnych w sieci. Taki środek w zasadzie już można orzec, jeżeli, biorąc pod uwagę cechy charakterystyczne *patostreamingu*, uzna się go za prowadzenie działalności gospodarczej (zob. art. 39 pkt 2 k.k. w zw. z art. 41 § 2 k.k. oraz art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. prawo przedsiębiorców (Dz. U. 2025 poz. 222)).

Przeciwko formułowaniu typu czynu zabronionego *patostreamingu* przemawia także wspomniana na początku zasada *ultima ratio* prawa karnego. Ingerencja prawnokarna jest pożądana tylko wtedy, gdy inne metody, właściwe innym dziedzinom prawa, okażą się niewystarczające (Marek 2006, s. 14) (Peno 2009, s. 143-156). W przypadku zaś *patostreamingu* nie podjęto odpowiednich kroków w kierunku zaangażowania mniej inwazyjnego prawa administracyjnego, mimo że mogłoby ono przynieść co najmniej podobne efekty (Ziobroń 2023a, s. 149) (Tabaszewski 2024, s. 170-172) (Bergcholc, Wojewoda 2025, s. 250-255). Wskazuje się bowiem na propozycję nałożenia na administratorów serwisów, za pośrednictwem których prowadzone są *patostreamy*, obowiązku ich usuwania, ograniczania oraz uniemożliwiania *patostreamerom* prowadzenia transmisji w przyszłości. Ze względu na nieskończoną przestrzeń Internetu, *patostreamerzy* z pewnością przechodzili by na inne, mniej znane platformy. Niemniej powodowałoby to przynajmniej marginalizację popularności patotwórców, która być może byłaby wystarczająca (im mniejsza popularność, tym mniej widzów, a w konsekwencji mniejsza lukratywność procederu – to być może zniechęciłoby *patostreamerów* upatrujących w transmisjach ich głównego źródła utrzymania do kontynuowania działalności). Ważna jest jednocześnie edukacja medialna odbiorców *patostreamów*, zwłaszcza dzieci i młodzieży, a także wyraźny, społeczny sprzeciw wobec przedmiotowego zjawiska.

4. PODSUMOWANIE

Patostreaming stanowi fenomen badany przez przedstawicieli różnych dziedzin nauki. Jest zjawiskiem tak wielopłaszczyznowym, jak różnorodne są problemy, które powoduje. Stąd w niniejszej pracy nie scharakteryzowano oraz nie odniesiono się do wszystkich zasygnalizowanych zagadnień (np. partycypacji odbiorców *patostreamów* w ich współtworzeniu, czy roli w tymże platform *streamingowych* oraz oceny prawnokarnej tychże aspektów). Jednocześnie, zaobserwowano potrzebę podzielenia badanego zjawiska na formy *hard* oraz *soft*. Potrzeba prawnokarnej przeciwdziałania tej pierwszej jest oczywista, tej drugiej zaś – już mniej; autor skłania się w kierunku sprzeciwiania się jej, lecz innymi środkami.

Clou rozważań polega na analizie potrzeby zaangażowania prawa karnego w przeciwdziałanie *patostreamingowi* oraz ewentualnego sposobu wykorzystania instrumentarium karnoprawnego. Zdaniem autora tworzenie dedykowanego *patostreamingowi* typu czynu zabronionego jest niepotrzebne. *Patostreaming sensu stricto* już sam w sobie polega na popełnianiu przestępstw czy wykroczeń. Uzasadnia więc sam przez się potrzebę reakcji ze strony organów ścigania. Stąd za zasadne oraz wystarczające uznaje się uwzględnienie w procesie wymierzania kary transmitowania (tj. rozpowszechniania, zwłaszcza publicznie, zapisów obrazu lub dźwięku) przez *patostreamera* popełnianych przez niego czynów karalnych jako okoliczności obciążających (bowiem zwiększających stopień społecznej szkodliwości czynów wyjściowych). Naturalnie, miałyby się to przełożyć na orzeczenie surowszej kary w ramach przewidzianego ustawowego wymiaru karnoprawnego zagrożenia (kary, ale i inne środki reakcji na czyn zabroniony). Równocześnie, należałoby orzec wobec sprawców-*patostreamerów* środek karny w postaci zakazu prowadzenia działalności gospodarczej, za którą zdaniem autora można często uznać *streaming* jako taki oraz zachowania pokrewne (np. publikowanie treści w Internecie w celu zarobkowym). Jeżeli zaś *patostreamingu* nie uznaje się za działalność gospodarczą, należałoby wprowadzić środek karny dedykowany ograniczeniu szeroko pojętej twórczości w sieci.

Co się zaś tyczy *patostreamingu* w wersji *soft*, *de lege lata* nie można go zwalczać przy wykorzystaniu instrumentarium prawa karnego (pozostając przy uznaniu, że Internet nie jest miejscem publicznym; co do art. 140 k.w. oraz art. 51 § 1 i 2 k.w., autor ma także wątpliwości dotyczące zasadności reakcji). Zdaje się jednak, że nie narusza on, ani nie naraża na naruszenie dóbr prawnych w takim stopniu, który uzasadniałby postulowanie wprowadzenia dotyczącej go regulacji prawnokarnej. Niemniej, niewątpliwie również w jego przypadku potrzebna jest

interwencja. Raczej jednak innymi, łagodniejszymi środkami (np. instrumentami prawa administracyjnego). Kazuistyczna ocena moralna, czy obyczajowa pozostanie przedmiotem nierozwiązywalnych kontrowersji niektórych zachowań związanych z wersją miękką *patostreamingu*. Dodatkowo, ze względu na to, że wskazany podział *patostreamingów* jest roboczy i często obie postacie *patostreamingu* przenikają się, miękki *patostreaming* stanowi zwykle tło jego twardego odpowiednika. W takim przypadku z pewnością pozostanie również wzięty pod uwagę jako okoliczność obciążająca *patostreamera* za popełnione przezeń czyny karalne. Sam w sobie cechuje się jednak istotnie niższą nagannością.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

Angielczyk P.

2019 *Homo crudelis w dobie Internetu*, *Parezja* 2(2).

Barczak-Oplustil A.

2025 *Opinia w przedmiocie projektowanego art. 255b k.k. penalizującego zjawisko patostreamingu*, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Karnego, Kraków.

Bek D., Popiołek M.

2019 *Patostreaming – charakterystyka i prawne konteksty zjawiska*, *Zarządzanie Mediami* 7(4).

Bergcholc L.

2022 *Patostreaming jako nowe wyzwanie dla kryminologii w kontekście współczesnych cyberzagrożeń*, [w:] Pływaczewski E. (red.), *Prawo karne i kryminologia wobec kryzysów XXI wieku*, Warszawa.

2024 *Rola patostreamingu w propagowaniu przemocy – ujęcie kryminologiczno-wiktymologiczne*, [w:] Mołdoch-Mendoń I., Maciąg M. (red.), *Psychologiczne i społeczne uwarunkowania przemocy w ujęciu naukowym*, Lublin.

Buchała K., Zoll A.

1997 *Polskie prawo karne*, Warszawa.

Cieszyńska-Klimek M.

2018 *Odpowiedzialność za umieszczanie na stronie internetowej nieprzyzwoitych treści. Glosa do postanowienia SN z dnia 17 kwietnia 2018 r., IV KK 296/17, GSP-Prz.Orz. nr 3.*

Cyprian T.

1966 *Postęp techniczny a prawo karne*, Warszawa.

Dopieralski A.

2024 *Patostreaming – problematyka prawnokarna*, *Młoda Palestra* nr 3.

Dorochowicz M.

2019 *Internet jako miejsce publiczne w rozumieniu prawa wykroczeń*, *Studenckie Zeszyty Naukowe XXII* (41).

Felchner K.

2015 *Streaming w świetle prawa autorskiego*, [w:] Kępiński J., Kłafkowska-Waśniowska K., Sikorski R. (red.), *Zarys Prawa Własności Intelektualnej*, t. 5.

Gaberle A.

1993 *Patologia społeczna*, Warszawa.

Gardocki L.

1990 *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa.

1998 *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, Warszawa.

Gienas K.

2008 *Systemy Digital Rights Management w świetle prawa autorskiego*, Warszawa.

Guzik-Makaruk E.M., Wojewoda E., Bergcholc L.

2024 *Patostreaming i patoinfluencing jako współczesne wyzwania dla prawa karnego i kryminologii*, Warszawa.

Kamiński M.

2020 *Internet jako miejsce publiczne*, *Palestra* nr 7–8.

Konarska-Wrzošek V.

2023 *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa.

Krajewski R.

2019 *Obyczajność jako przedmiot ochrony prawnokarnej*, *Palestra* nr 3.

Kulesza J.

2014 *Zarys teorii kryminalizacji*, *Prokuratura i Prawo* nr 11–12.

2017 *Problemy teorii kryminalizacji. Studium z zakresu prawa karnego i konstytucyjnego*, Łódź.

2019 *Glosa do postanowienia SN z dnia 17 kwietnia 2018 r., IV KK 296/17, Prokuratura i Prawo* nr 3.

Lachowski J., Marek A.

2021 *Prawo karne. Zarys problematyki*, Warszawa.

Lange R. (red.)

2019 *Patostreamy w opinii polskich internautów. Raport z ogólnopolskich badań społecznych*, Warszawa.

Leśniewska A.

2023 *Internet jako przestrzeń publiczna. Zagadnienia prawne i etyczne, Prawo Mediów Elektronicznych* nr 2.

Marek A.

2006 *Prawo karne*, Warszawa.

Nawrocki M.

2019 *Internet jako miejsce publiczne. Glosa do postanowienia SN z dnia 17 kwietnia 2018 r., IV KK 296/17, OSP* nr 2.

Nowikowska M.

2021 *Streaming*, [w:] Sieńczyło-Chłabicz J. (red.), *Prawo własności intelektualnej. Teoria i praktyka*, Warszawa.

Ołownia D.

2021 *Patostreaming jako zjawisko patologiczne i dewiacyjne, iNFOTEZY* 2(11).

Peno M.

2009 *Wybrane problemy reakcji karnej w społeczeństwie postindustrialnym. Prawo karania – sprawiedliwość – zasada ultima ratio, Studia Prawno-ustrojowe UWM* 10.

Podgórecki A.

1976 *Zagadnienia patologii społecznej*, Warszawa.

Rosiak Ł.

2024 *Patostreaming – istota projektowanego art. 255b kodeksu karnego, Prokuratura i Prawo* 3.

Siedlanowski P.

2008 *Homo crudelis? Patostream – kolejna patologia w sieci, Biuletyn Edukacji Medialnej* nr 2.

Szymczak M.

1995 *Słownik Języka Polskiego PWN*, t. 2 L–P, Warszawa.

Tabaszewski R.

2024 *Prawne aspekty przeciwdziałania patostreamingowi alkoholowemu w mediach społecznościowych*, *Prawo i Więź*.

Widła T., Zienkiewicz D.

2018 *Logika*, Warszawa.

Wojtyna M.

2019 *Nuda, dymy, podmiotowość: patostream jako gatunek*, *Tekstualia* 3(58).

Wojtyczek K.

1999 *Zasada proporcjonalności jako granica prawa karania*, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* nr 2.

Wojewoda E., Bergcholt L.

2025 *Znęcanie się nad zwierzętami przez patotwórców jako przyczynek do dyskusji nad problematyką zwalczania postępującej patologizacji cyberprzestrzeni*, *Prawo w działaniu. Sprawy karne* 61.

Ziemiński Z.

2014 *Logika praktyczna*, Warszawa.

Ziobroń A.

2023a *Odpowiedzialność karna za czyny powiązane z działalnością patostreamerską. Odpowiedzialność karna patostreamera*, *Acta Iuridica Resoviensia* 3(42).

2023b *Ocena poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny dotyczącej kryminalizacji zjawiska patostreamingu*, *Palestra* nr 10.

Żejmo A.

2022 *Medialny obraz demoralizacji. Patostreaming jako problem psychopedagogiczny*, *Civitas et Lex* 4 (36).

Akty prawne i orzecznictwo

1 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997 nr 78 poz. 483 z późn. zm.)

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – *Kodeks karny* (Dz.U. 2025 poz. 383)

Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – *Kodeks karny*, druk nr 3310/2023, Sejm RP

Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (Dz.U. 2018 poz. 969)

Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. 2023 poz. 2151).

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” (Dz.U. 2016 poz. 283)

Uchwała nr XC/1727/2024 Rady Miasta Kielce z dnia 8 lutego 2024 r

Wyrok SA w Warszawie z 12 maja 2022 r. (I ACa 1050/21)

Wyroki TK: 12.01.1999 r. (P 2/98); 9.10.2001 r. (SK 8/00); 29.06.2005 r. (SK 34/04); 12.12.2005 r. (K 32/04); 11.10.2006 r. (P 3/06); 10.07.2007 r. (SK 50/06); 5.02.2008 r. (K 34/06); 27.04.1999 r. (P 7/98).

Postanowienie SN z 17 kwietnia 2018 r. (IV KK 296/17)

Źródła internetowe i raporty

Badania Głównego Urzędu Statystycznego w zakresie dostępu Polaków do sieci Internet; <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/nauka-i-technika-spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne/spoleczenstwo-informacyjne-w-pol-sce-w-2024-roku,1,18.html> (dostęp: 26.08.2025 r.).

Raport z badań nastolatków nt. patotresci (Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, RPO), <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/patotresci-w-internecie-niebezpieczna-codziennosc-naszych-dzieci> (dostęp: 22.08.2025).

„Uwaga! TVN” – Kim są patostreamerzy? Historia Rafatusa, <https://uwaga.tvn.pl/reportaze/tematdlauwagi/kim-sa-patostreamerzy-historia-rafatusa-ls6695365> (dostęp: 26.08.2025 r.).

„Uwaga po Uwadze” – Patologia na żywo, czyli świat patostreamerów, <https://uwaga.tvn.pl/uwaga-po-uwadze/patologia-na-zywo-czyli-swiat-patostreamerow-ls6736170> (dostęp: 26.08.2025 r.).

TVP Info – Patostreamy, <https://www.tvp.info/tag?tag=patostreamy> (dostęp: 26.08.2025 r.).

BRPO – Deklaracja uczestników okrągłego stołu RPO, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/deklaracja-uczestnikow-okraglego-stolu-rpo-do-walki-z-patotresciam-w-internecie> (dostęp: 26.08.2025 r.).

BRPO – O patostreamingu: prawnicy, naukowcy, przedstawiciele władz i NGO, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/o-patostreamingu-prawnicy-naukowcy-przedstawiciele-wladz-organizacji-pozarzadowych-i-firm> (dostęp: 26.08.2025 r.).

BRPO – Patostreaming – propozycje MS, <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-patostreaming-zwalczanie-propozycje-ms> (dostęp: 26.08.2025 r.).

Rzeczpospolita – Nadchodzą kary dla patostreamerów, <https://www.rp.pl/przesteczosc/art42765461-nadchodza-kary-dla-patostreamerow-nawet-8-lat-wiezienia-za-transmisje-z-przemoca> (dostęp: 26.08.2025 r.).

Zdrowe Dziecko – Patostreamy a bezpieczeństwo dzieci w sieci, <https://zdrowe-dziecko.com/patostreamy-a-bezpieczenstwo-dzieci-w-sieci/> (dostęp: 26.08.2025 r.).

UKE – Jak młodzi użytkownicy korzystają z usług telekomunikacyjnych, <https://uke.gov.pl/blog/jak-mlodzi-uzytkownicy-korzystaja-z-uslug-telekomunikacyjnych-wyniki-badania-dzieci-i-rodzicow,70.html> (dostęp: 26.08.2025 r.).

SJP – hasło „relacjonować”, <https://sjp.pl/relacjonowac> (dostęp: 26.08.2025 r.).

Stanowisko RPO i RPD w sprawie ochrony dzieci, <https://brpd.gov.pl/2024/09/24/rpd-apeluje-do-ms-o-ochrone-dzieci-przed-patotresciami/> (dostęp: 26.08.2025 r.).

Sejm RP – Druk nr 3310, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=3310> (dostęp: 26.08.2025 r.).

Sejm RP – Przebieg prac nad drukiem 3310, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=3310> (dostęp: 26.08.2025 r.).

Inne

List Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Sprawiedliwości ws. patostreamingu (II.510.1098.2024.MN)

Odpowiedź Sekretarza Stanu na interpelację poselską ws. patostreamingu (BM.WP.057.66.2025).

**ON THE JUSTIFICATION AND POSSIBLE WAY
OF COUNTERACTING THE PHENOMENON OF PATOSTREAMING
USING CRIMINAL LAW INSTRUMENTS (IN RELATION
TO THE FINAL ARTICLE 255B OF THE K.K.)**

Abstract: *The aim of this article is to reflect on the legitimacy and possible ways of counteracting the phenomenon of patostreaming through the use of criminal law instruments. The choice of topic is justified by the ongoing debate on potential measures to combat this practice, as well as by the draft provision introducing patostreaming as a criminal offence, which has been met with criticism from criminal law scholars. The author distinguishes between hard patostreaming, which involves committing criminal acts during a live broadcast, and soft patostreaming, which refers to other indecent behaviors performed on camera that, however, remain irrelevant from the perspective of criminal law. Basing on academic literature and courts' rulings concerning the theory of criminalization, the article argues that existing legal measures (de lege lata) are sufficient to address the hard version of patostreaming. At the same time, attention is drawn to the role of administrative law and social education. As for the soft version, it is concluded that its harmfulness does not reach a level that would justify criminal law intervention.*

Keywords: patostreaming, criminal law, theory of criminalization, Article 255b of the Polish Penal Code

OD “UCZNIA TRUDNEGO” DO NIELETNIEGO PRZESTĘPCY: SZKOŁA JAKO CZYNNIK KRYMINOGENNY

Streszczenie: *Celem artykułu jest refleksja nad niezamierzonym wpływem instytucji szkolnej na kształtowanie zachowań dewiacyjnych wśród młodzieży. Podstawą rozważań jest charakterystyka przestępczości nieletnich w Polsce, poparta danymi statystycznymi. Artykuł koncentruje się na czynnikach obecnych w środowisku szkolnym, takich jak niepowodzenia edukacyjne, deficyty więzi z nauczycielami, poczucie alienacji, agresja rówieśnicza czy procesy stygmatyzacji i etykietowania, które wbrew intencjom szkoły, mogą sprzyjać rozwojowi zachowań problemowych. Mechanizmy te zostały przedstawione w świetle kluczowych teorii kryminologicznych: koncepcji anomii Merton’a, teorii napięcia Agnewa, teorii kontroli społecznej Hirschiego, teorii uczenia się Sutherland’a oraz nurtu etykietowania Beckera i Lemerta. Wybór problematyki wynika z potrzeby krytycznego namysłu nad praktykami edukacyjnymi, które obok rodziny i grupy rówieśniczej odgrywają istotną rolę w kształtowaniu ścieżek życiowych młodych ludzi.*

Słowa kluczowe: przestępczość nieletnich, szkoła, teorie kryminologiczne, uczeń trudny

1. WPROWADZENIE

Pojęcie “ucznia trudnego” od dawna funkcjonuje w pedagogice i psychologii wychowania jako określenie dziecka lub młodego człowieka, którego zachowania odbiegają od przyjętych norm społecznych i szkolnych. Najczęściej wiąże się ono z problemami z dyscypliną, brakiem motywacji do nauki, przejawami agresji, lekceważeniem obowiązków czy trudnościami w nawiązywaniu relacji

¹ monika_goslawska@wp.pl, studentka wydziału Filozofii i Nauk Społecznych, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

rówieśniczych i z nauczycielami. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, że “uczeń trudny” nie jest kategorią jednorodną, obejmuje zarówno młodzież zmagającą się z deficytami emocjonalnymi, poznawczymi czy środowiskowymi, jak i tych, którzy przejawiają bardziej świadomy sprzeciw wobec reguł szkolnych i społecznych. Granica między “ucniem trudnym” a nieletnim sprawcą czynów karalnych bywa płynna. W wielu przypadkach brak odpowiedniego wsparcia, powtarzające się niepowodzenia edukacyjne czy doświadczanie stygmatyzacji mogą prowadzić do eskalacji zachowań problemowych i wejście na ścieżkę przestępczą (Hołyst 1989, s. 263 - 264; Szczepanik, Jaros, Staniaszek 2018, s. 11 - 12.). Przestępczość nieletnich stanowi dziś poważne wyzwanie społeczne i wychowawcze w Polsce, o czym świadczą zarówno dane statystyczne, jak i obserwacje praktyków pracujących z młodzieżą. W tym kontekście szczególnej analizy wymaga rola szkoły - instytucji, która obok rodziny i grupy rówieśniczej odgrywa kluczową rolę w procesie socjalizacji. Choć szkoła z definicji powinna być przestrzenią wspierającą rozwój, przekazującą wiedzę i kształtująca postawy prospołeczne, w praktyce bywa także czynnikiem kryminogennym. Niezamierzone mechanizmy, takie jak alienacja ucznia, deficyty więzi z nauczycielami, agresja rówieśnicza, etykietowanie czy procesy marginalizacji, mogą sprzyjać powstawaniu zachowań dewiacyjnych. Analiza tych zjawisk wymaga odniesienia do kluczowych teorii kryminologicznych. Koncepcja anomii Roberta Mertona, teoria napięcia Roberta Agnewa, teoria kontroli społecznej Trávisa Hirschiego, teoria uczenia się Edwina Sutherlanda oraz nurt etykietowania zapoczątkowany przez Howarda Beckera i kontynuowany między innymi przez Lemerta, pozwalają lepiej zrozumieć mechanizmy leżące u podstaw przechodzenia od “ucnia trudnego” do nieletniego przestępcy. Celem niniejszego artykułu jest refleksja nad niezamierzonym wpływem szkoły na kształtowanie zachowań dewiacyjnych młodzieży oraz wskazanie mechanizmów, które wbrew intencjom wychowawczym mogą sprzyjać przestępczości nieletnich. Analizie poddane zostaną zjawiska obecne w środowisku szkolnym, takie jak niepowodzenia edukacyjne, deficyty więzi interpersonalnych, procesy stygmatyzacji i etykietowania, a także agresja rówieśnicza. Struktura artykułu obejmuje trzy części. W pierwszej przedstawiona zostanie charakterystyka przestępczości nieletnich w Polsce w oparciu o dane statystyczne. W drugiej zostanie omówiona rola szkoły w wychowaniu, a trzeciej zinterpretowane zostaną szkolne czynniki ryzyka sprzyjające zachowaniom problemowym w świetle kluczowych teorii kryminologicznych.

2. PROBLEM PRZESTĘPCZOŚCI NIELETNICH

Jednym z najbardziej niebezpiecznych objawów patologii społecznej we współczesnym świecie jest przestępczość wśród nieletnich, stanowi ona poważny problem w wysoko rozwiniętych krajach (Czekaj 2010, s. 27.). Choć termin "przestępczość nieletnich" jest powszechnie używany w debacie publicznej i literaturze naukowej, z prawnego punktu widzenia nieletni nie popełniają przestępstw, a jedynie czyny karalne, zgodnie z ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich. Mimo, że sformułowanie to jest umowne, nie ma lepszego odpowiednika, który byłby zarówno precyzyjny, jaki i językowo przystępny. Populację sprawców można podzielić na trzy grupy: nieletnich, młodocianych i dorosłych. Nieletni, w przeciwieństwie do dorosłych nie ponoszą odpowiedzialności karnej w pełnym wymiarze, ponieważ nie są zdolni do ponoszenia winy (Szczepanik, Jaros, Staniašek 2018, s. 48 - 49.). W polskim prawie karnym nieletnim jest osoba, która w chwili popełnienia czynu zabronionego nie osiągnęła 17 lat. Odpowiedzialność karna takiej osoby występuje wyłącznie w wyjątkowych sytuacjach, które są określone w Kodeksie karnym (art. 10 § 2) oraz w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich z 1982 roku (art. 13 i art. 94). Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich ma zastosowanie w trzech głównych przypadkach: zapobieganie i przeciwdziałanie demoralizacji - dotyczy osób poniżej 18. roku życia, postępowanie w sprawach czynów karalnych - obejmuje osoby w wieku 13 - 17 lat oraz wykonywanie środków wychowawczych lub poprawczych - stosowane wobec osób, wobec których te środki zostały orzeczone maksymalnie do ukończenia 21 lat. Sąd podejmując decyzje o zastosowaniu środków wychowawczych musi brać pod uwagę przede wszystkim dobro nieletniego (Czekaj 2010, s. 29.). Sąd może zastosować różnorodne środki między innymi: upomnienie, zobowiązanie do określonego postępowania, nadzór organizacji społecznej / osoby godnej zaufania udzielającego poręczenia za nieletniego / kuratora, skierowanie do ośrodka kuratorskiego lub instytucji wychowawczej, zakaz prowadzenia pojazdów, umieszczenie w rodzinie zastępczej zawodowej specjalistycznej bądź w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. Środki te mają na celu nie tylko karanie, ale przede wszystkim pomoc w powrocie na właściwą ścieżkę życia (Włodarczyk - Madejska 2024, s. 155.). Zasadniczo sprawy nieletnich rozpatruje sąd rodziny, jednak w niektórych przypadkach mogą one trafić do sądu powszechnego. Dzieje się tak, gdy: nieletni popełnił przestępstwo wspólnie z osobą dorosłą lub postępowanie zostało wszczęte po ukończeniu przez sprawcę 18. roku życia (Czekaj 2010, s. 29.).

Tabela nr 1 przedstawia dane ze statystyk Komendy Głównej Policji w Polsce dotyczące przestępstw popełnionych przez nieletnich w Polsce w latach 2014 - 2023. Dane jednoznacznie pokazują, że w latach 2014 - 2023 przestępczość nieletnich w Polsce systematycznie malała, zarówno w ujęciu ogólnym, jaki i w przypadku poważniejszych kategorii takich jak rozboje czy bójki. Wyjątkiem są przestępstwa powodujące uszczerbek na zdrowiu oraz przestępstwa seksualne, które w ostatnich latach ponownie zaczęły wykazywać tendencję wzrostową. Zjawisko to może świadczyć o pozytywnych efektach działań profilaktycznych i zmian społecznych, które przyczyniły się do ograniczenia aktywności przestępczej młodzieży. Jednocześnie rosnąca liczba czynów związanych z przemocą wobec zdrowa i wolności seksualnej wymaga szczególnej uwagi instytucji wychowawczych oraz organów ścigania.

Jednym z kluczowych aspektów przestępczości jest motywacja sprawców. W przestępstwach przeciwko mieniu dominują pobudki materialne, podczas gdy w aktach przemocy czynniki emocjonalne, takie jak chęć dominacji, zemsty lub zaimponowania grupie rówieśniczej (Tsirigotis, Lewik-Tsirigotis, Baster B. 2012, s. 85.). Magdalena Rode wyróżniła style myślenia przestępczego u nieletnich, które sprzyjają racjonalizacji niewłaściwych zachowań. Należą do nich:

- uśmierzanie - przerzucanie odpowiedzialności na czynniki zewnętrzne, np. biedę;
- odcięcie - problemy z kontrolą, ucieczka w używki;
- roszczeniowość - przekonanie o wyjątkowości i prawie do zawłaszczenia cudzej własności;
- zorientowanie na siłę - dążenie do kontrolowania otoczenia przez przemoc;
- sentymentalność - infantylizm uczuciowy, traktowanie przestępstwa jako "mniejszego zła";
- hurraoptymizm - wiara we własne szczęście i bezkarność;
- indolencja poznawcza - wybieranie najprostszych, często nielegalnych rozwiązań;
- brak ciągłości działania - stawianie sobie nierealistycznych celów (Szczepanik, Jaros, Staniaszek 2018, s. 52.).

Tabela 1. Przestępstwa popełnione przez nieletnich w latach 2014–2023

Stwierdzone przestępstwa, popełnione przez nieletnich										
Lata	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023
Kradzież z włamaniem	4247	3239	3186	2238	2670	2049	1886	1649	1823	1656
Pełny katalog przestępstw	42735	28875	29222	26433	25528	24117	18951	18400	18494	17149
Razem kradzież cudzej rzeczy	4686	3814	3206	2519	2239	2288	1966	1621	2166	2224
Razem rozboje, kradzież i wymuszenia	4430	2390	2193	2043	1560	1572	816	780	809	705
Bójka i pobicie	1148	818	826	678	551	529	426	397	426	390
Razem zabójstwo	3	4	11	4	2	5	1	7	7	6
Uszczerbek na zdrowiu	1953	1355	1433	1440	1254	1116	910	818	955	927
Zgwałcenie (art. 197 k.k.)	69	84	74	66	65	74	41	36	44	71

Źródło: Klonowska i Walancik 2024, s. 68.

Zachowania nieletnich, które naruszają normy społeczne są złożonym zjawiskiem. Badacze wskazują, że za takimi działaniami stoi zwykle kombinacja różnych czynników ryzyka, które zwiększają prawdopodobieństwo wystąpienia zachowań przestępczych, przy jednoczesnym braku wystarczającej liczby czynników ochronnych, które mogłyby temu zapobiec. Czynniki ryzyka można podzielić na cztery główne kategorie: indywidualne (np. uzależnienia, niska samoocena, odrzucenie przez grupę rówieśniczą, skłonność do zachowań antysocjalnych), rodzinne (np. brak kontroli rodzicielskiej, konflikty, brak ciepła rodzinnego, wysoki poziom stresu) środowiskowe (np. kontakt z subkulturą przestępczą, słabe

warunki lokalowe, dostęp do substancji psychoaktywnych) oraz szkolne (np. słabe wyniki w nauce, brak wsparcia, złe warunki do nauki) (Frąckowiak 2024, s. 650.). Czynniki ochronne stanowią przeciwwagę dla tych negatywnych wpływów. Należą do nich między innymi regularne uczęszczanie do szkoły, dobre wyniki w nauce, stabilne i wspierające relacje oraz pozytywne wzorce płynące z otoczenia. Istotną rolę odgrywa środowisko społeczne, nieletni często działają w grupach lub pod wpływem osób dorosłych, co wynika z podatności na manipulację lub braku stabilnych wzorców zachowań. Szczególne znaczenie mają czynniki związane z rodziną, ponieważ ich wpływ może kształtować nie tylko obecne, ale i przyszłe zachowania młodych ludzi. Z perspektywy kryminologicznej przestępczość nieletnich stanowi istotny prognostyk przyszłych zachowań przestępczych w wieku dorosłym (Tsirigotis, Lewik-Tsirigotis, Baster 2012, s. 85; Włodarczyk - Madejska J. 2024, s. 159 - 160.)

3. ROLA SZKOŁY W WYCHOWANIU

Szkoła ma fundamentalne znaczenie w rozwoju dziecka, kształtuje jego osobowość, światopogląd oraz umiejętność funkcjonowania w społeczeństwie. Proces ten jest złożony i zależy od wielu czynników, takich jak wsparcie emocjonalne, relacje z nauczycielami jak i rodziną. Dzieci, które otrzymują odpowiednie wsparcie, lepiej radzą sobie z wyzwaniami oraz rozwijają poczucie sprawczości. Nauczyciele powinni pełnić rolę przewodników, którzy motywują i inspirują uczniów, zamiast ograniczać się do autorytarnego przekazywania wiedzy. Zgodnie z założeniami edukacji, szkoła powinna nie tylko realizować program nauczania, ale także przygotować uczniów do samodzielnego rozwoju i aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. Trudności szkolne, takie jak brak motywacji czy unikanie obowiązków, często wynika z niewłaściwego podejścia pedagogicznego, dlatego ważne jest, aby szkoła potrafiła identyfikować i rozwiązywać takie problemy, wspierając uczniów w pokonywaniu przeszkód (Zalewska 2020, s. 44 - 45.). Skuteczność nauczania i wychowania w dużej mierze zależy od atmosfery panującej w klasie i szkole. Istotne jest by uczniowie czuli się bezpieczni, akceptowani i rozumiani, co jest możliwe dzięki życzliwym relacjom między nauczycielami a uczniami, połączonym z jasnymi i konsekwentnymi wymaganiami. Dodatkowo na efektywność tego procesu znacząco oddziałują indywidualne cechy osobowościowe zarówno nauczycieli, jaki i uczniów, a także wpływ grupy rówieśniczej (Rostowska 2006, s. 50.).

Szkoła podobnie jak rodzina, odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu osobowości dziecka. Jest to pierwsze środowisko poza domem, które wprowadza je w świat obowiązków, odpowiedzialności oraz relacji międzyludzkich (Żabczyńska 1974, s. 79.) Szkoła wprowadza jednostkę w świat instytucji z jasno określonymi zasadami. Wchodząc w środowisko szkolne dziecko musi nauczyć się pełnić nowe role społeczne, sprostać oczekiwaniom dotyczącym zarówno wyników w nauce jak i zachowania. Szkolna rzeczywistość daje możliwość rozwoju umiejętności społecznych i nawiązywaniu relacji z rówieśnikami. Jednostki dobrze przystosowane społecznie zwykle nie mają problemów z wypełnianiem tych ról (Huget 2015, s. 92.). Głównym celem szkoły jest przygotowanie dziecka do dorosłości, tak aby mogło aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym i przyczyniać się do rozwoju swojej grupy. Sukcesy i porażki dziecka w szkole, jego relacje z rówieśnikami oraz pozycja w społeczności uczniowskiej mają istotny wpływ na proces socjalizacji i mogą decydować o jego przyszłych osiągnięciach w dorosłym życiu. W przypadku dzieci w wieku 10 - 11 lat, które znajdują się w młodszym wieku szkolnym, sytuacja w szkole jest szczególnie ważna. W tym okresie rozwija się u nich moralność autonomiczna, co oznacza, że zaczynają dobrowolnie akceptować zasady i wykazywać samokontrolę (Żabczyńska 1974, s. 79.). W wyniku czego jednostki osiągają zdolność samodzielnego rozróżniania dobra i zła oraz zachowania zgodnego z porządkiem społecznym wynikającym z własnych przekonań (Huget 2015, s. 93.). Proces ten jest związany z poszerzającymi się kontaktami społecznymi i wzmacnianiem więzi z grupą rówieśniczą, zwłaszcza w obrębie klasy. Jest to czas intensywnego rozwoju społecznego. W kontekście młodzieży z tendencjami przestępczymi badania często wykazują na niepowodzenia w szkole i związane z nimi konflikty jako wczesne sygnały problemów. Szkoła może być miejscem, gdzie pierwsze oznaki trudności w adaptacji społecznej stają się widoczne (Żabczyńska 1974, s. 79.).

4. SZKOLNE UWARUNKOWANIA PRZESTĘPCZOŚCI NIELETNICH W ŚWIELE TEORII KRYMINOLOGICZNYCH

Do najważniejszych determinantów przestępczości nieletnich zalicza się czynniki związane z osobowością, środowiskiem rodzinnym, funkcjonowaniem w szkole oraz wpływem grupy rówieśniczej. Szkoła, obok rodziny, jest kluczową instytucją wpływającą na rozwój młodego człowieka, a pierwsze oznaki niedostosowania społecznego pojawiają się w związku z trudnościami w nauce. Szkoła odgrywa znaczącą rolę w kształtowaniu postaw, choć powinna uczyć

obowiązkowości, odpowiedzialności i wspierać rozwój uczniów, w praktyce napotyka wiele problemów. Przeludnione klasy, przeładowane programy, nieskuteczne metody wychowawcze oraz brak indywidualnego podejścia do ucznia utrudniają realizację tych zadań. Zamiast wspierać rozwój, szkoła może nieświadomie przyczyniać się do pogłębiania zaburzeń u nieletnich, zwłaszcza gdy nie uwzględnia indywidualnych potrzeb i możliwości. Młody człowiek może doświadczać w szkole porażek, a wobec trudności może reagować unikaniem szkoły i nawet jej porzuceniem (Kołodon 2015, s. 120; Chylińska i in. 2019, s. 140.).

Jan Konopnicki wyróżnił trzy grupy czynników występujących w środowisku szkolnym, które mogą prowadzić do niedostosowania społecznego uczniów:

1. Relacje między nauczycielem a uczniem (zarówno postawa nauczyciela wobec ucznia, jak i ucznia wobec nauczyciela).
2. Interakcje ucznia z rówieśnikami (wzajemne kontakty z innymi uczniami).
3. Problemy w nauce (opóźnienia edukacyjne, niepowodzenia szkolne) (Chylińska i in. 2019, s. 140.).

Niepowodzenia szkolne, takie jak słabe wyniki w nauce czy brak promocji do następnej klasy stanowią jedne z ważniejszych czynników ryzyka sprzyjających przestępczości nieletnich. Uczniowie, którzy doświadczają chronicznych porażek często popadają w poczucie niższej wartości i wyobcowania, co może prowadzić do negatywnego stosunku wobec szkoły. Z perspektywy teorii anomii Roberta K. Mertona brak możliwości osiągania społecznie pożądaných celów takich jak sukces edukacyjny czy awans społeczny powoduje poczucie frustracji. Uczeń, który nie może sprostać oczekiwaniom systemu, może szukać alternatywnych dróg zdobycia uznania w postaci zachowań dewiacyjnych i przestępczych. Brak sukcesów edukacyjnych rodzi napięcie i frustrację, które mogą prowadzić do poszukiwania nielegalnych sposobów osiągnięcia statusu czy uznania. Merton w swojej teorii analizuje strukturę społeczną, skupiając się na relacjach między kulturowo określonymi celami a usankcjonowanymi środkami ich osiągania. Gdy jednostki dążą do celów, używając metod niezgodnych z normami społecznymi, dochodzi do stanu anomii czyli rozpadu harmonii w strukturze społecznej. W odpowiedzi na tę dysharmonię mogą przyjąć jeden z pięciu typów przystosowania: konformizm - akceptacja celów i legalnych środków, innowacja - akceptacja celów, ale odrzucenie legalnych środków, rytualizm - odrzucenie celów, ale trzymanie się norm, wycofanie - odrzucenie celów i środków oraz bunt - odrzucenie celów i środków na rzecz nowych. Według Mertona tylko konformizm jest w pełni zgodny

z normami (Urban 2000, s. 32 - 33.). Podobnie teoria napięcia Roberta Agnew wskazuje, że niepowodzenia w szkole stanowią istotny stresor, który może generować wrogość wobec otoczenia i prowadzić do zachowań przestępczych. Agnew rozszerzył podejście Mertona, wskazując, że źródłem przestępczości nie jest tylko brak możliwości osiągania celów, ale również doświadczanie stresów życiowych, należą do nich: problemy w szkole, konflikty z nauczycielami, przemoc, prześladowana przez rówieśników, brak wsparcia ze strony dorosłych i surowa dyscyplina. Według tej koncepcji stresory to zdarzenia lub warunki utrudniające prawidłowe funkcjonowanie jednostki. Reakcja na te napięcia mogą być negatywne emocje, które zwiększają ryzyko zachowań antyspołecznych (Rode 2021, s. 44.).

Szkoła powinna stanowić przestrzeń sprzyjającą budowaniu więzi społecznych. Gdy jednak relacje między uczniami a nauczycielami są chłodne, a zaangażowanie w życie szkolne małe to młodzi ludzie tracą poczucie przynależności. Teoria kontroli społecznej Trávisa Hirschiego tłumaczy to zjawisko jako osłabienie więzi z instytucjami społecznymi, co zwiększa prawdopodobieństwo łamania norm i podejmowania działań przestępczych. Hirschi zakłada, że ludzie mają naturalną skłonność do zachowań dewiacyjnych, a konformizm wynika z silnych więzi ze społeczeństwem. Więzy te składają się z czterech głównych komponentów, które mają wpływ na postrzeganie norm:

- Przywiązanie - emocjonalne związki ze społecznością i silne przywiązanie sprawia, że jednostka liczy się z opinią innych i czuje moralny obowiązek przestrzegania norm. Hirschi postrzega to jako formę "kontroli wewnętrznej sprawowanej z zewnątrz".
- Zaangażowanie - racjonalna kalkulacja korzyści i strat związanych z konformizmem. Jednostki, które zainwestowały w życie zgodne z normami mają więcej do stracenia, co zniechęca je do dewiacji.
- Zaabsorbowanie - brak czasu i możliwości na zachowania dewiacyjne wynikający z zaangażowania w konformistyczne aktywności.
- Przekonanie - wiara w słuszność obowiązujących norm. Hirschi zakłada istnienie jednego, powszechnie akceptowanego systemu wartości. Dewiacja wynika z osłabienia tej wiary.

Autor teorii podkreśla, że dewiacja wynika z osłabienia więzi ze społeczeństwem. Jego teoria opiera się na założeniu o konieczności kontroli ludzkiej natury. Brak przywiązania do szkoły, niski poziom zaangażowania oraz poczucie obcości osłabiają kontrolę społeczną i zwiększają ryzyko dewiacji (Hołyst 1989, s. 348 - 350; Urban 2000, s. 33 - 35.).

W środowisku szkolnym szczególną rolę odgrywają grupy rówieśnicze. Mają one istotne znaczenie dla nieletnich, którzy w niej aktywnie uczestniczą, ponieważ zaspokajają ich wewnętrzne potrzeby uznania, akceptacji i bezpieczeństwa. Dla młodzieży osamotnionej, pozbawionej opieki dorosłych lub doświadczających niepowodzeń w szkole, nieformalne grupy są szczególnie atrakcyjne. Jednak w niektórych przypadkach grupa rówieśnicza może przekształcić się w grupę przestępczą lub wywierać negatywny wpływ na jednostkę niezdemoralizowaną. Udział młodzieży w subkulturach związanych z zachowaniami aspołecznymi odgrywa negatywną rolę. Sprzyja zachowaniom agresywnym i innym formom działalności niezgodnej z obowiązującymi normami społecznymi. Agresja u młodych ludzi może zaspokajać potrzeby materialne, społeczne i emocjonalne. Zachowania agresywne u chłopców mogą ułatwiać zdobycie satysfakcjonującej pozycji wśród rówieśników oraz dostarczać silnych wrażeń. Na przykład nieletni dopuszczają się rozbojów często pod wpływem różnych doświadczeń socjalizacyjnych. Nawet ci pochodzący z tzw. dobrych domów mogą zachowywać się w ten sposób bez zastanowienia, ulegając presji grupy lub w poszukiwaniu emocji (Kołodon 2015, s. 120.). Zgodnie z teorią zróżnicowanych powiązań Edwina H. Sutherlanda młodzież uczy się przestępczych zachowań przez kontakt z rówieśnikami, którzy je aprobują i praktykują. Sutherland twierdził, że zachowania przestępcze są wyuczone w procesie interakcji społecznych. Kluczowe dla tej teorii jest pojęcie konfliktu kultur, społeczeństwo składa się z grup przestrzegających prawo i grup propagujących wartości przestępcze. Przestępczość powstaje, gdy jednostka w wyniku częstszych i intensywniejszych kontaktów z wzorcami przestępczymi przyswaja je, tworząc tzw. nadwyżkę na korzyść zachowań niezgodnych z prawem. Sutherland podkreślał rolę grup pierwotnych, takich jak rodzina czy grupa rówieśnicza w przekazywaniu tych wzorców. Teoria ma charakter transmisji kulturowej, traktuje przestępczość jako element kultury, przekazywany przez proces uczenia się w relacjach społecznych (Hołyst 1989, s. 340 - 342.).

Nieletni wchłaniają wartości i wzorce z antyspołecznych grup rówieśniczych, co zwiększa szanse na wejście w konflikt z prawem.

Szkola, zamiast spełniać swoją rolę integracyjną, bywa miejscem, w którym dochodzi do wykluczenia. Uczniowie określane mianem "trudnych" czy "chuliganów" często internalizują przypisaną im etykietę i zaczynają działać zgodnie z nią. Teoria naznaczania społecznego Edwina Lemerta i Howarda Beckera pokazuje, że etykieta nadana przez otoczenie może stać się samospełniającą się przepowiednią, która utrwała przestępczą tożsamość młodego człowieka. Społeczeństwo przez swoją reakcję i etykietowanie określonych zachowań jako dewiacyjne przyczynia

się do utrwalenia tych zachowań u jednostek. Kluczowym założeniem tej teorii jest to, że to nie samo naruszenie norm, ale społeczna stygmatyzacja prowadzi do wykluczenia i utrwalenia dewiacji. Lemert wyróżnia dwa rodzaje dewiacji: pierwotną i wtórną. Dewiacja pierwotna odnosi się do początkowego zachowania sprzecznego z normami, które może wynikać z różnych czynników, takich jak uwarunkowania społeczne czy psychologiczne. Dewiacja wtórna natomiast pojawia się w odpowiedzi na reakcję społeczeństwa np. publiczne piętnowanie. To właśnie ta reakcja sprawia, że jednostka zaczyna postrzegać siebie przez pryzmat narzuconej etykiety: "przestępca", "alkoholika", "ucznia trudnego", co prowadzi do utrwalenia zachowań dewiacyjnych. Proces stygmatyzacji może wywołać negatywny obraz siebie u jednostki, co z kolei zwiększa prawdopodobieństwo dalszych zachowań sprzecznych z normami. W skrajnych przypadkach osoby naznaczone przez społeczeństwo mogą szukać wsparcia w zorganizowanych grupach dewiacyjnych, co dodatkowo utrwala ich dewiacyjną tożsamość i zachowania. Autorzy teorii zwracają uwagę na to, że zbyt pochopne karanie zwłaszcza nieletnich, może przynieść efekt przeciwny do zamierzonego, prowadząc do dalszego wykluczenia i utrwalenia przestępczych zachowań (Hołyst 1989, s. 350 - 353.). Negatywne postrzeganie nieletnich przez społeczeństwo i instytucje może prowadzić do zachowań przestępczych. Młodzież łatwo stygmatyzować jako "trudną" czy "problematyczną", co wpływa na samoocenę i utrwala niepożądane zachowania. Odrzucenie przez dorosłych i rówieśników wzmacnia ten efekt, sprawiając, że młodzi ludzie postrzegają siebie zgodnie z narzuconą etykietą. Kluczowym wnioskiem jest to, że etykietowanie może stać się samospełniającą się przepowiednią, dlatego ważne jest unikanie stereotypów w ocenie młodzieży (Rode 2021, s. 46.).

5. PODSUMOWANIE

Droga od "ucznia trudnego" do nieletniego przestępcy pokazuje, jak istotną rolę w procesie kształtowania tożsamości młodego człowieka odgrywa szkoła. Nie jest to wyłącznie miejsce przekazywania wiedzy, ale również przestrzeń o silnym wymiarze społeczno - wychowawczym. To właśnie ona w znacznym stopniu wpływa na poczucie bezpieczeństwa, przynależności i akceptacji ucznia. Jednak można zauważyć, że w pewnych sytuacjach szkoła może funkcjonować w sposób odwrotny do zakładanych celów wychowawczych. Brak indywidualnego podejścia, powtarzające się niepowodzenia edukacyjne, deficyty w relacjach z nauczycielami, a także procesy etykietowania prowadzą często do poczucia alienacji.

To z kolei sprzyja podejmowaniu zachowań dewiacyjnych i sprawia, że “uczeń trudny” staje się osobą szczególnie narażoną na wejście na drogę przestępczą. Dlatego tak ważne jest postrzeganie szkoły nie tylko jako instytucji edukacyjnej, ale przede wszystkim jako wspólnoty wychowawczej. Wspólnota ta powinna opierać się na relacjach zaufania, wzajemnym wsparciu, dialogu i współodpowiedzialności. W takim ujęciu szkoła staje się miejscem, w którym uczniowie mogą rozwijać swoje kompetencje społeczne, uczyć się współpracy, rozwiązywania konfliktów oraz poszanowania norm i wartości. Silne więzi wewnątrz społeczności szkolnej, oparte na partnerskiej relacji między nauczycielem a uczniem, mogą pełnić funkcję ochronną przed zachowaniami dewiacyjnymi. Skuteczne przeciwdziałanie przestępczości nieletnich wymaga nie tylko zmian w programach nauczania czy metodach oceniania, lecz przede wszystkim świadomego budowania szkoły jako wspólnoty. Tworzenie przestrzeni edukacyjnej opartej na akceptacji i zrozumieniu sprzyja ograniczeniu ryzyka marginalizacji i wykluczenia, a tym samym stanowi istotny czynnik zapobiegający procesom kryminologicznym.

BIBLIOGRAFIA

- Chylińska K., Kękuś M., Dudek I., Szpitalak M..
 2019 *Nieletni jako sprawca czynu zabronionego determinanty niedostosowania społecznego*, Kwartalnik pedagogiczny, nr 4 (254).
- Czekaj Ł.
 2010 *Przestępczość nieletnich w środowisku szkolnym*, Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Nr 1.
- Frąckowiak P.
 2024 *Instytucjonalna resocjalizacja nieletnich*, [w:] Chomczyński P., Frąckowiak P., Woźniakowska D., (red.), *Kryminologia. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Hołyst B.
 1989 *Kryminologia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Huget P.
 2015 *Rola szkoły w rozwoju społecznym ucznia*, Problemy Opiekuńczo - Wychowawcze, Nr 1.
- Kałdon B.
 2015 *Przestępczość wśród nieletnich a podejmowane działania profilaktyczne*, Seminare, nr. 3.

Klonowska I., Walancik M.

2024 *Nieletni – młodzi przestępcy czy zagubione dzieci? Sytuacja prawna w Polsce w świetle obowiązujących unormowań*, Journal of Modern Science, t.58.

Rode M.

2021 *Poznawcze i temperamentalne wyznaczniki kryminogenezy nieletnich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.

Rostowska T.

2006 *Wychowawcza rola szkoły w perspektywie psychologicznej*, [w:] Rostowska T., Rostowski J. (red.), Wokół wychowania: Rola rodziny i szkoły w procesie socjalizacji dziecka, Wyższa Szkoła Informatyki w Łodzi, Łódź.

Szczepanik R., Jaros A., Staniaszek M.

2018 *Sąd nad demoralizacją nieletnich - konteksty wychowawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.

Tsirigotis K., Lewik-Tsirigotis E., Baster B.

2012 *Przestępczość nieletnich – główne teorie wyjaśniające zjawisko*, Pedagogika Rodziny, Nr 2(3).

Urban B.

2000 *Zachowania dewiacyjne młodzieży*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Włodarczyk - Madejska J.

2024 *"Przestępczość" nieletnich*, [w:] Chomczyński P., Frąckowiak P., Woźniakowska D., (red.), Kryminologia. Teoria i praktyka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Zalewska J.

2020 *Wagary, niepowodzenia szkolne, niechęć do nauki. Jak szkoła może pomóc dziecku*, [w:] Szurowska B. (red.), Szkoła w sytuacji trudnej - zdążyć z pomocą, Difin, Warszawa.

Żabczyńska E.

1974 *Przestępczość dzieci a szkoła i dom*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.

FROM A “DIFFICULT STUDENT” TO A JUVENILE LAWBREAKER: SCHOOL AS A CRIMINOGENIC FACTOR

Abstract: *The aim of the article is to reflect on the unintended influence of the school institution on shaping deviant behaviour among young people. The basis for considerations are the characteristics of juvenile delinquency in Poland, supported by statistical data. The article focuses on factors present in the school environment such as educational failures, deficits in relationships with teachers, sense of alienation, peer aggression, and stigmatization and labelling processes, which, contrary to the school's intention, may contribute to the development of problematic behaviours. These mechanisms are depicted in the light of key criminological theories: Merton's concept of anomie, Agnew's strain theory, Hirschi's social control theory, Sutherland's learning theory, and Becker and Lemert's labelling theory. The choice of the topic stems from the need for critical reflection on educational practices, which, alongside family and peer groups, play an essential role in shaping the life paths of young people.*

Keywords: *Juvenile delinquency, school, criminological theories, difficult student*

ZGODA DYSPONENTA DOBRA PRAWNEGO W KONTEKŚCIE ART. 197 K.K. – GRANICE AUTONOMII SEKSUALNEJ A KRYMINALIZACJA CZYNU

Streszczenie: *Celem niniejszego rozdziału jest przedstawienie szczegółowej analizy zgody dzierżyciela dobra prawnego jako kluczowego elementu pozwalającego na rozróżnienie zachowań mieszczących się w granicach dozwolonej wolności jednostki od czynów penalizowanych na gruncie art. 197 k.k. Analiza ta zostaje osadzona w szerszym kontekście granic autonomii seksualnej, rozumianej jako prawo jednostki do samodzielnego decydowania o własnym życiu intymnym, oraz wolności seksualnej, która wiąże się z zakazem ingerencji zewnętrznej w tę sferę bez wyraźnej i dobrowolnej zgody. Rozdział podejmuje próbę określenia, w jakich warunkach zgoda wyrażona przez osobę pokrzywdzoną może skutecznie wyłączać bezprawność czynu, a także wskazuje sytuacje, w których – pomimo pozornego istnienia przyzwolenia – działanie sprawcy w dalszym ciągu wypełnia znamiona zgwałcenia. Istotnym elementem wywodu jest dogmatyczna kwalifikacja zgody jako kontratytu oraz omówienie jej niezbędnych warunków: dobrovolności, świadomości i adekwatnej formy wyrażenia. Analiza ma służyć lepszemu zrozumieniu roli zgody w konstrukcji przestępstwa zgwałcenia, a także wyznaczeniu granic, w których prawo karne powinno ingerować w sferę seksualnej autonomii jednostki.*

Słowa kluczowe: zgoda, autonomia seksualna, wolność seksualna, art. 197 k.k., przestępstwa seksualne

1. WPROWADZENIE

Ujęte w art. 197 Kodeksu karnego (dalej: k.k.) przestępstwo zgwałcenia dotyka fundamentalnej sfery życia człowieka – wolności seksualnej. Wolność ta jest prawem do decydowania o własnej aktywności intymnej, jak również możliwością

¹ michal.bartyzel@edu.uni.lodz.pl, student Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, <https://orcid.org/0000-0002-5797-8638>.

własnego podejmowania decyzji dotyczących okoliczności oraz osoby, w których pozostaje się w relacjach o charakterze seksualnym. Autonomia seksualna zachowuje swoje konstytucyjne znaczenie, poprzez ujęcie godności człowieka w art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (dalej: Konstytucja RP), nie tylko jako wyraz wolności osobistej i godności jednostki, lecz także jako granica ingerencji prawa karnego. Wobec rosnącej świadomości prawnej oraz zmian legislacyjnych, zwłaszcza w zakresie definicji i zakresu przestępstw przeciwko wolności seksualnej, konieczne jest wnikliwe rozważenie roli zgody jako warunku wyłączającego bezprawność czynu.

Centralnym elementem różnicującym zachowania dopuszczalne i społecznie akceptowalne od tych, które wyczerpują znamiona przestępstwa zgwałcenia, jest zgoda osoby uczestniczącej w relacji seksualnej. To właśnie zgoda – rozumiana jako świadome, dobrowolne i nieskrępowane wyrażenie woli – wyznacza granice, w których realizowana może być autonomia seksualna jednostki. Brak zgody, jej pozornosc, czy też cofnięcie w trakcie kontaktu seksualnego czyni daną czynność ingerencją w wolność seksualną pokrzywdzonego, a zatem czynem zabronionym pod groźbą kary. Równocześnie, to właśnie kwestia zgody stanowi w praktyce największe źródło trudności interpretacyjnych i dowodowych. Wątpliwości rodzą również przypadki, w których zgoda zostaje cofnięta już w trakcie podejmowanych czynności seksualnych – czy i od kiedy sprawca ponosi odpowiedzialność za kontynuowanie aktywności wbrew woli drugiej osoby.

Niniejszy rozdział, poprzez szczegółową analizę trzech zasadniczych obszarów - autonomii seksualnej jako dobra chronionego, zgody jako wyznacznika granic kryminalizacji oraz warunków skuteczności zgody w kontekście art. 197 k.k. - ma na celu uporządkowanie i pogłębienie dotychczasowego stanu wiedzy w tym zakresie. Taka struktura rozdziału umożliwia nie tylko teoretyczną refleksję nad granicami autonomii jednostki, ale także praktyczną ocenę aktualnych rozwiązań legislacyjnych i orzeczniczych, będących odpowiedzią na ewoluujące wyzwania społeczne i prawne. W ten sposób rozdział wpisuje się w szerszy nurt badań nad prawem karnym materialnym, jego funkcją ochronną oraz znaczeniem autonomii w sferze życia intymnego jednostki.

Analiza ta nabiera szczególnej aktualności w obliczu trwających dyskusji nad kształtem polskiego prawa karnego w obszarze przestępstw seksualnych, gdzie zgoda pokrzywdzonego zyskuje coraz większe znaczenie jako element decydujący o bezprawności lub jej braku. Jednocześnie konieczne jest określenie granic tej zgody, uwzględniając zarówno jej prawne warunki skuteczności, jak i społeczne uwarunkowania jej wyrażania w kontekście relacji seksualnych.

2. AUTONOMIA SEKSUALNA JAKO DOBRO CHRONIONE

2.1. POJĘCIE AUTONOMII SEKSUALNEJ

Pojęcie autonomii seksualnej zakłada prawo do wyrażenia woli, w kontekście pozytywnym, ale również wolność od przymusu, groźby czy przemocy. Brak wymienionych przesłanek przymusu, groźby oraz przemocy nie wskazuje na wyrażenie zgody dotyczącej czynności seksualnej (Płatek, 2018). Jak podkreśla M. Płatek koncepcja autonomii seksualnej zakłada kumulatywne spełnienie trzech przesłanek:

- możliwości podejmowania odpowiedzialnych, dojrzałych oraz racjonalnych wyborów;
- posiadania wolności od zewnętrznych nacisków i ograniczeń;
- zapewnienia fizycznej nietykalności osoby (Płatek, 2018).

Po raz pierwszy sformułowanie autonomii seksualnej, jako test oceny bytności zgwałcenia, zostało użyte *expressis verbis* przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPCz, Trybunał) w sprawie M.C. przeciwko Bułgarii (nr 39272/98). W wyroku z dnia 4 grudnia 2003 r. Trybunał podkreślił, że czynniki groźby, podstępny czy przemocy mają miejsce wtedy, gdy brak jest *affirmative consent* (pozytywnej, afirmatywnej zgody) – czyli świadomej, wolnej, autonomicznej i nieprzymuszonej zgody na odbycie stosunku seksualnego (*M.C. przeciwko Bułgaria*, 2003; Płatek, 2018). Powołując się na orzeczenie Międzynarodowego Trybunału Karnego dla byłej Jugosławii (MTKJ) w sprawie Prokurator przeciwko Kunarac, Kovać i Vuković (nr IT-96-23) Trybunał zauważył, w § 104 orzeczenia, że MTKJ wprost wskazał na test zgody i autonomię seksualną jako kryterium oceny bytności przestępstwa zgwałcenia, czyn ten ma miejsce wtedy, gdy pogwałcona jest autonomia seksualna osoby (*M.C. przeciwko Bułgaria*, 2003; Płatek, 2018).

2.2. WYMIAR AUTONOMII SEKSUALNEJ I KONSTYTUCYJNE ASPEKTY AUTONOMII SEKSUALNEJ

Prawo do autonomii seksualnej wykazuje wymiar pozytywny jak i negatywny. Pozytywny wymiar obejmuje prawo do podejmowania dowolnej aktywności seksualnej z dowolną osobą wyrażającą zgodę, natomiast negatywny wymiar tejże autonomii sprowadza się do prawa do wolności od niechcianych kontaktów

seksualnych oraz prawo do odmowy odbywania stosunku seksualnego z kimkolwiek i w dowolnym momencie (Scheidegger, 2021). Autonomia seksualna oznacza prawo do korzystania z własnej odrębności czy bezpieczeństwa seksualnego, jak również prywatności seksualnej, rozumianej jako indywidualizację decyzji, wolność od dyskryminacji niezależnie m.in. od płci, orientacji seksualnej, identyfikacji płciowej, klasy społecznej, religii czy fizycznej niepełnosprawności, która nie ma wpływu na świadomy, autonomiczny wybór – autonomia winna być utożsamiana z równością seksualną (Płatek, 2018).

Konstytucyjnie autonomia seksualna znalazła swoje zakorzenienie w art. 30 Konstytucji RP, który stanowi, że „przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela”. *Dignitas humana* ujęty w tym przepisie obrazuje człowieka jako najwyższą wartość, która posiada wewnętrzną niezbywalną wartość, niezależną od cech osobniczych lub własnych zachowań, niezbywalną, jakościowo odmienną od innych bytów (Bosek, 2016).

3. ZGODA JAKO WYZNACZNIK GRANIC KRYMINALIZACJI

3.1. POJĘCIE ZGODY

Rozpoczynając rozważania na temat zgody należy zwrócić szczególną uwagę na problem dotyczący terminologii. W literaturze zwraca się szczególną uwagę na to, że zaistnienie zgody niejako wyłącza możliwość wejścia w stan pokrzywdzonego, a co za tym idzie nie należy używać określenia „zgoda pokrzywdzonego” lecz winno się definiować jako „zgoda dysponenta dobra prawnego” lub „dzierzyciela dobra prawnego” (Szczucki, 2011; Zając, 2018; Cieślík, 2019; Grudecki, 2019). Jak słusznie zauważył A. Zoll pojęcie „zgoda pokrzywdzonego” niejako stoi w sprzeczności, ponieważ zgoda dysponenta musi być wyrażona dobrowolnie, więc przy tym ciężko mówić o „pokrzywdzonym” (Zoll, 1982).

Jak zauważa K. Szczucki za H. J. Hirschem najczęściej przyjmowaną definicją dobra prawnego jest określana mianem „karnoprawnie chronionej wartości bądź karnoprawnie chronionego interesu” (Hirsch, 2002; Szczucki, 2011), choć na szczególną uwagę zasługuje również definiowanie dobra prawnego przez C. Roxina jako:

Dobrami prawnymi są stany lub założenia, które są korzystne dla poszczególnej osoby i dla jej swobodnego rozwoju w ramach systemu społecznego zbudowanego dla ich zrealizowania albo też są korzystne dla funkcjonowania tego systemu (Hirsch, 2002; Szczucki, 2011).

Pojęciu temu nadaje się dwie funkcje: (1) zgoda dysponenta może powodować brak wyczerpania znamion czynu zabronionego bądź też (2) może wyłączyć bezprawność czynu (Szczucki, 2011). Udzielenie zgody przez dzierzyciela dobra prawnego, w sytuacji gdy zgoda jest elementem opisu typu przestępstwa, uniemożliwia wypełnienie znamion, co skutkuje brakiem sytuacji, że czyn nie został popełniony (Szczucki, 2011). Zgoda wyłączająca bezprawność posiada natomiast wtórny charakter względem wypełniania znamion przestępstwa, ponieważ wyłączenie następuje pomimo zrealizowania znamion czynu zabronionego (Szczucki, 2011). W literaturze przedmiotu zauważa się również wpływ niemieckiej szkoły prawa karnego, a mianowicie rozróżnienia między *Einverständnis* (zgoda wyłączająca istotę czynu) oraz *Einwilligung* (zgoda wyłączająca bezprawność) – choć jest to pozornie klarowny podział to budzi liczne kontrowersje w doktrynie niemieckiej (Szczucki, 2011; Cieślík, 2019). Skutki takiego rozwiązania za C. Roxinem przedstawił w punktach K. Szczucki:

Tabela 1. Skutki rozróżnienia *Einverständnis* oraz *Einwilligung*

<i>Einverständnis</i> (zgoda wyłączająca istotę czynu)	Skutek lub twierdzenie	<i>Einwilligung</i> (zgoda wyłączająca bezprawność)
Rozumie się jako wewnętrzna wola zgadzającego się.	Pojęcie zgody	Wymaga co najmniej wyrażenia zgody poprzez słowa lub jakieś zachowanie.
Wystarczy tylko tzw. naturalna wola dysponenta dobrem.	Stwierdzenie skuteczności	Zdolność osądu dysponenta dobrem.
Brak wpływu na zgodę.	Wpływ braków woli (przymusu, podstęp, błędu)	Zgoda jest nieskuteczna.
Co najwyżej usiłowanie nieudolne z powodu braku przedmiotu, ponieważ nie dochodzi do urzeczywistnienia obiektywnej istoty czynu.	Sytuacja, w której sprawcy nie są znane rzeczywście udzielone przyzwolenie dysponenta dobra prawnego	Nieświadomość znamienia kontratypu, co za tym idzie możliwość zastosowania teorii wskazujących na całkowite wyłączenie bezprawności oraz teorie wskazujące na odpowiedzialność za przestępstwo dokonane, możliwe jest również stosowanie zasad odpowiedzialności za usiłowanie.
Dochodzi do wyłączenia zamiaru.	Błędne przyjęcie zgody dzierzyciela dobra prawnego	Zachodzi urojenie znamienia sytuacji kontratypowej, co można odczytywać jako błąd co do okoliczności wyłączającej bezprawność czynu.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: K. Szczucki, Rola zgody w strukturze przestępstwa na przykładzie przestępstwa zgwałcenia [w:] Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, Rok XV: 2011, z. 1, <https://www.czp.k.pl/index.php/zeszyty-archiwum/zeszyt-2011-1> [dostęp 24.08.2025].

Jak zauważa K. Szczucki:

zaakceptowanie zaprezentowanych wyżej skutków podziału między Einverständnis i Einwilligung, przy założeniu, że akceptuje się umieszczenie zgody na współżycie płciowe na płaszczyźnie Einverständnis, prowadziłoby do istotnych konsekwencji (Szczucki, 2011).

3.2. ZGODA JAKO KONTRATYP

Zgoda winna być wyrażona przed kontaktem seksualnym, jej wyrażenie podczas obcowania płciowego nie pozbawia elementów znamion czynu zabronionego, lecz w doktrynie podkreśla się, że może stanowić ona wówczas zgodę dysponenta dobra prawnego, co odpowiada kontratypowi, która prowadzi do wtórnej legalności zachowania się sprawcy (Wala, 2025).

Zgoda może być wycofana w każdym momencie, nawet podczas kontaktu seksualnego, a co za tym idzie, kontynuowanie obcowania płciowego po wycofaniu zgody będzie realizowało znamiona opisywanego przestępstwa zgwałcenia (art. 197 § 1 k.k.) lub wymuszenia innej czynności seksualnej (art. 197 § 2 k.k.). Nie sposób nie zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu Najwyższego, który w postanowieniu z dnia 9 kwietnia 2001 r., sygn. akt II KKN 349/98, stwierdził, że „z zamachem na wolność seksualną mamy do czynienia nie tylko wtedy, gdy osoba pokrzywdzona nie akceptuje aktu obcowania płciowego, ale także wtedy, gdy jej brak akceptacji odnosi się do sposobu, w jaki sprawca aktu tego dokonuje” (II KKN 349/98, 2001).

Należy jednak pamiętać, że zaistnienie zgody, w jakiejkolwiek postaci, podczas gdy sprawca stosuje przemoc, groźbę bezprawną lub podstęp, w żaden sposób nie legalizuje zachowania sprawcy, a tym samym jeśli np. sprawca używa przemocy, a ta chcąc tego uniknąć, wyraża zgodę na kontakt seksualny, to dochodzi do realizacji znamion komentowanego przestępstwa.

3.3. KONSTRUKCJA ZGODY

Konstrukcja zgody dzierzącego dobro prawne jest bardzo złożona, należy jednak dla pełnego zobrazowania tego aspektu zaprezentować skrótowo to zagadnienie. Zgoda dzierzącego dobrem prawnym w kontekście prawa karnego znajduje źródło w relacji do jednostki, jako respektowanie jej autonomii (Szczucki, 2011; McGregor, 2016).

Konstrukcję tę należy rozpatrywać w dwóch płaszczyznach: (1) w obszarze faktycznym oraz (2) w obszarze normatywnym (Szczucki, 2011). W obszarze

faktycznym dokonuje się analizy zgody jako zjawiska społecznego, faktu istniejącego w relacjach międzyludzkich, natomiast w obszarze normatywnym odnosi się do relewantności prawnej tejże zgody. W ramach doktryny anglosaskiej wskazuje się trzy rozumienia zgody na płaszczyźnie faktycznej (Westen, 2004; Husak, 2006; Szczucki, 2011; McGregor, 2016):

1. *A subjective view* (podejście wewnętrzne) – badanie psychiczne osoby wyrażającej zgodę.
2. *A performative view* (podejście zewnętrzne) – przeniesienie zgody z płaszczyzny subiektywnej na zewnętrzny akt możliwy do odczytania przez inne osoby.
3. *A hybrid view* (podejście mieszane) – na zgodę składa się zachowanie człowieka mające swoje umocowanie w woli wyrażenia zgody.

Principles of valid consent, czyli przesłanki skuteczności zgody, to określenie w anglosaskiej doktrynie dotyczące prawnej relewantności zgody, które odnoszą się do płaszczyzny normatywnej, w ramach tych przesłanek można zaliczyć (Wertheimer, 2003; Husak, 2006; Szczucki, 2011; McGregor, 2016):

1. Podstęp, w ramach którego wyróżnia się: podstęp co do okoliczności motywacyjnych (*fraud in the inducement*) oraz podstęp co do faktów (*fraud in the factum*).
2. Przymus, poprzez zagrożenie pogorszenia sytuacji np. wyrażającego zgodę bądź sprawcy.
3. Udzielenie zgody przez osobę do tego niezdolną, tj. nieświadomą otaczającej ją rzeczywistości, okoliczności wpływających na wyrażenie zgody, a także konsekwencji, jakie mogą się z tym wiązać. O braku zdolności do wyrażenia zgody może świadczyć wiek, niepełnosprawność umysłowa oraz wpływ środków odurzających.

4. WARUNKI SKUTECZNOŚCI ZGODY W KONTEKŚCIE ART. 197 K.K.

Zgoda darczyńcy dobra prawnego wpływa na przestępczość zachowania, jak również na wymiar kary. Zgoda ta winna być wyrażona w sposób dobrowolny i świadomy oraz przed zaistnieniem czynności seksualnej. Wyrażenie jej może mieć charakter wyraźny, dorozumiany bądź niewerbalny. W doktrynie pojawia się problematyka „zgody warunkowej” oraz „zgody pozornej” niniejsza część

tego rozdziału będzie zaprezentowaniem analizy okoliczności skuteczności zgody w kontekście przestępstwa zgwałcenia.

Dobrowolność można określić jako „*możliwość nieskrępowanego wyboru sposobu postępowania*” (Zajac, 2018). Wyłączenie tejże dobrowolności może nastąpić z powodu przymusu fizycznego lub psychicznego bądź też nieadekwatnego poziomu rozwoju umysłowego osoby wyrażającej zgodę. Przymus fizyczny lub psychiczny we wszelkiej postaci, np. ograniczenie możliwości ruchu, szantaż, groźby bezprawne wykluczają możliwość uznania wyrażonej przez dzierzyciela dobra prawnego zgody za dobrowolną. Nieadekwatny poziom rozwoju umysłowego dysponenta dobra prawnego może być spowodowany wiekiem, chorobą psychiczną lub upośledzeniem. Jak zauważa D. Zajac brak jest ograniczenia co do wieku warunkującego wyrażenie zgody za relewantną (Zajac, 2018). Zdolność wyrażania dobrowolnej zgody przez dzierzyciela dobra prawnego winna być każdorazowo, indywidualnie badana.

Świadoma zgoda wyrażona jest wtedy, gdy osoba tę zgodę wyrażająca zdaje sobie sprawę z wszelkich okoliczności istotnych, które należy wziąć pod uwagę przy jej wyrażaniu. Nie sposób nie zgodzić się z D. Zajacem, który stwierdza, iż brak możliwości uświadomienia sobie wystąpienia okoliczności istotnych *prima facie* nie pozwoli uznać zgody pokrzywdzonego za okoliczność rzutującą na zakres odpowiedzialności karnej sprawcy (Zajac, 2018).

Zgoda może być wyrażona w dwóch formach, wyróżniamy zgodę: wyraźną oraz dorozumianą. Zgoda dorozumiana występuje wtedy gdy ofiara nie wyraża sprzeciwu, lecz okoliczności czynu świadczą o wystąpieniu zgody, aczkolwiek nie została ona zwerbalizowana, brak zgody występuje wtedy, gdy sprawca, używając podstępny, doprowadził ofiarę do stanu, w którym nie może ona jej podjąć, np. z powodu uśpienia bądź z uwagi na paraliżujący strach (Bojarski i Daśko, 2024; Nazar i Warylewski, 2025). Zgoda wyraźna to taka, która wyrażona jest w sposób jasny i przejrzysty, ale również zrozumiały dla obu stron.

5. PODSUMOWANIE

Zgoda w kontekście przestępstwa zgwałcenia ujawnia, jak skomplikowane i wielowymiarowe jest dobro prawne w postaci wolności oraz autonomii seksualnej jednostki. Z jednej strony prawo karne musi chronić tę sferę w sposób szczególnie, jako że naruszenie wolności seksualnej ma niezwykle dotkliwe i długotrwałe skutki dla ofiary. Z drugiej – konieczne jest takie wyważenie granic kryminalizacji, aby nie prowadzić do nadmiernej ingerencji państwa w życie

prywatne dorosłych osób, które podejmują świadome i dobrowolne decyzje dotyczące swojej intymności.

Zgoda jawi się zatem jako element konstytutywny rozgraniczenia między legalnym a bezprawnym zachowaniem. Jak ukazano w rozdziale, nie jest wystarczające jednak jej czysto formalne istnienie – musi być ona świadoma, dobrowolna i realna. Przypadki, w których autonomia decyzyjna pokrzywdzonego pozostaje w istotny sposób ograniczona, jak np. poprzez użycie przemocy, groźby, stan odurzenia czy zależność od sprawcy, wskazują na konieczność traktowania zgody jako pozornej i niewywołującej skutków prawnych. Ujęcie zgody jako swoistego kontratypu pozwala na bardziej precyzyjne zakreślenie jej funkcji i przesłanek, a tym samym – na uniknięcie uproszczeń w ocenie odpowiedzialności sprawcy.

Szczególne trudności interpretacyjne i praktyczne budzą sytuacje graniczne – m.in. kwestia cofnięcia zgody już w trakcie aktu seksualnego czy problem oceny, czy bierne zachowanie można interpretować jako milczącą zgodę. W tym zakresie wciąż niezbędne jest pogłębianie refleksji doktrynalnej, które winno odzwierciedlać nie tylko literalne brzmienie przepisu, ale i jego aksjologiczne podstawy.

Podsumowując, zgoda dzierzyciela dobra prawnego w kontekście art. 197 k.k. pełni rolę fundamentalną dla określenia granic autonomii seksualnej jednostki oraz zakresu kryminalizacji czynów naruszających wolność seksualną. Prawo karne, chroniąc tę autonomię, winno czynić to w sposób możliwie najbardziej przejrzysty i spójny, a jednocześnie pozostawiać przestrzeń dla swobody decyzji dorosłych osób. Ostatecznym celem jest zapewnienie, by wolność seksualna jednostki – rozumiana jako prawo do świadomego i nieskrępowanego decydowania o własnej intymności – była realnie i skutecznie chroniona przed wszelką formą jej naruszenia.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

Bojarski, J., Daško N.

2024 *Zgoda na czynność seksualną w świetle art. 197 Kodeksu karnego*, Ius Novum, 2024, vol. 18, nr 3, s. 18–34, <https://iusnovum.lazarski.pl/iusnovum/article/view/1932/1228> [dostęp 23.08.2025].

Bosek L.

2016 *Art. 30.* [w:] Safjan M., Bosek L. (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, C. H. Beck, Warszawa.

Cieślik S.

- 2019 *Zgoda dysponenta dobra prawnego na wkroczenie w sferę wolności seksualnej (analiza prawnoporównawcza modelu przyjętego w polskim Kodeksie karnym oraz koncepcji Yes Means Yes)*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, Rok XXIII: 2019, z. 3, <https://www.czpk.pl/zeszyty-archiwum/seweryn-cieslik-zgoda-dysponenta-dobra-prawnego-na-wkroczenie-w-sfere-wolnosci-seksualnej-analiza-prawnoporownawcza-modelu-przyjetego-w-polskim-kodeksie-karnym-oraz-koncepcji-yes-means-yes> [dostęp 24.08.2025].

Grudecki M.

- 2019 *Zgoda dzierżyciela dobra na nietypowe zachowania seksualne*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, Rok XXIII: 2019, z. 3, <https://www.czpk.pl/index.php/zeszyty-archiwum/michal-grudecki-zgoda-dzierzyciela-dobra-na-nietypowe-zachowania-seksualne> [dostęp 22.08.2025].

Hirsch H. J.

- 2002 *W kwestii aktualnego stanu dyskusji o pojęciu dobra prawnego*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny, t. LXIV, 2002, nr 1, <http://hdl.handle.net/10593/6996> [dostęp 24.08.2025].

Husak D.

- 2006 *The Complete Guide to Consent to Sex: Alan Wertheimer's Consent to Sexual Relations*, Law and Philosophy, t. 25, s. 267–287, <https://doi.org/10.1007/s10982-005-8703-2> [dostęp 24.08.2025].

McGregor J.

- 2016 *Is it rape?: on acquaintance rape and taking women's consent seriously*, Routledge, London.

Nazar K., Warylewski J.

- 2025 *Art. 197. [w:] Stefański R. A. (red.) Kodeks Karny: Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.

Płatek M.

- 2018 *Zgwałcenie. Gdy termin nabiera nowej treści. Pozorny brak zmian i jego skutki*, Archiwum Kryminologiczne 2018/TOM XL, s. 263–325, <https://doi.org/10.7420/AK2018F> [dostęp 24.08.2025].

Scheidegger N.

- 2021 *Balancing Sexual Autonomy, Responsibility, and the Right to Privacy: Principles for Criminalizing Sex by Deception*, German Law Journal, t. 22, s. 769–783, <https://doi.org/10.1017/glj.2021.41> [dostęp 24.08.2025].

Szczucki K.

- 2011 *Rola zgody w strukturze przestępstwa na przykładzie przestępstwa zgwałcenia*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, Rok XV: 2011, z. 1, <https://www.czpk.pl/index.php/zeszyty-archiwum/zeszyt-2011-1> [dostęp 24.08.2025].

Wala K.

- 2025 *Art. 197*. [w:] Kulesza J. (red.) *Kodeks Karny: Komentarz*, Wolters Kluwer, Warszawa.

Wertheimer A.

- 2003 *Consent to sexual relations*, Cambridge Studies in Philosophy and Law, Cambridge University Press, Cambridge, <https://doi.org/10.1017/CBO9780511610011> [dostęp 24.08.2025].

Westen P.

- 2004 *The logic of consent: the diversity and deceptiveness of consent as a defense to criminal conduct*, Law, Justice, and Power, Ashgate, Aldershot, Hants, England; Burlington, VT.

Zajac D.

- 2018 *Zgoda dzierzyciela dobra prawnego na zachowanie ryzykowne jako okolicznosc wplywajaca na zakres odpowiedzialnosci karnej*, Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych, Rok XXII: 2018, z. 2, <https://www.czpk.pl/zeszyty-archiwum/dominik-zajac-zgoda-dierzyciela-dobra-prawnego-na-zachowanie-ryzykowne-jako-okolicznosc-wplywajaca-na-zakres-odpowiedzialnosci-karnej> [dostęp 23.08.2025].

Zoll A.

- 1982 *Okolicznosci wykluczajace bezprawnosć czynu: zagadnienia ogólne*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa.

Akty prawne:

- Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 4 grudnia 2003 w sprawie M.C. przeciwko Bułgarii, sygn. akt 61521/08, <https://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-61521>.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 09 kwietnia 2001, sygn. akt II KKN 349/98, LEX nr 47623.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 383).

CONSENT OF THE HOLDER OF THE LEGAL INTEREST IN THE CONTEXT OF ARTICLE 197 OF THE POLISH CRIMINAL CODE – LIMITS OF SEXUAL AUTONOMY AND CRIMINALIZATION OF CONDUCT

Abstract: *The purpose of this chapter is to present a detailed analysis of the consent of the holder of the legal interest as a key element allowing for the distinction between conduct falling within the scope of an individual's lawful freedom and acts criminalized under Article 197 of the Polish Criminal Code. This analysis is placed within the broader context of the limits of sexual autonomy, understood as the right of the individual to independently decide about their intimate life, and sexual freedom, which is associated with the prohibition of external interference in this sphere without explicit and voluntary consent. The chapter seeks to determine under what conditions consent expressed by the victim may effectively exclude the unlawfulness of an act, while also identifying situations in which – despite the apparent existence of consent – the offender's behaviour nevertheless fulfils the elements of rape. An important part of the discussion is the dogmatic qualification of consent as a justification, together with an examination of its necessary requirements: voluntariness, awareness, and an adequate form of expression. The analysis aims to provide a better understanding of the role of consent in the construction of the crime of rape, as well as to delineate the boundaries within which criminal law should intervene in the sphere of an individual's sexual autonomy.*

Keywords: *consent, sexual autonomy, sexual freedom, Article 197 of the Polish Criminal Code, sexual offences*

ISBN: 978-83-68410-38-9